



TEL. ALARMOWY
601 100 300

ROK XXXI NR 23/1573
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 4 czerwca 2020 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

Z dodatkiem budowlanym

TYGODNIK Podhalański

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W C

Suknia, welon i maseczka

Zaległe terminy imprez, brak najbliższych na weselu i prewencja związana z ryzykiem koronawirusa. Branża ślubna na Podhalu w trudnej sytuacji, przyszli państwo młodzi w opałach.

Beata Denis-Jastrzębska

To miało być typowe góralskie wesele. 250 gości miało bawić się w remizie w Leśnicy przez dwa dni. Karolina i Mateusz rok temu wynajęli na 20 czerwca salę, kapelę i kamerzystę. Niestety z powodu epidemii ich plany muszą się zmienić. Na weselu będzie się bawić tylko połowa z zaplanowanych wcze-

śniej gości. - Jest mi przykro. Na pewno nie przyjedzie mój brat, którego nie widziałam już dziesięć lat ani siostry. Oni wszyscy pracują za granicą - w oczach Karoliny pojawiają się łzy. - Nie przyjedzie też rodzina ze Śląska. Wiadomo, jaka tam jest sytuacja, z powodu epidemii nie chcą ryzykować - mówi rozżalona. Przyjęcie się odbędzie, ale bardziej będzie przypominało rodzinny obiad niż góralskie wesele.

Jak ślub, to tylko w czerwcu

Czerwiec to podobno na Podhalu najatrakcyjniejszy miesiąc na wesele. Terminy rezerwowane w restauracjach na ten miesiąc trzeba zamawiać nawet z dwu-, trzyletnim wyprzedzeniem. Jednak w tym roku sale weselne w tym miesiącu mogą świecić pustkami.

dokończenie str. 5

Turystyka w odmrażarce

Wakacje w cieniu covidowych zagrożeń, hotelarze i restauratorzy liczą straty, w domkach pustki, apartamenty mają największe wzięcie.

Rafał Gratkowski

Rok temu o tej porze mieliśmy zarezerwowanych od 60 do 80 procent miejsc hotelowych na lato w obiektach w Zakopanem, dziś te liczby spadły do kilkunastu procent - alarmuje Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej. - Branża turystyczna

jest wciąż w większości zamrożona. Hotele i pensjonaty, które żyły z przyjazdów grupowych, przeżywają dramat. Chodzi zarówno o obiekty, które przyjmują zielone szkoły i kolonistów z 2-3 autokarów, jak i duże hotele sieciowe, bazujące na branżowych zjazdach, konferencjach czy obsłudze imprez targowych.

dokończenie str. 6

Wszechwładza urzędnika

Czy w Zakopanem obowiązuje inne prawo niż w całej Polsce? - pyta Hanna Błaszczuk z Ukrainy, która - jak twierdzi - konflikt z urzędniczką USC przypłaciła utratą zdrowia. Wszystko przez jeden dokument.

Beata Zalot

Na Ukrainie byłam "Polką", tu jestem "Ukraińką". Zawsze nie do końca u siebie, zawsze obca - mówi Hanna Błaszczuk (Ganna Błashchuk), która do Zakopanego przyjechała z Ukrainy 10 lat temu.

- Przywykłam już do przykrych słów od polskich nacjonalistów na ulicy, ale złośliwości i pogardy urzędniczek nie mogę zrozumieć, przecież ona reprezentuje wszystkich Polaków - podkreśla. Urodziła się w Kijowie, w represjonowanej rodzinie.

dokończenie str. 2

ZAKOPANE

30 lat samorządu

27 maja 1990 r. kandydaci Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" zdobyli aż 27 mandatów spośród 32. Dziś wracamy do tamtych czasów. str. 12,25

NOWY TARG

Nabici w wirtualne nauczanie

Musi zapłacić blisko 1 tys. zł za zdalną naukę syna w publicznej szkole. str. 3

NOWY TARG

Lisi los

Nowotarskie lisy wyjechały do Mikołowa. Akcja kosztowała niecałe 3 tys. zł. Czy była potrzebna? - zdania są podzielone. str. 5

ZAKOPANE

Walka z wiatrakami

Apartamenty w blokach mieszkalnych pod wynajem krótkoterminowy to patologia. str. 6

ŁAPSZE NIŻNE

Przeprowadzka bez odbioru

Nowa siedziba Ośrodka Pomocy Społecznej na celowniku kontrolujących. str. 10

125 | **ŠKODA AUTO**
LAT

ŠKODA. Wszystko, co ważne. Od 125 lat.
TERAZ NAWET O 16 000 ZŁ TANIEJ!

Q
GRUPA
autoremo

Wszechwładza urzędnika

**dokończenie
ze str. 1**

- Kiedy w 1943 r. komuniści weszli do Kijowa, dziadka zabił jako "wroga narodu", ponieważ w dokumentach miał narodowość "Polak", pochodził spod Lublina - opowiada Hanna. Rodzinie komuniści odebrali duże mieszkanie w centrum Kijowa. Ojciec Hanny był wtedy na wojnie, musiał zmienić nazwisko Błaszczak na Błaszczuk. O polskich korzeniach w domu się nie mówiło. To był temat tabu. - Tato był inny niż Ukraińcy, miał dużo polskich cech. Bardzo lubił gotować kiełbasę, na śniadanie smażył pyszną jajecznicę z boczkami, taką, jaką przyrządza się w Polsce. A do pracy chodził przez połowę Kijowa z buta - opowiada. - Marzył o Polsce. Niestety nie dożył czasów, kiedy granicę otwarto - podkreśla ze smutkiem. Mama Hanny urodziła się w polskiej wiosce na Ukrainie. - Pamiętam, jak śpiewała "Wszystkie rybki śpią w jeziorze ciu ra la ciu ra la la..." - wspomina. - O Polsce się nie mówiło, tylko jak byłam niegrzeczna i mama biegła za mną z paskiem, to słyszałam: "Ty polski odrodzie".

W poszukiwaniu korzeni

Kiedy za prezydentury Wiktora Juszczenko archiwum NKWD zostało otwarte, Hanna napisała wniosek i otrzymała dokumenty dotyczące dziadka Franciszka. - Widząc dokumenty podpisane jego ręką, poznając jego przeszłość, płakałam. Wtedy postanowiłam pojechać do Polski - tłumaczy. - Kiedy tu przyjechałam w 2010 r., szczęściu mojemu nie było końca. Czułam się jak u siebie. Ludzie uprzejmi, niebo wolne, a każda kobieta jest królową - śmieje się. - Pomyślałam, że wreszcie jestem z rodakami, u siebie - dodaje. Pierwszy przyjazd był turystyczny, chciała poznać kraj swoich przodków, za drugim razem przyjechała już do pracy. Zakochała się w Tatrach i w Zakopanem, tu postanowiła poszukać pracy. Chwytała się różnych zajęć. Dawała lekcje prywatne z języka rosyjskiego, pracowała w biurze tłumaczeń, w kuchni, recepcji. Z zawodu jest inżynierem. W Kijowie skończyła politechnikę, a potem jeszcze 2-letnie studia z języka angielskiego.

Marzenie o obywatelstwie

Decyzję o tym, by starać się o obywatelstwo polskie, podjęła po Majdanie. - Byłam wtedy w Kijowie, uczestniczyłam w rozruchach. Był rok 2013 - opowiada. - Zaczęłam się bać, dostawałam SMS-y z pogróżkami typu "Polska mordo, nie dojeżdżysz do Polski". Tu ludzie naprawdę ginęli. Nie było żartów - podkreśla.

Przyjechała do Zakopanego. Zmieniła kartę Polaka na kartę stałego pobytu. W 2018 r. zaczęła się starać o obywatelstwo polskie. Bez problemu zdała egzamin z języka polskiego w Krakowie, niezbędny przy staraniach się o obywatelstwo. Wydawało jej się wszystko proste. W urzędzie wojewódzkim dowiedziała się, że musi iść do Urzędu Stanu Cywilnego w Zakopanem i zamienić akty urodzenia, ślubu i rozwodu z ukraińskich na polskie. Akt urodzenia dostała od razu, ślubu niedawno, a o trzeci z dokumentów walczy półtora roku.

- Od pani Katarzyny Czerwik, kierowniczki zakopiańskiego Urzędu Stanu Cywilnego, dowiedziałam się, że aktu rozwodu nie dostanę, muszę jechać do Nowego Sącza, żeby sędziom potwierdzić, że rozwód jest legalny na terenie Polski - opowiada. Podkreśla, że z własnej inicjatywy zdobyła z kijowskiego archiwum decyzję o swoim rozwodzie sprzed 35 lat. Orzeczenie o rozwodzie wydane przez sąd w Kijowie 1 marca 1985 r. przetłumaczył tłumacz przysięgły.

Zdziwienie prawników

Zgodnie z sugestią kierowniczki USC złożyła wniosek do Sądu Okręgowego w Nowym Sączu o uzasadnienie rozwodu zagranicznego. Znowu sąd zlecił tłumaczenia dokumentów, zaprosił na rozprawę byłego męża. Minął rok, zanim odbyła się pierwsza rozprawa. - Na niej dowiedziałam się, że ta rozprawa jest niepotrzebna, bo jest umowa pomiędzy Polską i Ukrainą zawarta 24 maja 1993 r., zgodnie z którą prawomocne orzeczenia sądu w jednym kraju są uznawane także na obszarze drugiego bez postępowania o uznanie. I sędzia, i prokurator byli zdziwieni, gdy usłyszeli, że taki wniosek do sądu kazała mi złożyć kierowniczka USC - opowiada Hanna. - Usłyszałam, że proces są-

dowy będzie jeszcze trwał długo, szybciej będzie, jak złożę stosowny wniosek do USC. Prokurator podyktował mi nawet artykuły, na które mam się powołać składając wniosek w USC - opowiada. Jednocześnie pokazuje pismo skierowane z Sądu Okręgowego w Nowym Sączu do zakopiańskiego USC, w którym sąd, powołując się na ww. umowę międzynarodową z 1993 r. (art. 1 ust. 3), przypomina, że "prawomocne orzeczenia niemajątkowe w sprawach cywilnych - sądów jednej umawiającej się strony podlegają uznaniu na terytorium drugiej umawiającej się strony bez przeprowadzenia postępowania o uznanie, jeżeli sądy drugiej umawiającej się strony nie wydały wcześniej prawomocnego orzeczenia w tej samej sprawie".

Zakopane nie leży w ZSRR

Zaczęła się korespondencja z zakopiańskim USC, wizyty w urzędzie. Hanna pokazuje stos dokumentów, który narósł od tego czasu. - Pani kierownik cały czas pisała, że chce potwierdzenia z sądu - mówi. Ostatnie pismo jest z 20 stycznia br. - zawiadomienie o zakończeniu postępowania dowodowego przez zakopiański USC. - Nie rozumiem tego pisma, nie miałam już siły się od niego odwoływać ani iść do urzędu, szczególnie, że wtedy już zaczęłam chorować, byłam na L4. Brałam tabletki uspakajające, które przepisał mi lekarz - podkreśla.

Każda wcześniejsza wizyta w tym urzędzie - jak twierdzi - była dla niej olbrzymim stresem, który odchorywywała. - Podczas poprzednich kierowniczek przekonywała mnie, że sąd nie ma racji. Mówiła, że Związek Radziecki padł. Krzyczała na mnie. To było dla mnie coraz trudniejsze - opowiada Hanna. - Jak miałam iść do urzędu, to już całą noc nie spałam, trzęsły mi się ręce - mówi. - Zaczęłam z tego stresu chorować, straciłam pracę. Nie mogę tego zrozumieć, dlaczego muszę walczyć z urzędniczką, chociaż istnieje podstawa prawna - międzynarodowa umowa podpisana pomiędzy Polską a Ukrainą w 1993 r., która skutkuje tym, że prawomocne orzeczenia w sprawach cywilnych sądów w jednym państwie są uznawane przez drugie. Wcześniej podobna umowa była zawarta pomiędzy Polską a ZSRR - podkreśla. - Pani kierownik reprezentuje urząd Za-

kopanego, a tak naprawdę reprezentuje całą Polskę. Nie rozumiem jej zachowania, jej niechęci do mnie. Tak naprawdę powinna się starać mi pomóc. Dla mnie to ma podłoże nacjonalistyczne - powtarza kobieta. Uważa, że szczególnie utrudnia Hannie otrzymanie obywatelstwa polskiego.

Ukraińcy nie są ludźmi drugiej kategorii

Hanna twierdzi, że spotkała w Polsce wielu przyjaznych jej ludzi i ma o Polakach dobre zdanie, sama zresztą jest Polką. Niestety w ostatnich kilku latach nacjonalistycznych ataków też tu doświadcza. - Od starszego mężczyzny, którego spotykam na szlaku, słyszę: "Nie po to przyjechałam do swojego kraju z Kanady, żeby tu usłyszeć twój akcent banderowski". Opowiada jak zadzwoniła w związku z ogłoszeniem o pracę w recepcji. - Gdy kobieta usłyszała, że jestem z Ukrainy, chciała, żebym oprócz pracy w recepcji, także sprzątała. Powiedziała mi: "Ukraińcy muszą w Polsce robić to, co im Polacy każą". Ukraińcy nie są ludźmi drugiego gatunku, a Polacy nie są panami dla nich. Sami Polacy też jeżdżą do Kanady, Niemiec czy Anglii w poszukiwaniu lepszego życia - podkreśla. - Ja mam dwie ojczyzny - Ukrainę i Polskę, wschodniego akcentu się nigdy już nie pozbędę, tak jak i nigdy nie pogodzisz się z jakimkolwiek nacjonalizmem, pogardą dla innych ludzi - podkreśla.

- Chcę żyć i cieszyć się życiem, zrobić wystawę swoich zdjęć, bo to moja pasja. Marzę o pracy z dziećmi, tak jak kiedyś. Tymczasem od półtora roku walczę z problemem, który nie istnieje. Walczę z wiatrakami. Żądam wydania aktu o rozwodzie, który według prawa polskiego jest absolutnie legalny. Gdzie mam szukać pomocy? Dlaczego urzędniczka, która bierze o mnie ścisłe pismo, zamiast starać mi się pomóc, prześladuje mnie? - pyta Hanna.

Urzednicy tłumaczą

Próbujemy porozmawiać z kierownikiem zakopiańskiego USC. Pani Katarzyna Czerwik odsyła nas podczas rozmowy telefonicznej do Biura Komunikacji Społecznej i Promocji zakopiańskiego Urzędu Miasta. Tam więc mailowo zadajemy pytania, na które przychodzi la-



- Chcę żyć i cieszyć się życiem. Tymczasem od półtora roku walczę z problemem, który nie istnieje - twierdzi Hanna Błaszczuk.

koniczna odpowiedź: "Szanowna Pani Redaktor, zgodnie z informacją otrzymaną z Urzędu Stanu Cywilnego w przedmiotowej sprawie została wydana decyzja zgodna z obowiązującymi przepisami prawa. Od decyzji przysługiwało prawo wniesienia odwołania do Wojewody Małopolskiego, z którego strona nie skorzystała".

O komentarz do sprawy zwróciliśmy się do Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. "Kwestia uznawania obcych orzeczeń jest niezwykle skomplikowana. Wymaga głębokiej analizy umów międzynarodowych i przepisów krajowych - zarówno aktualnych, jak i historycznych. W przypadku Ukrainy dana sprawa może wymagać analizy w kontekście choćby umowy zawartej z ZSRR w 1957 r., obejmującej także Ukrainę. Następnie w 1993 r. mamy zawartą umowę tylko z Ukrainą; mamy też polski Kodeks Postępowania Cywilnego, zmieniony w 2009 r. Nie da się zatem sformułować generalnej zasady, bo wszystko zależy od tego, w kontekście których przepisów oceniana jest dana sprawa" - pisze dr Joanna Paździo, rzecznik prasowy wojewody małopolskiego. Dodaje, że prawidłowość decyzji kierowniczki USC przed wojewodą byłaby oceniana w przypadku złożenia odwołania od jego decyzji.

"Wskazać również trzeba, że w większości uregulowań dotyczących skuteczności na terenie Polski zagranicznych orzeczeń sądowych są zawarte przepisy umożliwiające złożenie do polskiego sądu cywilnego wniosku o rozpatrzenie, czy orzeczenie podlega, czy też nie podlega uznaniu. Takie rozstrzygnięcie jest wiążące dla wszystkich sądów i innych organów" - wyjaśnia rzecznik.

Beata Zalot

Z ostatniej chwili

Już po złożeniu tego numeru TP do naszej redakcji nadeszła kolejna odpowiedź z zakopiańskiego magistratu:

"Uprzejmie informuję, iż w przedmiotowej sprawie Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Zakopanem wydał decyzję o umorzeniu postępowania. Jednakże urząd nie może informować o treści uzasadnienia w indywidualnych sprawach. Przedmiotową decyzję może natomiast udostępnić Wnioskodawczyni. Ponadto ponownie informuję, iż od decyzji przysługiwało prawo wniesienia odwołania do Wojewody Małopolskiego, z którego strona nie skorzystała".

Jednocześnie wyjaśniamy, że Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego kierował się wyłącznie obowiązującymi przepisami prawa i bezpodstawnie jest doszukiwanie się w jej zachowaniu złośliwości oraz niechęci o podłożu narodowościowym. Takie oskarżenia są niesłuszne i bardzo krzywdzące. Tym bardziej że Urząd Miasta Zakopane podejmował próby udzielenia pomocy osobie, o którą Pani Redaktor pyta. Korzystała ona m.in. z bezpłatnej pomocy prawnej świadczonej w urzędzie przez prawników podczas specjalnych dyżurów.

Ponadto należy podkreślić, iż obywatele innych państw, w tym również Ukrainy, bardzo często są klientami zakopiańskiego Urzędu Stanu Cywilnego. W roku 2019 i 2020 Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego przyjął od 9 obywateli Ukrainy oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński. Dokonał przeniesienia do rejestru stanu cywilnego w drodze transkrypcji 10 aktów małżeństwa sporządzonych na terenie Ukrainy. Kierownik przyjmuje również od obywateli Ukrainy oświadczenia o uznaniu ojcostwa oraz dokonuje sporządzenia aktów urodzenia dzieci obywateli Ukrainy. Wszystkie te sprawy są załatwiane jedynie w oparciu o obowiązujące prawo i na ich przebieg nie ma wpływu narodowość.

Trzeba także jednoznacznie podkreślić, że nie mamy możliwości szerszego komentowania tej sprawy, która dotyczy dóbr osobistych ww. osoby.

Z poważaniem
Anna Karpel-Semberecka,
kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Promocji w zakopiańskim Urzędzie Miasta

„Cacy” dyrektor, „cacy”

Zwalniając dyscyplinarnie z pracy połączoną za wpis na Facebooku, dyrektor nowotarskiego szpitala postąpił zgodnie z procedurami - uważa Rada Powiatu Nowotarskiego.

O sprawie zwolnienia z pracy położnej pisaliśmy w pierwszych dniach pandemii. Kobieta została zwolniona dyscyplinarnie po tym, jak na portalu społecznościowym zasugerowała, że w szpitalu nie ma

wystarczającej ilości środków ochrony osobistej. Nazajutrz na kobietę czekała dyscyplinarka. Dyrektor szpitala, namawiany (również przez swych politycznych sprzymierzeńców) do wycofania wypowiedzenia, postawił twardy warunek. Położna miała podpisać zobowiązanie do zachowania poufności. Dokument obligował ją dożywotnio do niewypowiadania się na temat nowotarskiego szpitala. Kobieta propozycję odrzuciła.

Wcześniej poskarżyła się na

dyrektora do ministra zdrowia. Resort przekazał skargę do rozpatrzenia nowotarskiej radzie powiatu. Komisja skarg i wniosków skrupulatnie analizowała skargę, jednak uzasadnienia do dyscyplinarki nie poznała. Dyrektor Marek Wierzbica, proszony o przedstawienie powodów zwolnienia położnej, odmówił sugerując, że wszelkie okoliczności ujawnione podczas postępowania przed sądem pracy. Zaznaczył jednak, że oświadczenie zamieszczone przez kobietę w mediach spo-

łecznościowych nie było jedyną przyczyną zwolnienia. Z przedstawionych komisji dokumentów wynikało ponadto, że od pierwszych dni pandemii szpital dysponował wystarczającą ilością środków ochrony osobistej dla personelu.

Komisja zajęła się jeszcze jednym wątkiem - narażeniem położnej na zarzenie koronawirusa. Odbierając dyscyplinarkę, położna musiała stawić się w dyrekcji i spotkać z dyrektorem, który - jak się później okazało

- miał kontakt z osobą zakażoną wirusem COVID-19. Także ten wątek komisja zinterpretowała na korzyść dyrektora. Ostatecznie rada powiatu podczas głosowania - zgodnie z zaleceniami komisji - skargę odrzuciła.

Na sesji w obronie położnej wystąpił były marszałek Małopolski i poseł Platformy Obywatelskiej Marek Sowa. Przekonywał, że zaproponowanych połączonych przez dyrekcję warunków wycofania dyscyplinarki poseł sam by nie przyjął. Za-

chowania dyrektora PSS nie chciał się nazwać "niegodnym postępowaniem". Wyraził nadzieję, że sąd pracy przywróci połączoną do pracy, a wszelkie koszty procesu dyrektor szpitala pokryje z własnej kieszeni. - To, co zrobiła pani Renata Piżanowska, nie odbiegało od tego, co wszyscy robili w tym czasie - podsumował Marek Sowa. - Mam osobisty żal do starosty Krzysztofa Fabera, że nie przekonał dyrektora, by się wycofał z tej błędnej decyzji - dodał.

mk

Nabici w wirtualne nauczanie

Nowotarzanin musi zapłacić blisko 1 tys. zł za zdalną naukę syna w publicznej szkole.

Zdalna nauka może być nie do końca darmowa - przekonał się o tym Stanisław Matłag, z niedowierzaniem patrząc na rachunek telefoniczny zawyżony o blisko tysiąc zł. Szybka weryfikacja połączeń doprowadziła go do telefonu syna, który korzystał na swoim smartfonie z lekcji na platformie Google Classroom. Maksymilian jest uczniem Zespołu Szkół nr 1 w Nowym Targu.

- Okazało się, że przez jeden czy dwa dni, gdy platforma nie chciała działać, wyskakiwał komunikat, by połączyć się z nią przez numer telefonu. Chłopak, przekonany, że to darmowe, bo przecież to platforma poleca-

na przez szkołę - łączył się ze smartfona, niczego nie podejrzewając. Potem okazało się, że podany telefon ma prefiks +1, czyli połączenie odbywało się przez USA - irytuje się Stanisław Matłag.

Szybkie przejście internetu pokazuje, że nie jest sam z tym problemem, przynajmniej w skali kraju. O podobnym zjawisku w liceum w podwarszawskim Piasecznie pisał między innymi specjalistyczny portal do-breprogamy.pl. W tamtym przypadku rodzice mieli do zapłacenia co najmniej kilkusetzłotowe rachunki.

- Trzeba przestrzec korzystających i uczulić nauczycieli, by nie korzystali z połączenia telefonicznego podczas lekcji zdalnego nauczania. Bo takich pokrzywdzonych może być więcej - podkreśla Stanisław Matłag.

Wicestarosta Stanisław Waksmundzki, odpowiadający za powiatową edukację, dopiero od nas dowiaduje się o problemie. Po rozmowie z urzędownymi informatykami przyznaje, że taka sytuacja mogła mieć miejsce w Nowym Targu, podobnie jak w całym kraju.

- Przez pierwsze 2 tygodnie platforma przysyłała 2 metody łączenia się. Jeden to link, drugi - numer telefonu. Jeśli ktoś wybrał ten drugi sposób, to łączył się przez USA. Potem Google usunęło numer telefonu, teraz nie powinno być takiego problemu - podkreśla.

Jak przyznaje wicestarosta, nauczyciel udostępniający link do platformy powinien sprawdzić go i uczulić uczniów na to, jak mają z niego korzystać. Niestety nagły tryb wprowadzania zdalnej edukacji doprowadził do

tego, że nowej sytuacji uczyli się tak uczniowie, jak i nauczyciele.

Pozostaje pytanie, kto ma zapłacić za edukację ucznia, która - zgodnie z przepisami powinna być bezpłatna.

- Przyznaję, że teraz nie wiem, jak to rozwiązać - przyznaje Waksmundzki. - Musielibyśmy finansować koszty osobie prywatnej, czego nie możemy robić. Musimy się zastanowić z prawnikami, w jaki sposób można to załatwić. Wszyscy się uczymy.

Sam zainteresowany nie myśli jednak dopominać się o pieniądze. - Nie chodzi o mnie, bo dla mnie ta kwota jest "do przełknięcia". Gorzej, jeśli podobnych przypadków jest więcej, a dla innych to może być ogromny wydatek. Trzeba ludzi ostrzec - podkreśla Stanisław Matłag.

fig

Nowy Targ

Włodarczyk rektorem

Dr hab. Robert Wojciech Włodarczyk zwyciężył poniedziałkowe wybory i został rektorem Podhalańskiej Państwowej Uczelni Zawodowej w Nowym Targu.

Dokończy kadencję po zwolnieniu w marcu przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego ks. dr. hab. Stanisław Gulaku - jak pamiętamy - z powodu podejrzenia o plagiat w pracy habilitacyjnej (temat wywołał Tygodnik Podhalański w czerwcu zeszłego roku).

Włodarczyk pokieruje uczelnią tylko do 1 września, tak więc uczelnię czekają kolejne wybory już na pełną kadencję 2020-2024. Odbędą się najprawdopodobniej w wakacje.

Dr hab. Robert Wojciech Włodarczyk jest ekonomistą. Jest profesorem uczelni w Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie, kieruje tam Katedrą Teorii Ekonomii w Kolegium Ekonomii, Finansów i Prawa. Jest też profesorem w Podhalańskiej Państwowej Uczelni Zawodowej w Nowym Targu. Tu pełni funkcję dyrektora Podhalańskiego Ośrodka Nauk Ekono-



micznych, jednostki wspólnej UE w Krakowie i PPUZ w Nowym Targu.

Ma bogaty dorobek naukowy - ponad 100 publikacji naukowych i dydaktycznych dotyczących teorii ekonomii, polityki makroekonomicznej, polityki monetarnej, międzynarodowych

rynków finansowych, giełd papierów wartościowych itd.

Jest współtwórcą Laboratorium Dialogu - inicjatywy poszukującej pomostu między otoczeniem społeczno-gospodarczym a uczelniami, autorem kursów e-learningowych z makroekonomii i międzynarodowych rynków finansowych. Współinicjatorem studiów dualnych w PPUZ w Nowym Targu (kierunek studiów: finanse i rachunkowość) i w UEK (kierunek studiów: doradztwo inwestycyjno-gospodarcze).

Znajduje też czas na swoje pasje - wędrówki górskie i kolekcjonowanie znaczków pocztowych. Był sędzią piłkarskim w Polskim Związku Piłki Nożnej.

bz

Krowiarki



Józef Dudziak przekonuje, że to nie będzie parking, tylko... wjazd do jego lasu.

Parking - nie parking

Nadzór budowlany nakazał likwidację parkingów na Przełęczy Krowiarki. Pojawiły się obawy, że powstaje kolejny.

Osprawie pisaliśmy na naszych łamach. Powiatowy inspektor nadzoru budowlanego wydał decyzję nakazującą rozbiórkę 2 parkingów na przełęczy Krowiarki, usunięcie żwiru, którym teren został utwardzony, i przywrócenie powierzchni do stanu poprzedniego, czyli terenu zielonego.

Przylegające do siebie nielegalne parkingi prowadzi 2 inwestorów. Jednym z nich jest syn byłego dyrektora Babiogórskiego Parku Narodowego, który stał tu schronisko. Budowa została wstrzymana po artykułach Tygodnika Podhalańskiego. Inwestor dostosował się do aktualnych zaleceń PINB, uniemożliwiając parkowanie samochodów.

Drugi przedsiębiorca, Józef Dudziak, mieszkaniec Zubrzy Górnicy, przekonuje, że parkingu na Krowiarkach już nie prowadzi, a od decyzji PINB się odwołał. Co więcej, jak alarmuje czytelnik - właśnie miał rozpocząć budowę kolejnego parkingu kilkaset metrów poniżej szczytu przełęczy. - Wpierw zrobił sobie zjazd z drogi wojewódzkiej,

fig

Basen z maseczką

W sobotę pod Tatrami po pandemicznym przestoju otwierają się baseny termalne i parki wodne.

Rząd odmraża kolejne działy gospodarki. Ministerialnym rozporządzeniem zezwolono z końcem maja na otwarcie kolejnych sektorów związanych z turystyką i wypoczynkiem, w tym także basenów i parków wodnych. We wtorek pojawiły się szczegółowe wytyczne, na jakich zasadach mają działać aquaparki. Prowadzący baseny termalne w Chochołowie, Białce Tatrzańskiej, Zakopanem czy Bukowinie Tatrzańskiej mają twarde orzechy zgryzienia. Wiele obiektów po majowej zapowiedzi już zaprosiło miłośników wodnych atrakcji na otwarcie w sobotę 6 czerwca.

Stosować jednak muszą duże obostrzenia. Muszą ustalić i kontrolować maksymalną liczbę użytkowników. "Biorąc pod uwagę różnicowanie wielkości obiektów, liczba osób prze-

bywających w jednym czasie na ich terenie powinna być ustalona indywidualnie" - czytamy w rządowym rozporządzeniu. Tyle że kolejne zdania mówią już konkretnie, że liczba klientów nie może przekraczać 50% maksymalnego obciążenia, a jednocześnie - nie może być większa niż 150 osób. Z niektórych urzędów, takich jak jacuzzi, powinno się korzystać pojedynczo.

Osoby stojące w kolejce czy korzystający z szatni, przebieralni, natrysków muszą zachowywać dwumetrową odległość i zakrywać usta oraz nos. Pływamy jednak bez maseczek. Prowadzący baseny mają odległości wyznaczyć, np. poprzez naklejki na podłodze. Obiekty muszą być wyposażone w dozowniki z płynem do dezynfekcji rąk: przy wejściu, w przebieralni, przy umywalce w toalecie, w pomieszczeniu z natryskami. Obsługa ma zostać wyposażona w rękawiczki, maseczki i przyłbice.

rav



Fot.: Bartłomiej Jurecki

W końcu zrobiło się naprawdę zielono, sezon pasterski w pełni. Miłośnicy owczych wyrobów doskonale wiedzą, że teraz mają one najwyborniejszy smak. - My już pasimy od marca - mówi juhas, który wypasa owce w Czorstynie. Praca w takiej scenerii do pozazdroszczenia.

ODKRYCIA MEDYCZNE 2018:

Aparat słuchowy przeżytkiem? Przełomowe odkrycie naukowców z Wielkiej Brytanii rewolucją w walce ze wszelkimi wadami słuchu!

Przywracają 100% sprawności słuchowej, a ich technologia jest 88 razy tańsza, niż kupno większości aparatów słuchowych. W 28-dni – bez operacji: ✓ wzmocnisz najważniejsze dźwięki i mowę ludzką, ✓ wyeliminujesz niechciany hałas i szumy uszne!

Grupa brytyjskich naukowców poszła „na wojnę” z producentami aparatów słuchowych. Już ponad 300 tys. Europejczyków porzuciło drogie i nieskuteczne metody walki z niedosłuchem, korzystając tylko z tej metody. Ich badania kliniczne dowodzą, że w ciągu 4-tygodni przywraca ona słyszenie pełnego zakresu dźwięków – od szeptów po wysokie tony.

„Nie mamy najmniejszych wątpliwości – dzięki biomedycznemu plasterkowi, znów usłyszysz wyraźną mowę ludzką, śpiew ptaków za oknem, dźwięki radia i tv, kwotę do zapłaty w sklepie i każde wypowiedziane przez księdza słowo. Będziesz doskonale rozumieć tych, którzy mówią cicho i niewyraźnie, usłyszysz wszystko i wszystkich wokół siebie, nawet z dalszej odległości. Masz dość tego, że nie słyszysz, co mówią do Ciebie inni?”



Siostra od lat mieszka w Anglii, plastry wysłała mi w prezencie. Mówi „Basiu weź ich spróbuj, tutaj większość moich znajomych już dawno odstawiła aparaty, wzmacniacze i inne cuda, korzystają tylko z nich. Jak nie zadziałają, to biorę to na siebie.” Od aparatu miałam już rany na uszach, więc spróbowałam. Minęły 3-tyg. odkąd naklejam te dyskretnie plastry. Zauważyłam, że stojąc tyłem do TV, słyszę wszystko głośno, a dźwięk jest czysty jak nigdy wcześniej. Nigdy bym nie pomyślała, że technologia tak poszła do przodu.

Barbara W. (71 l.) z Dąbrowy

Dzięki specjalnej formule plastrów – w sposób automatyczny i pozbawiony Twojego wysiłku zaczniesz słyszeć wyraźnie, a niepożądane szumy i trzaski w tle znikną bezpowrotnie! Inteligentne nanopolarity

Aparat to istne dziadostwo! Wciąż wypadł mi z uszu, w dodatku te wszystkie trzaski i piśki doprowadzały mnie do szału! Zaryzykowałam z plastrami i szczerze... Wygoda w noszeniu niesamowita, działają nawet gdy śpię, w tłumie znów słyszę wyraźnie, radio w kuchni też. To dopiero trzeci tydzień odkąd je noszę, a już jestem ciekawa, co będzie dalej.

Halina C. (62 l.) z Mrozów

zatory wzmocnią bowiem dźwięki ważne, a wyeliminują zbędne, takie jak zgiełk uliczny, stukot obcasów sąsiadki za drzwiami mieszkania, szcęk sztućców w restauracji czy gwar ludzkich rozmów.

1 W odróżnieniu od doraźnych metod walki z ubytkami słuchu, takich jak wzmacniacze i drogie aparaty słuchowe, gdzie poprawiana jakość słyszanych dźwięków ma miejsce tylko w trakcie ich noszenia, ta innowacyjna metoda stanowi ogromny przełom. Przede wszystkim regeneracja uszkodzonych komórek słuchu odbywa się nawet kilkanaście godzin po zakończeniu aplikacji pojedynczego plastra, w tym także podczas snu.

2 Jest odpowiednia dla osób z każdą wadą, niezależnie od wieku czy płci. Została stworzona zarówno dla lekko, jak i mocno niedosłyszających, noszących aparaty i wzmacniacze słuchu, a także osób od dawna trapiących szumami usznymi.

3 Biomagnetyczne plastry potrafią usunąć nawet wieloletnie i bardzo poważne ubytki słuchu. Aktywizują system odnowy układu słuchowego, zmuszając organizm do rozpoczęcia procesu automatycznej regeneracji komórek. **Odczuwalna poprawa zauważalna jest już nawet po kilkudziesięciu godzinach od ich pierwszej aplikacji.** Po upływie około 30 dni możliwe jest całkowite odzyskanie dawnej sprawności słuchu oraz przywrócenie mu ostrości i dokładności, porównywalnej do tej w wieku 25 lat. Następuje zwiększenie komfortu słyszenia nawet o 53%, zregene-

rowanie komórek słuchowych oraz blisko 14-krotna poprawa wyłapywanych szeptów i głosów w tłumie.”

Czy to naprawdę tak działa, czy jest skuteczne?

Dzięki szeregowi badań udało się dowiedzieć ponad wszelką wątpliwość skuteczność tej metody. Została opatentowana i do dziś jest wykorzystywana głównie przez prywatne ośrodki laryngologiczne dla zawodowych muzyków, na co dzień pracujących słuchem.

W przeprowadzonych testach klinicznych potwierdzono, że nowo odkryta biostymulująca aktywna formuła plastrów, ma blisko 97% skuteczności. Osoby między 39-94rokiem życia, biorące udział w badaniach, potwierdziły redukcję szumienia (głównie spowodowanego wieloletnią pracą w hałasie) aż o 82% w porównaniu ze stanem sprzed rozpoczęcia badania, 14-krotną różnicę w wyłapywaniu szeptów i głosów w tłumie oraz bezsporną i radykalną poprawę słyszalności mowy ludzkiej, grającego radia i tv. Zapytani, kiedy ostatni raz słyszeli tak dobrze, w 95% przypadków odpowiadali – „między 24, a 35 rokiem życia”.

Geniusz skuteczności nowej, biomedycznej formuły opisuje dyrektor ośrodka badawczego Christopher Washington:

Odkryliśmy, że spolaryzowanie siły elektromagnetycznej pozwala odbudować i zmusić do właściwego działania komórki rzesate, odpowiedzialne za rejestrowanie i odbieranie docierających do nas dźwięków. Wyniki przeprowadzonych badań zszokowały nas samych, ale i jednoznacznie pokazały, że regularne noszenie „Neodymium2000” w zdecydowanej większości przypadków pozwala odzyskać nawet do 100% sprawności słuchowej w zaledwie kilka tygodni. To oznacza, że aż **98,2% przypadków zadeklaro-**

Wystarczy nakleić

TYLKO do 11 czerwca 72% taniej!

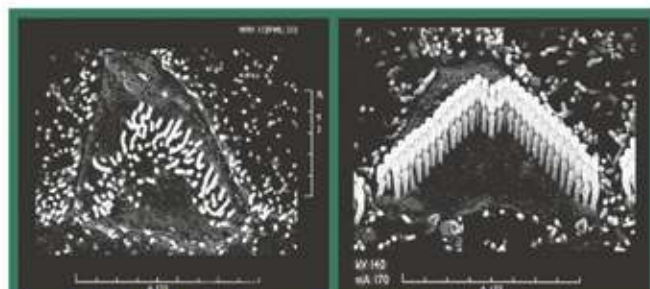
Biomagneto plastry przeznaczone są dla osób z każdą wadą słuchu: lekko i mocno niedosłyszających, odczuwających szumienie w uszach, noszących aparaty słuchowe, bądź wzmacniacze słuchu, małe, ciemne i niewidoczne za uchem, idealne dla kobiet i mężczyzn z niedosłuchem, w 100% bezpieczne, nie wywołują ran i podrażnień uszu

wało ich 14-krotnie wyższą skuteczność, niż w przypadku 88 razy droższego aparatu słuchowego, wzmacniacza słuchu, niewygodnych i trudnych w aplikacji olejków czy groźnych zastrzyków w bębenki.

Wystarczy, że nakleisz dyskretnie plastry za uchem i będziesz je regularnie nosić. Fale rozpoczną proces intensywnej regeneracji kanału słuchowego oraz komórek rzesatych. Zazwyczaj już po zaledwie kilku dniach następuje poprawa. Zaczniesz wyłapywać coraz więcej dźwięków, słyszeć ostrzej i wyraźniej. Nanotechnologia wykorzystywana m.in. do produkcji statków kosmicznych najnowszej generacji to dokładnie ta sama technologia, z której skorzystano przy produkcji „Neodymium2000”. Dzięki temu problem niedosłyszania nawet w najcięższych przypadkach przestaje istnieć. Pani Barbara z Dąbrowy, kierowniczka firmy zajmującej się produkcją części do samochodów oraz Pani Halina z Mrozów, kiedyś nauczycielka muzyki opowiadają o tym, jak biomedyczne plastry odmieniły ich życie (patrz ramki).

Odzyskaj słuch nawet o 88 razy taniej niż z aparatem słuchowym!

Biomedyczne plastry podbijają zagraniczne rynki. Zyskały ogromne uznanie aż 21 krajów, skradły serca m.in.: Brytyjczyków, Norwegów, Japończyków, Czechów, Finów, Szwedów i najbardziej wymagających Niemców! Długo oczekiwane są już dostępne również w Polsce. Małe, dyskretnie, wygodne i przystępne cenowo dla wszystkich! Dzięki specjalnej refundacji możesz z nich skorzystać aż 72% taniej. „Neodymium2000” są dostępne tylko w sprzedaży tel. Klubu Seniora. **Nie kupisz ich w sklepach czy aptece. Ilość zestawów jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.**



PRZED kuracją

PO kuracji

Na zdjęciu po lewej stronie widzimy znajdujące się w przewodzie ślimakowym uszkodzone komórki rzesate skierowane w dół, powstałe na skutek zniszczenia komórek słuchowych. Tego typu uszkodzenie blokuje swobodny przepływ sygnałów dźwiękowych, powodując ich nieczytelny odbiór. Słyszymy słabo i niewyraźnie. Po kuracji struktura rzes się odbudowała (zdjęcie po prawej), odzyskała swoje prawidłowe, pionowe ułożenie. Odbiór i rejestracja dźwięków przebiega w sposób prawidłowy, dźwięk jest mocny i czysty.

REFUNDACJA dla osób urodzonych w latach 1920-1980

Pierwszym 100 osobom, które zadzwonią do 11 czerwca 2020 r., przysługuje **refundacja!** Otrzymasz wówczas 20 plastrów biomagnetycznych, wspomagających eliminowanie procesów głuchoty i odbudowę komórek słuchowych **zamiast za 317zł tylko za 87zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 34 66
Pon.-niedz. 8:00-20:00 (Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Lisi los

Nowotarskie lisy wyjechały do Mikołowa. Akcja kosztowała niecałe 3 tys. zł. Czy była potrzebna? - zdania są podzielone.

Ciała rodzina wraz z matką w klatce powędrowała do Leśnego Pogotowia - schroniska dla dzikich zwierząt. Tam mają podrosnąć, by za miesiąc - dwa trafić głęboko w las.

O lisicy i jej 6 młodych pisaliśmy przed tygodniem. Rodzinka zadomowiła się w przepuszczeniu pod wałami przeciwpowodziowymi w okolicach osiedla Grel. To po alarmach nowotarzan obawiających się, że psy towarzyszące spacerowiczom mogą zaatakować lisy, urząd miasta zdecydował się wezwać firmę, która wyłapie lisy.

- One podrosną i same pójść do lasu. Teraz jeszcze są za małe. Nie ma obaw, czy sobie poradzą, szczególnie nad rzeką. A my musimy się nauczyć żyć obok siebie - przyroda sobie sama poradzi, nie musimy za każdym razem ratować - przekonywał nadleśniczy Roman Latoń.

Mariola Włodarczyk z zakopiańskiej fundacji Zwierzęta Podhala tłumaczyła z kolei, że nie brak "dobrych ludzi", którzy by tu przyszli z psami, by skrzywdzić lisy. Właściciel wyspecjalizowanej w takich akcjach firmy wyłapał do klatki najpierw maluchy. Potem udało mu się zwabić także matkę i na następny dzień cała rodzina wyruszyła samochodem na Śląsk.

Koszt całej operacji to 2,6 tys. zł, które zapłacił urząd miasta.

Zwierzęta trafiły do schroniska, w którym zostaną dokarmione i przystosowane do życia w naturze, a potem wypuszczone

na wolność. Jak się okazało - lisica nie widzi na jedno oko, jednak nie jest to efekt zranienia, a prawdopodobnie dawna wada. Wbrew temu, co zgłaszała widzący ją mieszkańcy - lisica nie była wygłodzona. To, że była chuda, to naturalny efekt tego, że do wykarmienia miała szóstkę maluchów.

Jacek Wasiński z Leśnego Pogotowia przyznaje, że nie jest zwolennikiem zabierania zwierząt z miejsc, które sobie same wybrały. Jednak, jak zauważa, szum wokół lisów, zainteresowanie przechodniów z psami w tym przypadku skazywały dzikie zwierzęta na przegraną. - Właściwie pretensje o to, że lisy zostały wywiezione, mogą mieć do siebie ci, którzy podnosili alarm i chodzili w tamto miejsce z psami. Lisica jest świetną matką. Ona traktuje psa jako wroga, a mając pod opieką młode - jest naturalne, że może go zaatakować - tłumaczy leśnik.



Fot.: Leśne Pogotowie

Lisica rodzina z nowotarskiego przepustu trafiła do Mikołowa.

Jak zauważa, matka to stara, doświadczona lisica, prawdopodobnie mniej więcej 7-letnia. Wybrała to miejsce, bo uznała je za bezpieczne. Być może też dlatego, że z powodu pan-

demii nie było tam wielu przechodniów. Sytuacja się zmieniła. W momencie, gdy dochodzi do konfliktu człowieka z dzikim zwierzęciem, to ostatnie jest bez szans.

Kanapowcy z Podhala

- Szukamy barwnych górali, z poczuciem humoru, ciętym językiem, którzy zmagają się z nadwagą - zaprasza na casting Krzysztof Ferenc, trener "Kanapowców".

Trwają właśnie poszukiwania bohaterów do drugiej edycji programu Kanapowce emitowanej w TTV. W pierwszej edycji udział wzię-

li mieszkańcy Śląska i Zagłębia. Tym razem TTV zamierza się przenieść na Podhale.

W Polsce nadwaga dotyczy już ponad 68% mężczyzn. Pięciu najodważniejszych górali wyłonionych w castingu dostanie szansę, by zadbać o swoje zdrowie i formę. Pod opieką trenera zmienią nie tylko swój wygląd, ale i styl życia.

"Kanapowcy" to polska wersja formatu "Real men", który

pokazany został już w 14 krajach, m.in. w Niemczech, Estonii, na Łotwie, w Holandii oraz Szwecji. Formuła programu polega na tym, że kilku otyłych mężczyzn pod opieką trenera w ciągu kilku miesięcy próbuje zmienić swój styl życia. Za produkcję polskiej wersji odpowiada firma MASS KONCEPT.

- Jeśli komuś do tej pory nie udało się zmienić swojego życia, to ten program jest dla niego.

Warto wziąć przykład z bohaterów pierwszego sezonu i podjąć walkę o zdrowie i lepsze samopoczucie. Od nas dostajesz wsparcie, motywację i wiedzę - przekonuje Krzysztof Ferenc, trener "Kanapowców". By zgłosić się do Kanapowców, wystarczy otworzyć formularz producenta i wpisać niezbędne dane: https://www.masskoncept.pl/castingi_view.php

opr. bz

Picie i dachowanie

Pijany kierowca spowodował bardzo groźny wypadek w Koniówce.

Groźny wypadek zdarzył się w Koniówce. Osobowy ford jechał prostym odcinkiem głównej drogi. W pewnym momencie kierowca stracił panowanie nad kierownicą, zjechał z drogi do rowu. Ford dachował.

Po badaniu alkomatem oka-

zało się, że 25-letni kierowca był kompletnie pijany. Miał w organizmie 2,5 promila alkoholu. 25-latek jechał sam. Mężczyzna odniósł poważne obrażenia i trafił do szpitala. - 25-latkowi za popełnione przestępstwo grozi wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów i kara nawet do 2 lat pozbawienia wolności - podsumowuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji.

mk

dokończenie ze str. 1

Suknia, welon i... maseczka

Co prawda w ramach odmrażania gospodarki od 6 czerwca można już urządzać wesela do 150 osób, ale po pierwsze na góralskie wesela to za mało, a po drugie wielu gości przyjeżdża na nie zza granicy, nawet z "Wielkiej Wody". Gdyby chcieli wziąć udział w uroczystości, musieliby spędzić na kwarantannie w sumie cztery tygodnie. Ci z USA na razie nie mieliby nawet czym przyjechać. Jeszcze gorzej wygląda sytuacja, kiedy to młodzi pracują za granicą, a wesela chcieli urządzić w rodzinnej miejscowości. Terminy takich uroczystości przesuwane są nawet na 2022 rok.

- Nie wiem, dlaczego limit gości wynosi akurat 150 osób. Pewnie gdzieś w centrum Polski organizuje się takie wesela. U nas to zdecydowanie za mało - mówi Grzegorz Krzystyniak, menadżer restauracji Zadyma w Szaflarach. Tu zresztą sytuacja nie jest jeszcze taka zła. W restauracji znajdują się dwie sale. Karczma, która przyjmuje gości na bieżąco, i specjalna sala na piętrze, w której urząda-

się zamówione imprezy. W każdej z nich może bawić się ponad sto osób i gości weselnych można jakoś podzielić albo urządzić dwie imprezy naraz. Problem jest z weselami, które miały odbyć się w kwietniu. - Żeby wyrobić się z rezerwacjami, proponowaliśmy młodym parom, żeby wesela odbywały się w tygodniu, to w centrum Polski jest już właściwie norma. Jednak u nas te terminy na razie się nie przyjęły - mówi Krzystyniak.

Zamiast wesela chrziny

Kraina Smaku - restauracja, która na zakopiańskiej Olczy działa już od pięciu lat, ma jedną dużą salę, w której może bawić się równocześnie prawie 400 gości. - W połowie marca zatrzymał się cały świat, a wraz z nim świat wesel. Na wieść o epidemii i rygorach z nią związanych zaczęły się pierwsze anulacje imprez. Młodzi żądali od nas zwrotu zaliczek. To nie było takie proste. Większość zaliczek dostawaliśmy w gotówce, a zwrotów musieliśmy dokonywać przelewem. Wyczyściliśmy konto w banku. Niektóre pary trzymały tego-

roczne czerwcowe terminy, ale równocześnie rezerwowały drugi - awaryjny termin w przyszłym roku. Te pary, które rezygnowały z wesel, zapewniały, że na pewno urządzią u nas chrziny. Tak nas próbowano ratować - mówi Izabela Szlachetka-Lelek z Krainy Smaku. Klienci powoli zaczynają jednak wracać. Pytają, jakie są szanse na terminy, z których zrezygnowali zbyt pochopnie. Przed organizatorami stanął wymóg zachowania rygorów związanych z prewencją przeciwko zarażeniu COVID-19. W Zadymie stoły przygotowywane są tak, by siedziały przy nich osoby mieszkające w jednym gospodarstwie domowym. Kelnerki noszą przyłbice osadzone na gustownych okularach. Zabezpieczenie nie rzuca się w oczy. W Krainie Smaków kucharze będą w maseczkach, a obsługa będzie nosiła przyłbice. - Problem jest w tym, że one szybko parują już teraz. Co więc będzie, kiedy przyjdą letnie upały? Podobno posmarowanie przyłbicy pianką do golenia zapobiega parowaniu. Ponieważ liczba gości została ograniczona, a nasza sala ma 400 me-

trów, to możemy ustawić okrągłe stoły w bezpiecznej odległości - mówi właścicielka Krainy Smaków.

Panny młode ze Słowacji

Anna Lichosyt prowadzi Salon Sukien Ślubnych w Ludźmierzu już od dwudziestu lat. - Trzeba przyznać, że początkowo branża ślubna wpadła w panikę. Mam spore doświadczenie, ale z taką sytuacją jeszcze się nie spotkałam - mówi. Najgorsze było to, że zamówione, uszyte suknie przychodziły do salonu - trzeba było za nie zapłacić, a przyszłe panny młode ich nie odbierały. W salonie można nie tylko kupić, ale i wypożyczyć suknię ślubną. - Niektóre z naszych klientek straciły pracę, są zdezorientowane, nie znają jeszcze ewentualnego terminu ślubu. Przesuwają więc terminy wypożyczeń. - dodaje. Dla tych, które odebrały suknie, salon przygotował maseczkę w stylu kreacji. Dodawano ją gratis. W salonie Joanna w Nowym Targu na wieszakach od połowy marca wiszą suknie, które czekają na przymiarki i poprawki. Niestety

przyszłe panny młode ze Słowacji, które je zamówiły, ciągle jeszcze nie wiedzą, kiedy będą mogły w ogóle przyjechać do Polski.

Suknię przymierza właśnie pani Helena z Jurgowa. Kreacja będzie gotowa na 1 sierpnia, choć już wiadomo, że ślub, który miał się odbyć za dwa miesiące, będzie dopiero w czerwcu w przyszłym roku. - Narzeczony i większość rodziny jest w Stanach, więc przełożenie terminu było konieczne. Na szczęście w restauracji zostawiono nie tylko nasz zadek, ale nawet te same ceny, które zaproponowano nam, kiedy rezerwowaliśmy dwa lata temu tegoroczny sierpniowy termin - mówi Helena Sołtys.

Właścicielka salonu zapewnia, że moda ślubna nie zmienia się tak szybko, zresztą charakter sukni zależy najczęściej od wizji panny młodej. - Nasze klientki mogą być pewne, że nawet za dwa lata suknie zamówione w tym roku będą modne. Zawsze zresztą chętnie dokonamy koniecznych poprawek - zapewnia Joanna Podkanowicz.

Beata Denis-Jastrzębska

Posadzili agresora

Latami znęcał się nad rodziną, w ubiegłym tygodniu trafił do aresztu.

Nowotarska policja odebrała wezwanie do awantury domowej w jednej z miejscowości gminy Nowy Targ. Policjanci zastali w domu mocno pijanego mężczyznę. - Okazało się, że 39-latek od dłuższego czasu nadużywał alkoholu, a kiedy pijany wracał do domu, wszczynał awantury, wyzywał i groził żonie i dzieciom - relacjonuje asp. Dorota Garbacz z nowotarskiej policji. Przez ponad rok rodzina znosiła to agresywne zachowanie 39-lata. - Mężczyzna został zatrzymany. Badanie stanu trzeźwości wykazało ponad 2,8 promila alkoholu w organizmie - podsumowuje rzecznik. 39-latek odpowie za znęcanie się na rodziną. Na wniosek prokuratury sąd zgodził się na tymczasowy areszt na trzy miesiące. 39-latkowi grozi nawet pięć lat więzienia.

mk

Walka z wiatrakami

Apartamenty w blokach mieszkalnych pod wynajem krótkoterminowy to patologia, na którą jest w Zakopanem ogólne przyzwolenie.

To jest jak walka z wiatrakami - mówi licencjonowany zarządca nieruchomości - gdyby nie było urzędowego przyzwolenia na tę patologię, to jest ona do opanowania w kilka dni.

Chodzi o mieszkania w blokach, które nowi nabywcy zamieniają w apartamenty pod wynajem dla turystów. Pisaliśmy o tym już wielokrotnie, gdy do naszej redakcji zgłaszali się mieszkańcy z różnych wspólnot mieszkaniowych. Piętnowali hałas, libacje urządzone nocami przez turystów, sterty śmieci, których nikt nie segreguje. Podkreślali że nie czują się bezpiecznie na własnej klatce schodowej. Bo nigdy nie wiadomo, kto się po niej kręci. Mimo zabezpieczeń, szlabanów i domofonów na klatkę może wejść każda osoba, która wynajmie lokal na noc, dzień lub kilka dni. Na temat wynajmu krótkoterminowego w budynkach mieszkalnych dyskutowali również radni podczas obrad różnych komisji z udziałem służb mundurowych czy fiskusa. Wszyscy po długich dyskusjach bezradnie rozkładali ręce twierdząc, że większe miasta turystyczne nie potrafią sobie poradzić z wynajmem krótkotrwałym, więc Zakopane też nie będzie tu wyjątkiem. Sprawa odżyła, gdy pojawiło się zagrożenie epidemiczne. Do naszej redakcji mieszkańcy piszą pisma, w których dzielą się obawami związanymi z koronawirusem. - Nikt z wynajmujących nie przestrzega zasad bezpieczeństwa, nie wiemy, kto chodzi po klatce, czy nie miał kontaktu z osobami zarażonymi. Odkąd odmrażana jest turystyka, w apartamentach w naszej klatce było już 5 różnych rodzin z różnych stron Polski - podkreśla jeden z czytelników. Jego obawy podziela wielu mieszkańców, z których duża część to osoby w podeszłym wieku. - Ja jestem zarządcą już od blisko ćwierć wieku, na bieżąco śledzę wszystkie przepisy dotyczące nieruchomości, prawa budowlanego, kodeksu cywilnego i karnego. Twierdzę, że mamy w Zakopanem problem, ponieważ jest ogólne przyzwolenie, a ukrócić się to da prawie w jednej chwili. Wystarczy zastosować odpowiednie przepisy, które są doskonale znane od lat - podkreśla mieszkaniowiec Zakopanego, który prosi o zachowanie anonimowości. Przypomina, że każdy blok mieszkalny w Zakopanem to własność prywatna, w której rządy sprawuje wspólnota mieszkaniowa. Już dawno skończyły się czasy spółdzielczych bloków - wystarczy, że jedno mieszkanie w bloku zostaje wykupione na własność - a już z mocy prawa po-

wstaje wspólnota mieszkaniowa. A ona rządzi się swoimi prawami. Na wszystko, co dzieje się w bloku, musi wyrazić zgodę. Także na zmianę funkcji mieszkania. - Bo lokal mieszkalny to nie lokal użytkowy, tu nie ma znaku równości - podkreśla zarządca nieruchomości. - Jeśli ktoś kupi mieszkanie, to ma mieszkanie. Może je wynajmować na cele mieszkalne, a nie na kwaterunek krótkoterminowy. Na to potrzeba zgody wspólnoty. I tu zaczynają się trzy filary, które można wykorzystać w walce z tzw. wiatrakami, czyli niechcianym wynajmem krótkoterminowym w bloku.

Filar pierwszy, to wspólnota mieszkaniowa. Aby właściciel mieszkania zmienił jego funkcję i urządził sobie w nim apartament do wynajęcia, musi mieć zgodę pozostałych współwłaścicieli bloku. - Tu trzeba przypomnieć, że kupujący mieszkanie nie kupuje lokalu w oderwaniu od części wspólnych. Mało tego. Prawo stanowi, że korzysta z części wspólnych w postaci wszystkich instalacji, wentylacji. A nawet ściany jego mieszkania nie są prywatną własnością szczególnie posiadacza lokalu - to są również części wspólne - dodaje nasz rozmówca. Filar drugi - aby mieszkanie spełniało funkcje hotelowe, jego właściciel musi mieć odbiór i zgodę straży pożarnej. Filar trzeci - to zgoda sanepidu. - Konia z rzędem temu, kto spełnia te trzy podstawowe wymogi, które dopuszczają do prowadzenia legalnego wynajmu krótkoterminowego. Działam w branży ponad 20 lat i jestem pewien, że nikt w Zakopanem, kto wynajmuje mieszkania w blokach, nie ma zgody współwłaścicieli bloku na taką działalność, nie ma zgody sanepidu, nie ma też zgody straży pożarnej. Czyli każde mieszkanie wynajmowane na czas krótkoterminowy wynajmowane jest nielegalnie. I urząd z mocy prawa ma możliwości ukrócenia tego typu działania. A nie robi tego z bardzo prostej przyczyny - lobby właścicieli na rynku nieruchomości jest tak silne, że żaden urzędnik nie podniesie ręki na tzw. święte prawo własności - dodaje zarządca nieruchomości. Dodajmy, że złe rozumienie prawa własności. A to dlatego, że wynajem krótkoterminowy bez zgody wspólnoty, bez dopuszczenia straży pożarnej i sanepidu odbywa się kosztem pozostałych mieszkańców bloku. - Co istotne, a dopiero teraz biorą to pod uwagę europejskie sądy, z rynku mieszkaniowego znikają zasoby mieszkalne, a rośnie liczba miejsc hotelowych i tworzona jest nieuczciwa konkurencja dla hoteli oraz pensjonatów. Koszty działania takich blokowych kwater przerzucane są w części na pozostałych mieszkańców bloku - podsumowuje zarządca nieruchomości.

rav

dokończenie ze str. 1

Turystyka w odmrażarce

„Piękna nasza Polska cała” - słowami piosenki do słów Wincentego Pola zachęca Andrzej Gut-Mostowy, minister ds. rozwoju i turystyki, by tegoroczne wakacje spędzić w kraju. A gdzie mają ludzie wypoczywać, skoro zagraniczne loty dawno odwołane? Krajowa turystyka potrzebuje potężnego wsparcia, bo hotelarze, restauratorzy i biura podróży już zaczynają liczyć straty. Obiecywane tysiąc plus dla najsłabiej zarabiających niedoszłych turystów - to kropla w morzu potrzeb, by przetrwać mogły rodzime hotele czy pensjonaty.

Wodny horror

- W tej chwili, na przełomie maja i czerwca, 3/4 tej grupy na Podhalu jest zamrożona od początku pandemii, ruszyły jedynie pobyty indywidualne, ale w rządowych rozporządzeniach jest bałagan, który sprawia, że branża nie może ruszyć - podkreśla Agata Wojtowicz. - W momencie, gdy uwolniono przyjazdy, biura turystyczne nie mogły zatrudnić nawet przewodnika dla trzyosobowej rodziny, która mogłaby sobie iść z nim na wycieczkę w dolinki reglowe - nie ukrywa zdenerwowania Agata Wojtowicz. Rząd poprawił rozporządzenie dopiero z końcem maja. Biura podróży wciąż jednak mają mocno „pod górkę”: odpadają wszelkie dodatkowe atrakcje, które zwykle wyróżniają ich ofertę od indywidualnie organizowanych wczasów. - Horror przeżywają miejscowości typu Białka Tatrzańska czy Bukowina Tatrzańska, które po sezonie zimowym żyją głównie z turystów korzystających z wodnych atrakcji. Dopiero teraz będą otwierane, chociaż nadal nie wiadomo dokładnie na jakich zasadach - podkreśla prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej. Andrzej Gut-Mostowy zapewnia, że Ministerstwo Rozwoju i Departament Turystyki intensywnie współpracuje z innymi resortami i instytucjami nad kolejnymi rozwiązaniami dla branży turystycznej. Świątelnikiem w tunelu

ma być przyjęte 30 maja rozporządzenie Rady Ministrów, które wprowadza możliwość podróżowania samolotem przy zajmowaniu co drugiego miejsca. Zezwala na prowadzenie grup przez przewodników i pilotów wycieczek. Umożliwia zajmowanie 100% miejsc siedzących w autokarach. Co niesłychane ważne dla branży - w końcu pozwala na uruchomienie sal śniadaniowych i restauracji hotelowych. Jest też mowa o wznowieniu działalności parków rozrywki i basenów, w tym kompleksów basenów termalnych. Rozporządzenie umożliwia już też organizację targów, wystaw, konferencji, kongresów. - Oczywiście wszystko musi się odbywać w określonym reżimie sanitarnym i jeszcze z pewnymi ograniczeniami - podkreśla minister Andrzej Gut-Mostowy. Jednak jego zdaniem wszystko to krok po kroku pozwoli odmrozić turystykę pod Giewontem.

Koloniści z dystansem

Dzień wcześniej, 29 maja, rząd z Głównym Inspektorem Sanitarnym ogłosili wytyczne „Bezpieczny wypoczynek” dla organizatorów wakacji oraz wyjazdów kolonijnych dzieci i młodzieży.

W jednym pokoju czy namiocie powinni być zakwaterowani uczestnicy z tej samej grupy, w której prowadzi się zajęcia. Liczba osób zakwaterowanych w jednym pokoju nie może przekraczać 4 osób przy zachowaniu powierzchni 4 m² na 1 osobę. Minimalna przestrzeń przy prowadzeniu zajęć w pomieszczeniu nie może być mniejsza niż 4 m² na 1 osobę. Należy ograniczyć odwiedziny osób z zewnątrz. Pomiędzy turnusami obiekt powinien być poddany dodatkowemu sprzątnięciu i dezynfekcji ze szczególnym uwzględnieniem poręcz, klamek, blatów, włączników itp. Jeśli rodzice nie zapewnią swym pociechom środków higieny i ochrony osobistej - ma to zrobić organizator wypoczynku.

Podczas jedzenia powinien być zachowany dystans pomiędzy uczestnikami. Zaleca się, by na stołowe czy w jadalni posiłki wydawane były dla danej grupy. Po każdej zmianie należy dokładnie wyczyścić blaty stołów i poręcze krzeseł.

Organizujący wyjazdy mają również obowiązek zapewnić stałą obecność pielęgniarki lub możliwości szybkiej konsultacji z pielęgniarką, ratownikiem medycznym czy lekarzem. W pomieszczeniach, w których prowadzone będą zajęcia czy zabawy kolonijne, nie może być sprzętów i przedmiotów, których nie da się zdezynfekować czy wyczyścić.

Wypoczynek na ogólnodostępnych plażach i kąpieliskach ma się odbywać w wyznaczonej dla danej grupy przestrzeni. Tak by ograniczyć bezpośredni kontakt z osobami trzecimi.

„Należy jednak zaznaczyć, że sytuacja nadal jest dynamiczna i może ulec zmianie. W tej chwili kuratorzy oświaty rozstrzygają procedury wyłaniania organizatorów wypoczynku dofinansowanego z budżetu państwa. W tym roku na wypoczynek zaplanowano blisko 28 mln zł” - czytamy we wspólnym komunikacie ministerstwa zdrowia, edukacji oraz Głównego Inspektora Sanitarnego.

Tort noclegowy

- Naturalnie, że hotele i obiekty typowo kolonijne mają dużo gorzej, bo one żyją z grup czy imprez typu konferencje - przyznaje Dariusz Galica z firmy JointSystem, która zajmuje się doradztwem i marketingiem dla branży hotelarskiej na Podhalu. - Jednak nie możemy mówić o wielkim kryzysie. W samym Zakopanem turystyka opiera się na gościach, którzy przyjeżdżają indywidualnie, takie kwatery przeważają w mieście.

Przypomina, że epidemiczne obostrzenia spadły na turystykę tuż po bardzo udanym okresie ferii zimowych. A sezon letni pod Tatrami zwykle rozpoczyna się

dopiero w drugiej połowie lipca. - Tak to zawsze było liczone, dlatego nie ma co dramatyzować, hotelarze z pewnością odrobnią straty, choć zyski z pewnością będą w tym roku nieco niższe niż do tej pory - podsumowuje Dariusz Galica. Przypomina, że z Podhala zniknęli turyści zagraniczni, którzy z dużym wyprzedzeniem rezerwowali pobyty. Głównie w hotelach i pensjonatach. Dziś dominują krótkoterminowe rezerwacje robione „z dnia na dzień”.

Podobno prawdziwe oblężenie przeżywają teraz wszelkie domki. Bo sprzyjać mają izolacji. Tymczasem w Zakopanem podział noclegowego tortu pokazuje zupełnie co innego. Firma JointSystem sprawdziła, jak w okresie między 16 a 26 maja sprzedawały się noclegi w rozbiściu na poszczególne typy obiektów. Okazało się, że lwia część rezerwacji zgarniają apartamenty i apartotele. Z blisko 25 tysięcy noclegów stanowią łącznie ponad 36% ogólnej puli. - W domkach sprzedawało się łącznie zaledwie 3,69 % wszystkich pokoi, choć do analizy weszła aż setka obiektów wynajmujących domki. Badaliśmy zarówno pojedyncze obiekty, jak i modne ostatnio osady - dodaje Dariusz Galica. - Hotele i resorty uplasowały się dość nisko. Co ciekawe, ponad 36% całej sprzedaży w sekcji „resorty” zgarnęły dwa ośrodki, raczej z niewysokiej półki. Prezentujemy dane z całego Zakopanego, nie tylko naszych klientów.

Statystyka za majowy, pandemiczny okres dla Zakopanego wygląda następująco: domki - 3,69%, resorty - 4,1%, apartotele 8,2%, hotele 14,34%, B&B - 18,44%, kwatery prywatne - 22,54% i apartamenty - 28,69%.

Liczby nie przedstawiają pełnej sprzedaży majowych noclegów. Do tego dodać należy sprzedaż prowadzoną bez pośredników, bezpośrednio z wymienionych wyżej obiektów. Plus cała szara strefa, która wciąż ma się dobrze pod Giewontem.

rav

Zapraszamy od soboty 6 czerwca w godz. 10-20



Kamienica Krupówki 14a

Z tym kuponem w czerwcu od poniedziałku do piątku pierwsza godzina za pół ceny.

KUPON

Miejska szkoła katolicka

Zakopane będzie finansować szkołę katolicką, rodzice zwolnieni z czesnego.

Już teraz na stronie Niepublicznej Katolickiej Szkoły Podstawowej im. św. Jana Pawła II rzuca się w oczy duże ogłoszenie o naborze na rok szkolny 2020/21. Rekrutacja podkreślona przez napis czerwona czcionką "bez czesnego". Bo od września szkoła katolicka zostaje przejęta przez miasto. To znaczy przejściu będą uczniowie, a budynek szkolny nadal należeć będzie do parafii. To jeden z argumentów, jakie na posiedzeniu komisji ekonomiki przywołał radny Jan Gluc. Przewodniczący rady miasta bagatelizuje tym samym obciążenia dla budżetu - bo przecież miasto nie będzie musiało dbać o budynek, a jedynie przekazywać pieniądze z dotacji oświatowej dla nowej placówki. Radny Stanisław Karp nie kryje zdziwienia. - Jakis czas temu ksiądz proboszcz zwrócił się do władz miasta z prośbą o wsparcie dla szkoły i odbyła się publiczna dyskusja - mówi Stanisław Karp, przewodniczący komisji ekonomiki Rady Miasta Zakopanego. Przypomina, że wtedy, rok temu, z radnymi spotkali się wiceburmistrzowie Tomasz Filar i Agnieszka Nowak-Gąsienica. Tłumaczyli, że przejście szkoły jest niewykonalne, że pomysł nietrafiony, ponieważ po sąsiedztwie działa Szkoła Podstawowa nr 2 na Skibówkach. Że tych 100 dzieci, które chodzą do elitarniej, opłacanej z miesięcznego czesnego placówki, może w każdej chwili zostać przyjętych do innych placówek w Zakopanem. Już wtedy podkreślano, że demografia jest nieubłagana, dzieci w Zakopanem nie przybywa. Obecnie działające w mieście szkoły mogą bez problemu przyjąć dużo większą liczbę uczniów. - Tym bardziej się dziwię, co się stało, że mija parę miesięcy, a radni dowiadują się przypadkiem, że zapadła już decyzja o przyjęciu przez miasto



Od września to będzie miejska szkoła katolicka.

sto szkoły katolickiej w poczet miejskich szkół publicznych - podsumowuje Stanisław Karp. Dotacje oświatowe na działalność szkół daje rząd. I są one coraz mniejsze. Stąd coraz częściej opisujemy problemy poszczególnych gmin w utrzymaniu małych szkół. Bo samorządy muszą dopłacać do oświaty wcale niemałe pieniądze. - Jesteśmy oburzeni - podkreśla Agnieszka Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej w Zakopanem. - Akurat uczestniczyłam w obradach tej komisji. Dla mnie to skandal, że w dobie kryzysu, pandemii burmistrz bez konsultacji oraz wbrew wcześniejszym zapowiedziom przyjmuje na garnuszek gminy kolejną placówkę oświatową. Warto przypomnieć, że parafia Najświętszej Rodziny zwracała się w 2018 roku do gminy o wsparcie finansowe. Mocno zabiegał o dotacje radny Wawrzyniec Bystrzycki, którego dziecko uczęszcza do szkoły katolickiej. Podczas obrad komisji oświaty wyliczał, że roczne utrzymanie jednego ucznia w publicznej szkole to ponad 11 tys. zł, w tym ok. 5 tys. to subwencja oświatowa, a resztę dopłaca miasto. Do tej pory w katolickiej, niepublicznej szkole czesne, które płacili rodzice, wynosiło 360 zł. Dwa lata temu urząd odmówił szkole dotacji, zwracając uwagę, że do szkoły uczęszczają też dzieci z innych gmin. A utrzymanie podobnych, małych placówek, jak na Cyrhli czy Olczy, kosztuje

miasto coraz więcej pieniędzy. - Z niepokojem obserwujemy, że od 3 lat dotacje rządowe na oświatę systematycznie idą w dół, gmina musi więcej dopłacać do edukacji - podsumowuje Stanisław Karp. W trakcie dyskusji podczas obrad komisji ekonomiki Jan Gluc, przewodniczący rady miasta, zapewnił, że utrzymanie szkoły katolickiej nie będzie dużym obciążeniem dla miejskiego budżetu. To kwoty rzędu wielkości od 800 tysięcy do góra miliona złotych. Bo w szkole uczy się tylko 108 uczniów. Pytana o przejście szkoły wiceburmistrz Agnieszka Nowak-Gąsienica odesłała nas do burmistrza Leszka Doruli. W jego imieniu odpowiedziała nam Aneta Zwijacz-Kozica, naczelnik wydziału oświaty zakopiańskiego urzędu miasta. - To nie przejście, szkoła zmienia jedynie swój status z niepublicznej na publiczną, nadal dostawać będzie subwencję z budżetu państwa - zapewnia Aneta Zwijacz-Kozica. Zaznacza, że miasto ma zabezpieczone środki w tegorocznym budżecie na niezbędne dofinansowanie tej placówki. Póki co, nie wiadomo jednak jak dużo trzeba będzie pieniędzy przeznaczyć na utrzymanie szkoły katolickiej. - To zależy od wysokości dotacji państwowej i od ilości uczniów, którzy rozpoczną nowy rok szkolny w tej placówce - podsumowuje naczelnik zakopiańskiego oświaty.

Tekst i fot.:

Rafał Gratkowski

Internetowy parking w Tatrach

Ruszyła sprzedaż internetowa miejsc parkingowych na Palenicy Białczańskiej przed Morskim Okiem.

E-bilety będą obowiązywały od 11 czerwca, czyli od długiego weekendu czerwcowego, ale już dziś można je nabyć na konkretny dzień. Kupując e-bilet, turysta będzie miał zapewnione miejsce na parkingu pod warunkiem, że dojedzie tam najpóźniej o godz. 8.

W sprzedaży online dostępnych jest 200 miejsc postojowych każdego dnia. To ponad połowa pełnego obłożenia parkingu. Sprzedaż online na konkretny dzień będzie się odbywała do godz. 18 dnia poprzedzającego.

Tatrzański Park Narodowy zachęca też do nabywania biletów do wejścia na szlaki - nie tylko do Morskiego Oka - drogą elektroniczną. Można to zrobić za pośrednictwem strony tpn.pl lub drogą elektroniczną w aplikacji

kacjach SkyCash i mPay.

Bilet wstępu oraz potwierdzenie zakupu miejsca parkingowego należy zapisać w telefonie lub wydrukować, aby były dostępne do okazania w przypadku braku zasięgu, co często zdarza się w Tatrach, również na Palenicy Białczańskiej.

TPN planuje utrzymać tę formę sprzedaży miejsc parkingowych także po długim weekendzie. Pierwsze dni to okres testowy.

jof

E-festiwal

Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich będzie miał e-formułę.

W tym roku miała się odbyć 52. edycja festiwalu, ale ze względu na pandemię i ograniczenia z nią związane władze miasta zaplanowały e-festiwal, który będzie przebiegał pod hasłem "Górale z całego świata sercem w Zakopanem". - To będzie preludium do 52. festiwalu, który jest przeznaczony na 2021 rok, bo w tym roku dotychczasowa formuła imprezy nie jest możliwa do zrealizowania. Górale z różnych stron świata stworzą wraz z nami e-festiwal, który poświęcony będzie góralskim kulinariom, a temat ten będzie też wiodący w następnym roku - mówi Joanna Staszak, szefowa wydziału kultury zakopiańskiego urzędu miasta i w ostatnich latach dyrektorka festiwalu.

Odwołana jest część konkursowa festiwalu, która zawsze jest najbardziej emocjonująca. Nie będzie też Międzynarodowego Konkursu Kapel, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych im. Władysława Trebuni-Tutki.

W ramach tegorocznej edycji przy "Oczku Wodnym" zostanie otwarta pokonkursowa wystawa "Żywioł folkloru", na którą złożą się zdjęcia laureatów zeszłorocznego konkursu fotograficznego. - Przygotujemy dwie ekspozycje "Wtopieni w krajobraz" oraz "Zakopiań-

scy twórcy ludowi w obiektywie Adama Brzozy", które będą towarzyszyć przygotowanej przez miasto publikacji poświęconej osobom tworzącym w Zakopanem. Będą to malarze na szkle, literaci, rzeźbiarze, hałciarki, kowale, tkacze i twórcy wykonujący ubrania góralskie, rzemieślnicy trudniący się wyrobem wozów konnych - wymienia Joanna Staszak. - Zapraszamy też na spacer po ich izbach twórczych, podczas którego będzie się można dowiedzieć o ich pracy - zapowiada. Będzie też można obejrzeć wystawę fotografii twórców ludowych, którzy od wielu lat ze swoimi pracami przyjeżdżają na festiwal. Dla wszystkich, którzy chcieliby poznać tajniki rękodzieła, odbędą się warsztaty tematyczne.

Przygotowywana jest konferencyjna publikacja pt. "Wesele. Między przeszłością a teraźniejszością". Składają się na nią referaty wygłoszone w zeszłym roku, podczas konferencji naukowej towarzyszącej festiwalowi.

Tradycyjnie dla młodych artystów i miłośników folkloru zorganizowany został konkurs plastyczny na "Dziecięcy plakat festiwalowy". Podczas festiwalu zostaną ogłoszone wyniki konkursu i wręczone nagrody. Dzieci będą mogły wziąć udział w tradycyjnych animacjach, które będą nawiązywały do tematu przewodniego festiwalu.

Nie zabraknie też spotkania z poezją górską. Zostanie rozstrzygnięty 49. Ogólnopolski Konkurs Literacki na wiersz o tematyce górskiej im. Tadeusza Staicha.

52. Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich będzie zorganizowany pod hasłem "Od snopka do talerza. Zwyczaj i pieśni rolnicze, pasterskie i biesiadne". - Ten temat pojawi się podczas akcji "Kulinaria górali świata" - zapowiada Joanna Staszak i zaprasza do podzielenia się regionalnymi przepisami kulinarnymi. Można je zamieszczać na Facebooku MFFZG lub przysłać na adres: mffzg@zakopane.eu. - Zachęcamy do wysyłania przepisów oraz zdjęć przyrządzonych potraw. Można też przesłać film prezentujący wykonanie potrawy lub pieśni związanej ze zwyczajami rolniczymi. Z przesłanych materiałów stworzymy międzynarodową księgę kulinarną, którą wydamy w wersji papierowej w 2021 r. - zachęca Joanna Staszak.

Podczas e-festiwalu nie zabraknie również koncertów prezentujących repertuar folklorystyczny i folkowy. Podhalańscy muzycanci będą uczyć gry na instrumentach i zdradzać tajniki ich budowy. O skrzypcach, basach, piszczałkach i innych opowiadać będzie wystawa przygotowana przy współpracy z Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu.

jof





Ośrodek środowiskowej opieki psychologicznej i psychoterapeutycznej dla dzieci i młodzieży w Białym Dunajcu i Grybowie

KIM JESTEŚMY?

Ośrodek SÓPiDiM to miejsce, gdzie pracuje wyspecjalizowany zespół profesjonalistów zdrowia psychicznego (bez psychiatry), który jest fragmentem tworzącego się środowiskowego modelu leczenia w psychiatrii dzieci i młodzieży.

Zadaniem naszego nowo powstałego ośrodka jest być blisko pacjenta i jego rodziny, myśleć o jego problemach możliwie szeroko (systemowo), interesować się nie tylko jego zaburzeniem psychicznym, ale także jego życiem, zadaniami rozwojowymi, funkcjonowaniem szkolnym czy rówieśniczym.

COROBIAMY?

- Prowadzimy psychoterapię indywidualną i psychoterapię rodzinną
- Prowadzimy porady psychologiczne i diagnozę psychologiczną
- Prowadzimy psychoterapię grupową oraz sesje wsparcia psychospołecznego
- Świadczymy również wizyty domowe i środowiskowe

KOMU POMAGAMY?

- dzieciom i młodzieży (do 21 r.ż. jeśli uczą się jeszcze w szkołach ponadpodstawowych)
- ich rodzinom
- oraz otoczeniu (prowadzimy konsultacje na rzecz innych profesjonalistów pracujących z tymi osobami i ich rodzinom).

• BRAK KONIECZNOŚCI SKIEROWANIA OD LEKARZA •

• DARMOWE WIZYTY-KONTRAKT Z NFZ •

REJESTRACJA + 48 731 002 112

34-425 Biał Dunajec ul. Jana Pawła II 201 ☎ + 48 531 397 244

30-330 Grybów ul. Kościuszki 2 ☎ + 48 530 253 251

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pełka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYSUNEK

Zygmunt Pytlík

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 000, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczynskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa

kwartalna

70 zł

półroczna

120 zł

roczna

210 zł

zagraniczna

kwartalna

150 zł

(Europa)

półroczna

300 zł

roczna

550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.pre-

numerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kier-

ować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontak-

tując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

IZBA WYDAWCOW PRASY

WYDAWCA

Szukanie oszczędności

Radny proponuje
obniżenie diet.
- To czysta propaganda
- odpowiada wójt.

Radny Wojciech Ścisłowicz pomysł przedstawił na ostatniej sesji w gminie Nowy Targ. - Chciałbym zaapelować do przewodniczącego rady oraz wójta o przygotowanie uchwały obniżającej diety radnych oraz wynagrodzenie wójtów na okres przynajmniej 3 miesięcy - mówi. Proponował, aby zaoszczędzone w ten sposób pieniądze przekazać szpitalowi w Nowym Targu lub innym, które przyjmują pacjentów chorych na COVID-19.

- Proszę o poważne podejście do mojego apelu. Mieszkańcy gminy oczekują z naszej strony dawania pozytywnych przy-

kładów - mówił radny Ścisłowicz.

- Oszczędności typu zmniejszenie diet czy wynagrodzeń wójtów to jest czysta propaganda - odpowiedział Jan Smarduch, wójt gminy Nowy Targ. - Jeśli będziemy mieli w budżecie 3 mln zł mniej, to co nam to pomoże, nawet jeśli 100 tys. mniej zarobi wójt? Albo jak radni dostaną miesięczne diety o 100-200 zł niższe? To czysta propaganda - przekonywał Jan Smarduch. Podkreślał, że radni wiedzą, jakie gmina ma największe wydatki. - Będziemy się zastanawiać, o ile się je da ograniczyć. Na dziś nie jestem w stanie mówić o oszczędnościach, bo na razie mamy tylko koszty. Czy kogoś to obchodzi, że trzeba pozabezpieczać dodatkowe rzeczy w szkołach, przedszkolach w związku z tym, że mają

się rozpocząć zajęcia? A różnie z tym będzie, bo na razie rodzice niechętnie posyłają dzieci do oddziałów przedszkolnych - podsumowuje wójt Smarduch.

Jak sprawę komentują inni radni? Władysław Wasielak z Gronkowa mówi, że Wojciech Ścisłowicz nie konsultował swojego pomysłu z pozostałymi radnymi. - Przynajmniej ja usłyszałem o tym na sesji. Wcześniej moglibyśmy to omówić. Każdy wyraziłby swoje zdanie. Była to osobista inicjatywa radnego Ścisłowicza - dodaje.

- Zgadza się z wójtem, że jest to typowy populizm - jeżeli ktoś naprawdę chce pomóc w jakiegokolwiek sprawie, to robi to najczęściej samodzielnie, bez oficjalnego nawoływania innych i nadmiernego rozgłosu - uważa Wiesław Parzygnat, przewodniczący Rady Gminy Nowy

Targ. Przypomina, że radni nie mają zryczałtowanej stałej diety miesięcznej, tylko otrzymują diety za czynny udział w posiedzeniach na komisjach i sesjach. - A takie nie odbywały się od trzech miesięcy. Ponadto zakres obowiązków wójta w związku z epidemią nie zmalał, a wręcz przeciwnie, rozszerzył się w związku z nową sytuacją - twierdzi przewodniczący. - Chciałem zwrócić uwagę, że praktycznie we wszystkich mediach są przekazywane informacje o zbiórkach na służbę zdrowia. Różne fundacje - np. WOŚP, Caritas, Fundacja D. Kulczyk czy inne - również informują o podobnych działaniach, dlatego każdy może przyłączyć się do takich akcji i przeznaczyć swoją dietę na ten cel, również pan radny Ścisłowicz - kwituje Wiesław Parzygnat. **mon**

Łopuszna

Nielegalne płoty

Czas pandemii niektórzy mieszkańcy wykorzystują do grodzenia swoich posesji, również przy drogach gminnych, i nie zgłaszają tego nikomu - alarmuje sołtys Łopusznej.

Sołtys skierował w tej sprawie do gminy pismo, które odczytał Stanisław Buła, radny z Łopusznej. Sołtys Kazimierz Dziga zwraca uwagę, że mieszkańcy grodzą posesje np. na ulicach Tischnera, Mała Góra czy Mickiewicza. "Zgłaszałem

ten fakt, ale nie bardzo ma mnie kto wysłuchać" - twierdzi.

Wójt odpowiada, że sprawa jest trudna. Nawet jeśli mieszkańcy uzgodnią z gminą budowę ogrodzenia, to najczęściej nie dotrzymują warunków. - Dużo płotów robią przy drogach, nie zgłaszając w ogóle - mówi Jan Smarduch. Dodaje, że gmina nie może tego zgłosić do nadzoru budowlanego. - Bo jest to kompetencja zarządcy drogi. Poza tym, jeśli ktoś buduje płot w granicy swojej działki, to wolno mu to robić. Nawet jeśli nie jest to uzgodnione. Nie ma organu, któ-

ry by zmusił do rozebrania płotu albo do przesunięcia - wyjaśnia wójt gminy Nowy Targ.

Inna sytuacja jest w przypadku, gdy ktoś buduje płot na betonowej podmurówce. - Jeśli jest to kwalifikowane zgodnie z ustawą czy z przepisami związanymi z prawem budowlanym, to wtedy nadzór budowlany ma kompetencje. I sprawa jest kierowana przez nas do nadzoru - opowiada wójt gminy. Ale jednocześnie zaznacza, że i tak trudno doprowadzić do tego, by ktoś rozebrał ogrodzenie. - Pozostaje nam droga cywilna. Mo-

żemy wystąpić do sądu, ale radca obawia się, że każde nasze postępowanie w takiej sprawie obciążone jest ryzykiem, że możemy nic nie wskórać - podsumowuje Jan Smarduch. - Troszkę inaczej jest w sytuacji, kiedy jest plan zagospodarowania i określone są linie zbliżenia się do dróg. Jednak to też nie jest żadna gwarancja. Ale jest większa podstawa prawna do procesu sądowego i szansa wygrania tego w sądzie. To problem wszystkich miejscowości, nie tylko Łopusznej - dodaje. **mon**



Miniony tydzień to w Tatrach ciąg dalszy walki zimy z wiosną. TOPR ponownie zaczął ogłaszać stopień zagrożenia lawinowego. Nie były to dobre warunki do uprawiania turystyki. Pobłądzenia, poślizgnięcia, wycofywanie się po własnych śladach to zdarzenia, do jakich dochodziło w tym okresie.

● **PIĄTEK 29 maja.** Przed godz. 18 do TOPR zadzwoniła turystka informując, że wraz z matką są na szlaku na Gęsią Szyję od strony Rusinowej Polany. Przed chwilą matka poślizgnęła się i upadając, doznała bolesnego urazu stawu skokowego. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu w pobliżu kontuzjowanej turystki desantowali się ratownicy. Po udzieleniu I pomocy turystkę wraz z ratownikiem winą wciągnięto na pokład śmigłowca i przetransportowano do szpitala.

● **SOBOTA 30 maja.** Tuż przed 14 do TOPR dotarła informacja, że na Gęsiej Szyi turystka spadła z mokrych skałek i złamała nogę. Ze względu na mgłę nie mógł polekać poślizgnęła się i upadając, doznała bolesnego urazu stawu skokowego. Wystartował śmigłowiec. Z centrali guadem i pojazdem terenowym Traxter wyjechało 6 ratowników, którzy po godz. 15 dotarli na miejsce zdarzenia i udzieli jej I pomocy. Ponieważ poprawiła się widoczność, poproszono o przyłot śmigłowca, którym przetransportowano poszkodowaną do szpitala. W czasie tych działań,

po godz. 14.30, do TOPR zadzwonił turysta informując, że jest gdzieś w okolicach wierzchołka Starorobociańskiego Wierchu, z którego schodził po swoich śladach w kierunku Siwej Przełęczy. Ponieważ sypie śnieg, wieje wiatr i jest mgła, ślady zostały zasypane, a on zgubił szlak. Dzięki wysłanej mu aplikacji "Ratunek" udało się uzyskać jego pozycję GPS. Okazało się, że turysta jest około 100 m poniżej wierzchołka, około 30 m od szlaku. Próba telefonicznego naprowadzenia na szlak nie po-

wiodła się. Turysta przekazał ratownikom, że obsunął się na stromym śniegu i ma blokadę psychomotoryczną. Przed 16 śmigłowiec wywiózł 2 ratowników, którzy ze względu na mgłę desantowali się na grani Ornaków (Kottowa Przełęcz) i dalej pieszo udali się w kierunku turysty, do którego doszli o 16.50. Asekurując, po 19 sprowadzili go do Doliny Starej Roboty i samochodem przewieźli do wylotu Doliny Chochołowskiej. W czasie tych działań, tuż przed 15, do TOPR zadzwonili turyści znajdujący się na Kopie Kondrackiej informując, że intensywnie sypie śnieg, a mgła ogranicza widoczność. Poproszono, by schodzili w dół po swoich śladach, póki jeszcze nie zostały zasypane. Turyści samodzielnie dotarli na Kondratową. **Adam Marasek**

Gmina Nowy Targ

Wszystko się przedłuża

Przetarg na montaż
urządzeń ekologicznych
nadal nierozstrzygnięty.

Gmina Nowy Targ jest liderem dużego projektu ekologicznego Odnawialne Źródła Energii. W całym przedsięwzięciu biorą też udział inne samorządy: miasto Nowy Targ, Czorsztyn, Łapsze Niżne, Brzesko, Alwernia, Babice, Chrzanów, Libiąż i Trzebinia.

Procedury związane z rozstrzygnięciem przetargu na montaż urządzeń ekologicznych nadal się przedłużają. - Niestety ze względów niezależnych od nas trwają dwa postępowania odwoławcze firm, które stanęły do przetargu. Są złożone odwołania do Krajowej Izby Odwoławczej w Warszawie. Natomiast KIO od momentu, kiedy wystąpiło zagrożenie COVID-19, do dzisiaj postępowań jeszcze nie prowadzi - informował podczas sesji Marcin Kolasa, zastępca wójta gminy Nowy Targ. - W związku z tym procedura rozstrzygnięcia przetargu jest niezależna od nas. Nie mamy na to żadnego wpływu. Wszystko opóźnia się w sposób znaczący - nie kryje wicewójt. **mon**

Rusza budowa kanalizacji

Na ulicy Targowej
i Kamieniec Górny

w Czarnym Dunajcu
w połowie czerwca rozpocznie się budowa kanalizacji.

To ogromny postęp dla rozwoju gminy oraz ochrony środowiska w naszym regionie - mówi Marcin Ratułowski, wójt gminy. - Budowa odcinka umożliwi podłączenie do zbiorczej sieci kanalizacji sanitarnej 70 domów, budynek przedszkola oraz Zakład Handlowo-Przemysłowy "Góra". Wykonawca planuje rozpocząć roboty budowlane w połowie czerwca - dodaje.

Wójt wyjaśnia, że prace rozpoczną się od ul. Kamieniec Górny i prowadzone będą w stronę ul. Targowej, aż do stadienu. W sumie powstanie około 3 km kanalizacji. Inwestycja ma się zakończyć do 30 listopada tego roku. **mon**

REKLAMA

RADIO TAXI
ZAKOPANE
191-92
1820-1111

OGŁOSZENIA
DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalańskiego
w Czarnym Dunajcu
i Jabłonce
przyjmuje codziennie
KANTOR
„U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h 196 88 **18 2000 688**
+48 602 822 666
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Musimy zaprotestować

Centrum Nowego Targu w rejestrze zabytków. Burmistrz miasta zapowiada odwołanie od tej decyzji.

Małopolski wojewódzki konserwator wpisał do Rejestru zabytków nieruchomości Małopolski średniowieczny układ urbanistyczny miasta. Postępowanie w tej sprawie zostało wszczęte z urzędu, a strony zostały o tym poinformowane za pomocą obwieszczenia, które wywieszone było na tablicy ogłoszeń nowotarskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Krakowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej WUOZ. Wniośki i uwagi można składać w terminie 14 dni.

- Układ urbanistyczny Nowego Targu został wpisany do rejestru zabytków na podstawie specjalistycznej opinii, który sporządziła Dominika Kuśnierz-Krupa, rzeczoznawca ministra do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego w zakresie opieki nad zabytkami - tłumaczy Paweł Dziuban, kierownik nowotarskiej delegatury WUOZ w Krakowie. - Układ urbanistyczny Nowego Targu dla tego jest tak cenny, ponieważ średniowieczny układ przestrzenny zasadniczo zachował się w niezmienionej formie do dzisiaj, a rozwój miasta nie wpłynął na jego deformację. Zachowanie tego układu i jego ochrona powinna leżeć w interesie społecznym ze względu na wartość historyczną i kulturową, na co się dzisiaj zwraca uwagę - przekonuje konserwator.

Ochrona konserwatorska będzie polegała m.in. na ochronie rozplanowania zabudowy, stosunku zabudowy do zieleni, dekoracji architektonicznych budynków. - Ochronie podlegać będą przede wszystkim elewacje frontowe, detale architektoniczne, kolorystyka, stolarka okienna i drzwiowa - wymienia Paweł Dziuban.

W budynkach ograniczone będą m.in. docieplenia styropianem. Dopuszczona będzie wymiana stolarki okiennej i balkonowa pod warunkiem odtworzenia jej w drewnie. Nowoczesne bramy i witryny sklepowe mają być sukcesywnie wymieniane na stolarkę nawiązującą do charakteru budynku. Wpis do rejestru ogranicza umieszczanie na budynkach reklam wielkoformatowych, tablic informacyjnych czy neonów. Ograniczeniem konserwatorskim nie będą podlegać prace związane z remontami i adaptacją lokali mieszkalnych.

Stronom służy odwołanie od tej decyzji do ministra kultury i dziedzictwa narodowego - generalnego konserwatora zabytków w Warszawie. Można to było zrobić do 1 czerwca. Grzegorz Watycha, burmistrz Nowego Targu, zamierza z tego skorzystać i się odwołać. Wydał w tej sprawie oświadczenie. "(...) jesteśmy oburzeni procedurą wydania powyższej decyzji bez zagwarantowania czynnego udziału wszystkim stronom postępowania, tj. właścicielom nieruchomości znajdujących się na obszarze objętym wpisem. Każdy właściciel nieruchomości w centrum miasta ma prawo wiedzieć o podejmowanych przez służby działaniach, które mogą mieć wpływ na jego nieruchomość" - pisze burmistrz. Grzegorz Watycha uważa też, że ogłoszenie o tym fakcie, do którego nie wszyscy mieli dostęp, i to w czasie, gdy zaczynała się walka z pandemią koronawirusa, jest niewystarczające. Przekonuje, że działanie konserwatora odbyło się w pośpiechu.

Burmistrz podkreśla, że miasto dostrzega historyczne walory terenu objętego wpisem, dba o to dziedzictwo, czego przykładem jest rewitalizacja płyty Rynku, uchwalenie planu miejscowego dla centrum z wyznaczonymi strefami ochrony konserwatorskiej i ustalonymi zasadami zabudowy i zagospodarowania terenu oraz budowa Muzeum Drukarstwa.

W sprawie wydanej decyzji interweniują też czytelnicy. Jedna z mieszanek Nowego Targu pisze: "Chodników nikt nie zlikwiduje - skoro przez 100 lat nikt tego nie zabudował, jest tyle przepisów 'ochraniających' nas, to trzeba jeszcze jeden przepis".

Inny nowotarzanin też prosi o pomoc: "Na chwilę był spokój z konserwatorami zabytków i znowu problem. Wpisał całe centrum Nowego Targu do zabytków. (...) Właściciele nieruchomości w centrum nie zdają sobie sprawy, że teraz nie mają nic do gadania w swoich domach. Każdy remont zgłaszany do starostwa będzie się wiązał z wydaniem postanowienia konserwatorskiego, a co za tym idzie, wydłużeniem procedury, zrobieniem inwentaryzacji przez architekta z uprawnieniami konserwatorskimi, zatrudnieniem potem człowieka z uprawnieniami konserwatorskimi do nadzoru nad przebiegiem prac, czasem może i archeologa. (...) Musimy zaprotestować".

jo



Nową miejską drogą jeździ się wygodnie, ale po cudzym gruncie.

Paradoks Greła

Już pół roku jeździmy wybudowaną drogą, choć nie ma zgody na jej budowę.

Urzędowa zgoda na drogę jest nieważna, choć drogowcy już ją zbudowali, ksiądz poświęcił, burmistrz przeciął wstęgę, a samochody jeżdżą. Dotąd na przydrożnym płocie widnieje transparent upamiętniający poświęcenie drogi w grudniu 2019. Nową miejską drogą jeździ się wygodnie, ale po cudzym gruncie.

Wszystko przez ministerialne stwierdzenie nieważności nabycia przez miasto fragmentu działki wielkości 0,05 ha. To skrawek mały, ale w niewłaściwym miejscu - na samym wjeździe od stro-

ny ul. Grel. Bez niego drogi zbudować by się nie dało.

Nie ma bowiem decyzji o wyłączeniu terenu pod drogę sprzed lat, a obecni właściciele, którzy kupili działkę z tym fragmentem, domagają się odszkodowania lub zamiennej działki. Sprawa ma być rozpoznana na nowo.

W ślad za decyzją ministra spraw wewnętrznych w samą Wigilię 2019 wojewoda również wydał decyzję uchylającą Zgodę na Realizację Inwestycji Drogowej. Przy okazji rozpatrywania skargi nowotarzan okazało się, że ZRID zawiera także kilka innych uchybień formalnych.

Jednak efektem decyzji wojewody będzie dłuższe oczekiwanie na wypłatę odszkodowań dla właścicieli działek zajętych pod drogę. Wiceburmistrz odbija piłeczkę przekonując, że organem, który wydał ZRID i teraz musi go po-

prawić, jest starostwo powiatowe.

O aktualny stan rozwiązania prawnego-administracyjnego galmatiasu dopytywała się podczas ostatniej sesji radna Ewa Pawlikowska. Z odpowiedzi, jaką otrzymała, można wywnioskować, że nie zmieniło się nic. Co prawda droga została zrealizowana zgodnie z prawem na podstawie rygoru natychmiastowej wykonalności, to jednak wciąż miasto nie posiada pozwolenia na budowę. 7 kwietnia starostwo wydało ponownie ZRID, jednak właściciele działki znów się od niego odwołali. - Termin uzyskania prawomocnej decyzji nie jest możliwy do określenia z powodu pandemii, a co za tym idzie, zmian w terminach prowadzenia spraw - przekonuje burmistrz Grzegorz Watycha w odpowiedzi na zapytanie radnej.

Tymczasem najbardziej poszkodowani urzędniczym bałaga-

nem są wszyscy właściciele działek zajętych pod drogę. Choć powinni już cieszyć się wypłatą - nadal oczekują na prawomocną zgodę na budowę drogi, która dawno została oddana do użytku. Pieniądze są zarezerwowane w tegorocznym budżecie, miasto jednak może je wypłacić na podstawie ostatecznych decyzji odszkodowawczych, wydawanych przez starostę nowotarskiego. Jednak decyzji wciąż nie ma.

Pociechą dla nowotarzan może być jedynie fakt, że koszty uzyskania kolejnej decyzji ZRID poniósł projektant.

Na koniec burmistrz przekonuje, że choć droga nie ma pozwolenia na budowę, to ma zgodę na użytkowanie wydane przez powiatowego inspektora nadzoru budowlanego. Można więc bez obaw jeździć drogą, która jest, a jakoby jej nie było.

fig

Inkubowanie Sokoła

Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Orkana w Nowym Targu będzie miał nową siedzibę.

Płacówka podlega nowotarskiemu staroście. Od lat przybywa chętnych do zdobywania zawodu w nowotarskim Sokole. Płacówka kształci między innymi w cieszących się bardzo dużą popularnością kierunkach in-

formatycznych. Od lat Sokół boryka się też z problemami lokalowymi. Dotychczasowa, historyczna siedziba choć piękna, nie jest w stanie pomieścić szkolnej społeczności. Już kilka lat temu zrodził się pomysł rozbudowy szkoły. Ostatecznie jednak idea upadła. Rozbudowa gmachu oznaczałaby konieczność wyłączenia obiektu z nauczania na dwa lata, a poza tym koszty dostosowania starego budownictwa do nowych wy-

tycznych przerastałyby koszty budowy zupełnie nowego obiektu. Nowa siedziba Sokoła miałaby powstać w sąsiedztwie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Obie placówki dzieliłyby salę gimnastyczną.

- Wedle wstępnych kalkulacji dobudowa pomieszczeń dydaktycznych i budowa sali gimnastycznej przy starym Sokole kosztowałaby około 17 mln zł. Poszukiwaliśmy pomieszczeń tymcza-

sowych, żeby przenieść szkołę na okres budowy. Nie znaleźliśmy odpowiedniej lokalizacji - relacjonuje starosta nowotarski Krzysztof Faber. - Budowa nowej szkoły to dużo tańsze rozwiązanie niż remont i rozbudowa starej - podsumowuje. Krzysztof Faber zapowiada poddanie pomysłu budowy kolejnym konsultacjom, między innymi w gronie rady powiatu.

mk

Wciąż za mało nowotarzan wymienia kopciuchy

W tym roku już 30 nowotarzan skorzystało z dofinansowania wymiany pieców c.o.

Dzięki temu w domach pojawiają się nowe, ekologiczne media grzewcze. Jak tłumaczy burmistrz Grzegorz Watycha, miasto podpisało też z Bankiem Ochrony Środowiska umowę o współpracy. Jej celem jest wspieranie wymiany systemów

ogrzewania na ekologiczne, realizacji projektów termomodernizacyjnych oraz innych uzupełniających się z rządowym programem "Czyste Powietrze".

Środki z preferencyjnej pożyczki będzie można wykorzystywać na wymianę kopciuchów na nowe, ekologiczne urządzenia gazowe lub olejowe oraz prace związane z demontażem starego kotła i montażem nowego. Można będzie

sfinansować też budowę węzłów ciepłych oraz podłączenie do sieci ciepłowniczej i gazowej lub montaż rekuperatorów czy modułów fotowoltaicznych.

Przypomnijmy, że obowiązująca w Małopolsce uchwała anty-smogowa nakłada na wszystkich mieszkańców obowiązek wymiany starych, węglowych pieców. Czas na to mają do końca 2022 roku, czyli jeszcze 947 dni. Dobra wia-

domość jest też taka, że znacznie ułatwione jest ubieganie się o pieniądze z programu Czyste Powietrze.

Nowe zasady od 15 maja pozwalają łączyć dotacje z tego programu ze wsparciem otrzymywanym z innych programów, na przykład gminnych czy unijnych. To pozwoli uzyskać finansowanie nawet 100 proc. wartości inwestycji.

fig

Przeprowadzka bez odbioru

Nowa siedziba Ośrodka Pomocy Społecznej na celowniku kontrolujących.

W ubiegłym miesiącu łapszańscy OPS zmienił lokalizację. Pracownicy socjalni przenieśli się do odmalowanego budynku, w którym przed laty mieściło się przedszkole. Przeprowadzka miała z jednej strony poprawić warunki lokalowe urzędników, a z drugiej gwarantować petentom większą swobodę podczas rozmów związanych choćby z prowadzeniem Niebieskiej Karty. Przenosiny nie umknęły uwadze jednego z mieszkańców gminy Łapsze Niżne, który wcześniej ubiegał się o możliwość korzystania z budynku. - Budynek stał pusty, ale trzeba było go utrzymywać, dlatego pomyślałem, że warto go zagospodarować - mówi mężczyzna. - Poosta nowielem o tym porozmawiać z wójtem, wówczas usłyszałem, że nie ma takiej możliwości, bo

najpierw w tym budynku trzeba zrobić odbiory - choćby straż pożarnej. Gdy w okresie epidemii koronawirusa pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zaczęli przenosić w to miejsce OPS, nie mogłem w to uwierzyć. Poczuliem się oszukany. Jak można było bez zachowania środków ostrożności przenieść tam pracowników - nie kryje irytacji.

Mieszkaniec postanowił sprawdzić, czy budynek ma faktycznie niezbędne odbiory. Państwowa Straż Pożarna w Nowym Targu przyjęła zgłoszenie dotyczące użytkowania budynku przy ulicy Jana Pawła II. W połowie maja strażacy skontrolowali obiekt. W wyniku przeprowadzonych czynności stwierdzono nieprawidłowości z zakresu ochrony przeciwpożarowej. Strażacy wszczęli postępowanie administracyjne. - Sprawa jest w toku, prowadzimy postępowanie - mówi Mariusz Łaciak, powiatowy komendant PSP, uspakajając jed-

nocześnie, że w tej części, którą obecnie użytkują pracownicy, jest bezpiecznie.

PSP przekazała sprawę do nadzoru budowlanego. - Rzeczywiście wpłynęła do nas skarga, prowadzimy w tej sprawie postępowanie wyjaśniające, czekamy obecnie na wyniki ustaleń - mówi Gabriela Guzik, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Nowym Targu.

Wójt Łapsz Niżnych zapewnia, że przeprowadzka odbyła się z zachowaniem wszelkich środków ostrożności. Zmiana lokalizacji podyktowana jest koniecznością poprawy warunków lokalowych pracowników OPS. - Do tej pory OPS miało do dyspozycji dwa pomieszczenia, teraz, po przeprowadzce, pracownicy socjalni mają swoje miejsce, podobnie jak urzędnicy zajmujący się świadczeniami czy kierownik - wyjaśnia Jakub Jamróz. - Ta przeprowadzka miała poprawić komfort petentów korzystających z pomocy społecznej - dodaje.

- Jesteśmy po kontroli straży pożarnej i w zasadzie po oględzinach wszystko jest w porządku, kłopot jest - tak jak w przypadku wszystkich budynków użyteczności publicznej - ze zbiornikiem przeciwpożarowym - tłumaczy wójt gminy. W związku z tym, że budynek go nie posiadał, wskazane zostało zastępcze źródło wody. Wójt wskazał potok Łapszanka, na co przystał komendant PSP.

Wójt gminy zapewnia, że budynek ma wymagane odbiory i może być użytkowany przez OPS. - Ten budynek nigdy nie miał pozwolenia na użytkowanie, tak się zdarza w przypadku starych obiektów. Nawet podczas jego przebudowy nikt nie wymagał takiego dokumentu. To jest zgodnie z prawem. Najwyraźniej osobie, która chciała zamieszkać w tym budynku, nie spodobały się przenosiny OPS-u, ale musi się z tym pogodzić - dodaje.

Rzut beretem

Na taką tablicę można się natknąć w Rewie - niewielkiej miejscowości położonej pomiędzy Gdynią a Puckiem na Kaszubach.

Czyżby mieszkańcy tak chętnie odwiedzali Krościenko nad Dunajcem, że obliczyli kilometry dzielące te miejscowości? Sprawdziłmy. Rewa to miejscowość w gminie Kosakowo, z którą w 2003 roku gmina Krościenko podpisała porozumienie o współpracy. Od tego czasu w ramach partnerstwa obie gminy organizują wymianę kolonii dla dzieci i młodzie-

ży. - Krościenko to nasza gmina partnerska, szczęśliwie to partnerstwo działa w obie strony - mówi Michał Rusak, kierownik kancelarii wójta gminy Kosakowo. - Pozostałe miejscowości, z którymi współpracujemy, także są na tej tablicy. Od wielu lat organizujemy razem kolonie, niestety w tym roku dzieci od nas nie pojadą do Krościenka, ale w przyszłym wrócimy do współpracy - podkreśla Rusak.

Mieszkańcy Rewy - jak zapewnia kierownik kancelarii wójta gminy Kosakowo - wyjeżdżają chętnie na wakacje w Pieniny. - Ja sam prywatnie byłem w Krościenku dwa lata temu. Lubię tę miejscowość i miło wspominać pobyt. Wiadomo, tych znad morza ciągnie w góry, a tych z gór nad morze. Zapraszamy do nas - naprawdę warto - dodaje.

Podobna tablica jak w Rewie znajduje się także w centrum Kosakowa, nieopodal urzędu gminy. Pora, by Krościenko odwzajemniło się podobną promocją zaprzyjaźnionych gmin.

ad



Fot.: Dariusz Dyda

Szczawnica

Przystań w zawieszeniu

To miał być wspólny projekt - tymczasem główny partner się wycofał.

Szczawnica w ramach wspólnego wniosku ze słowackimi Lasami Państwowymi miała za unijne środki odnowić przystań flisacką. Projekt w ubiegłym miesiącu stanął pod znakiem zapytania po tym, jak główny jego partner pisemnie poinformował burmistrza uzdrowiska o odstąpieniu od umowy partnerskiej, tłumacząc się zmianami organizacyjnymi. - Generalnie słowackie Lasy Państwowe zdecydowały, że będą realizować ten projekt, ale z własnych środków, co stawia nas w trudnej sytuacji - mówi burmistrz Grzegorz Niezgoda. - Gmina Leśnica (drugi partner słowacki) prowadzi w tej sprawie rozmowy z marszałkiem i ministrem rolnictwa, my w tym tygodniu mamy się spotkać ze wspólnym sekretariatem technicznym, by zapytać o to, co my, jako pozostali partnerzy, możemy w takiej sytuacji zrobić - dodaje. Do tej pory Szczawnica nie wydała na

projekt żadnych pieniędzy - jednak w kwietniu podpisała umowę z projektantem na przygotowanie niezbędnej dokumentacji. Umowa opiewała na mniej więcej 90 tys. zł. W dokumentacji miała być ujęta budowa nowej przystani dla flisaków i niezależny mobilny tor dla kajakarzy. Projekt zakładał m.in. budowę rampy dla niepełnosprawnych oraz gablot edukacyjnych poświęconych Pienińskiemu Parkowi Narodowemu i PIENAP-owi. W ramach inwestycji miały być wybudowane dwa pomosty i miejsca do odpoczynku z ławkami.

Przypomnijmy, w marcu radni ze Szczawnicy zgodzili się wyłożyć 350 tys. zł na wkład własny do inwestycji, która miała być realizowana wspólnie z Lasami Państwowymi na Słowacji oraz słowacką gminą Leśnica. Po stronie słowackiej były plany remontu przystani flisackiej, a także drogi pieszo-rowerowej do Czerwonego Klasztoru. Partnerzy pozyskali na ten cel 8 mln euro dotacji z Unii Europejskiej.

ad

Dwunastu na łódce

Koniec z limitem pasażerów podczas spływu Dunajcem.

Początek tegorocznego sezonu nie był łatwy dla flisaków. Spływ ruszył z miesięcznym opóźnieniem i na dodatek w związku z rządowymi obostrzeniami z 6-osobowym limitem pasażerów. Od czerwca znowu na łódce będzie mogło płynąć 12 pasażerów. W związku z wysokim sta-

nem wody spływ w pierwszych dwóch dniach czerwca został odwołany. - Ruszyliśmy w maju bardziej wizerunkowo, by pokazać, że działamy, bo o jakichkolwiek zyskach nie ma mowy - mówi Jerzy Regiec, prezes Polskiego Stowarzyszenia Flisaków Pienińskich. - Od czerwca ruszamy z normalnym stanem pasażerów i mamy nadzieję, że tak już zostanie i nic się do końca sezonu nie zmieni.

Tekst i fot.:
Aneta Dusik



Od czerwca na flisackich łódkach nie obowiązuje limit pasażerów.

Gmina Czorsztyn

Kontrola odroczone

Komisja rewizyjna chciała skontrolować wydatki w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Maniowach, ale nie mogła.

Zwołana w ubiegłym tygodniu komisja rewizyjna w gminie Czorsztyn nie mogła zająć się kontrolą działalności ZGK. Zlecili ją podczas ostatniej sesji radni po tym, jak się okazało, że kierownik i jednocześnie zastępca wójta wysłał pracowników na zakupy do sklepu swojej żony. Wicewójt, pytany o sprawę, nie zaprzeczał. Tłumaczył tylko, że dzieje się tak w razie awarii lub gdy czegoś nie ma czy nie można tego dostać w Kluszkowcach, Mizernej albo w Nowym Targu. Początkowo zastępca wójta gminy przekonywał radnych, że są to kwoty minimalne. Gdy wyszło na jaw, że w taki sposób zostało zakupione nowe ogrodzenie placu zabaw w Maniowach, rada postanowiła pilnie zwołać komisję rewizyjną. Choć na sesji wszyscy radni zgodzili się na kontrolę wydatków ZGK, nie doszło do niej. Dlaczego? Bo radni zatwierdzają protokół z poprzedniej sesji na następnej, a ta się jeszcze nie odbyła. Stąd zwołane w trybie nadzwyczajnym obrady rady gminy w poniedziałek 1 czerwca. Wtedy radca prawny zasugerował obradującym, by podjęli w tej sprawie uchwałę, aby nikt formalnie nie mógł zakwestionować wyników kontroli.

W efekcie rada podjęła uchwałę zlecającą kontrolę działalności ZGK w latach 2019-2020.

Podczas poniedziałkowej sesji o głos poprosił sołtys Kluszkowiec, który odniósł się do kwestii naprawy drogi wykonanej przez pracowników ZGK. Według informacji, które na majowej sesji przedstawili radni i potwierdził je również wicewójt, miało chodzić o trakt w Krośnicy. Informacja okazała się jednak nieprawdziwa. - Zostałem posądzony na ostatniej sesji, że wysłałem pracowników ZGK do naprawy drogi na Krośnicy, co jest nieprawdą, bo ta droga jest w Kluszkowcach - wyjaśniał Wojciech Bednarczyk. - Można to było bardzo łatwo sprawdzić i wyjaśnić, sama radna Dziatkowicz ma tam działkę na górze i sama wcześniej na sesji wnioskowała o to, by ją poprawić. Nie mam tu pretensji do radnych, bo nie wszyscy muszą wiedzieć, gdzie ta droga leży, ale troszkę zainteresowania powinno być, gdy się jest już na takim stanowisku. Zastępca wójta przytaknął, ale chyba z niewiedzy. Od 21 lat jestem sołtysiem i przykro mi bardzo, że zostałem tak obwiniony. Myślę, że należy się mi słowo przeproszam - dodał. Pomyłka wzięła się najprawdopodobniej stąd, że Krośnica graniczy z Kluszkowcami.

Sołtysa Kluszkowiec podczas obrad przepraszała radna Anna Dziatkowicz.

ad

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica,
ul. Główna 28
Delikatesy Centrum
II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslaw Miroslawski

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com



Wszelkie prace na placu budowy zamarły.

Fontanna popłynęła

Chcieliśmy dokończyć budowę placu fontannowego, ale uniemożliwił nam to inwestor - Urząd Miasta w Rabce - wskazuje prezes Apis Polska sp. z o.o.

Jak już informowaliśmy przed tygodniem, firma budująca w rabczańskim Parku Zdrojowym plac fontannowy poinformowała urząd miasta, że odstępuje od umowy. Wykonawca faktycznie nie prowadzi już prac. O powody tej radykalnej decyzji

zapytaliśmy przedstawicieli podkarpackiej spółki. Prezes Apis Polska Artur Kołakowski nie chciał komentować sprawy. Zapewnił jednak, że wykonawca wciąż chciałby dokończyć rozpoczętą inwestycję. Niestety warunki, jakie stawia rabczański urząd miasta, są nie do przyjęcia. - Odstąpiliśmy od umowy ze względu na nieprawidłową i roszczeniową postawę zamawiającego. Mam nadzieję, że w ciągu tygodnia sprawa rozstrzygnie się ostatecznie. Wówczas też będzie czas na komentarz - zaznacza prezes podkar-

packiej spółki.

Jak udało się nam ustalić nieoficjalnie, jedną z przyczyn konfliktu na linii wykonawca - urząd miasta były rozliczenia. Firma wykonała szereg niezbędnych robót dodatkowych, za które inwestor nie chce zapłacić.

Miasto zapowiada pozew sądowy. Chce obciążyć wykonawcę karami umownymi. Burmistrz potwierdza finansowe eskalacji konfliktu. Firma wykonawcza zgłaszała konieczność wykonania prac dodatkowych, które wyceniała na kilkaset tysięcy złotych. Urząd miasta

z kolei przywołuje zapisy umowy, które wykluczają prowadzenie prac dodatkowych.

Przepychanki z wykonawcą nie zostaną bez wpływu na termin zakończenia inwestycji. Wodny plac zabaw w sąsiedztwie miasteczka komunikacyjnego miał być gotowy przed końcem maja. Wodna atrakcja nie będzie gotowa przed wakacjami. Miasto przygotowuje się do kolejnego przetargu, by wyłonić wykonawcę, który dokończy roboty.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Zdrój próchnieje

Wielka sterta gnijącego drewna zalega na poboczu Alei 1000-lecia w uzdrowskiej części Rabki.

Na wątpliwą "atrakcję" turystyczną zwrócił nam uwagę jeden z okolicznych mieszkańców. - To drewno leży tam ładnych kilka lat. Zosta-

ło wycięte w parku i poukładane tu, na poboczu drogi - relacjonuje nasz czytelnik. - Za poprzednich władz Rabki był pomysł, żeby przekazywać to drewno ubogim ludziom, żeby mieli czym palić w piecach. Za nowej władzy już ta polityka nie doczekała się kontynuacji. A drewno wygląda koszmarnie - zmusza-

ło mnie przy jednej z głównych ulic. Dla uzdrowiska i jego władz to po prostu powód do wstydu. Żeby przez tyle lat nic z tym nie można było zrobić. Jeśli nie ma pomysłu, to po prostu ogłosić, że drewno jest do wzięcia i ludzie zabiorą - proponuje mieszkaniec Rabki.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



Sterta butwiejącego drewna niemal w centrum Rabki.

Kultura się prosi

Rabczańskie muzeum poprosiło powiat o 10 tysięcy złotych - starosta odmówił.

Dyrekcja Muzeum im. Władysława Orkana w Rabce zwróciła się do swojego organu prowadzącego - nowotarskiego starostwa o dofinansowanie w wysokości 10 tys. złotych. Dyrekcja argumentowała, że epidemia koronawirusa całkowicie pozbawiła placówkę wpływów. Zarząd powiatu załatwił wniosek odmownie. - Uznaliśmy, że w tym okresie placówka nie miała wpływów, ale też jej koszty były dużo mniejsze. Teraz muzea są już otwarte, zobaczymy, jak się będą kształtować przychody. Poprosiliśmy dyrektora o pogłębioną analizę - zaznacza starosta Krzysztof Faber.

mk

Zawieszaj i (samo)rządź

Burmistrz Rabki odwoła się od decyzji SKO, które uchyliło decyzję zawieszającą wydanie Warunków Zabudowy dla obiektu handlowego na Targowicy.

Burmistrz Leszek Świder z rozstrzygnięciem nie zamierza dyskutować, ale jednocześnie zapowiada wniesienie odwołania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. - Cały czas twierdzę, że gmina miała prawo zawiesić postępowanie i z tego prawa skorzystała. Przecież do tego sprowadza się idea samorządności - komentuje szef rabczańskiego samorządu.

Przypomnijmy, przed dwoma tygodniami SKO uznało za zasadność dwóch odwołań od decyzji burmistrza, które wniosli pełnomocnik inwestora i parafii św. Marii Magdaleny. Firma wystąpiła o Warunki Zabudowy dla obiektu handlowego, który ma powstać na parafialnych gruntach w rejonie rabczańskiej tar-

gowicy. Burmistrz Leszek Świder zawiesił postępowanie, powołując się na specjalne przepisy, które umożliwiają wstrzymanie wydania decyzji w wypadku, gdy samorząd przystąpił do sporządzenia planu przestrzennego zagospodarowania.

Według SKO zawieszenie postępowania jest przywilejem, a nie obowiązkiem samorządu. Skład orzekający podzielił opinię autorów odwołań, którzy przekonywali, że sporządzenie planu miejscowego dla Rabki jest na bardzo wstępnym etapie. Ponadto Studium Uwarunkowań Przestrzennych, które ma stanowić podstawę sporządzenia planu, jest nieaktualne. Obowiązkiem samorządu jest uaktualnienie tego dokumentu lub opracowanie nowego, co również w efekcie znacząco opóźni procedurę opracowania planu. Dlatego nie ma powodu zawieszania postępowania, a tym samym opóźniania powstania inwestycji.

mk

Nowa zakopianka

Nadzieja podwykonawców

Coraz większe szanse, że podwykonawcy zatrudnieni przy budowie pierwszego odcinka nowej zakopianki wkrótce odzyskają zaległe wynagrodzenie.

We wtorek przedstawiciele GDDKiA spotkali się z władzami konsorcjum IDS-BUD i AL-TIS HOLDING (wykonawca S7 na odcinku Lubień - Naprawa). - Ustalono, że wykonawca podpisze umowę przekazania, która pozwoli GDDKiA na przyspieszenie wypłat należnych wynagrodzeń bezpośrednio podwykonawcom. Dotyczy to pieniędzy niezapłaconych przez wykonawcę. Rozmawiano także o kontynuacji budowy zgodnie

z harmonogramem - informuje Iwona Mikrut z krakowskiego oddziału GDDKiA. - W trakcie spotkania obydwie strony potwierdziły wzajemnie, że deklarują zawarcie dwustronnego porozumienia w sprawie bezpośredniego przekazu zaległych wynagrodzeń części podwykonawców, których prace potwierdzi IDS-BUD z bieżących faktur wystawianych przez wykonawcę - dodaje.

Podczas spotkania została też omówiona kwestia prowadzenia budowy. Wykonawca zobowiązał się do przedłożenia dodatkowych opracowań w zakresie badań sejsmicznych prowadzonych w rejonie podpory estakady zagrożonej osuwiskiem i przedstawienia harmonogramu dalszej budowy obiektu.

mk

Za młodnikiem stali...

Policjanci i strażnicy leśni kontrolowali szlaki na Luboniu Wielkim i w Gorchach.

Wminiony weekend funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Rabce-Zdroju wspólnie ze strażą leśną prowadzili działania, których celem było zwiększenie bezpieczeństwa osób odpoczywających w górach, a także reagowanie na wykroczenia popełniane przez osoby niestosujące się do zakazu poruszania się pojazdami silnikowymi po terenach leśnych. Akcja prowadzona była w masywie leśnym

w rejonie schroniska na Luboniu Wielkim. Mundurowi ujawnili pięć osób poruszających się crossami. Wszyscy zostali ukarani mandatami karnymi - relacjonuje asp. Dorota Garbacz z nowotarskiej policji.

Podobne działania strażnicy i policjanci prowadzili również w Gorchach. Efekt: 4 motocyklistów ukaranych mandatami.

Policja przypomina, że kodeks wykroczeń zabrania wjazdu pojazdem silnikowym na teren leśny "bez zgody właściciela lub posiadacza lasu". Ten, kto łamie zakaz, naraża się na karę grzywny.

mk

Kronika Grupy Podhalańskiej GOPR



Koniec maja okazał się mało łaskawy dla turystów - intensywne opady deszczu i słaba widoczność zniechęcały do wędrówek. Szlaki stały się śliskie i błotniste.

Pomimo niesprzyjających warunków turystów na szlakach było sporo. Doszło do kilku wypadków. Zanotowaliśmy 1 zgon.

Środa 27 maja. Po 14 GOPR otrzymuje zgłoszenie o wypadku na Bryjarce - uraz ręki oraz osłabienie. Ratownicy udzielili pomocy medycznej i ewakuowali turystkę do oczekującej karetki pogotowia.

Piątek 29 maja. W późnych godzinach nocnych na prośbę policji ratownicy GOPR ruszyli na Jamne nad Ochotnicą - w jednej z basenów natrafiono na zwłoki mężczyzny. Po wykonaniu czynności na

miejscu ratownicy przetransportowali ciało do Ochotnicy. Akcja zakończyła się po północy.

Sobota 30 maja. O godz. 13 prowadzone były działania na szlaku żółtym ze Sromowiec Niżnych w kierunku Trzech Koron. Turysta w wyniku upadku doznał bolesnej kontuzji stawu skokowego. Po opatrzeniu urazu i podaniu leków został przetransportowany w noszach KONG do własnego pojazdu.

Pomiędzy godz. 16 a 19 w Gorchach odbywały się poszukiwania 3 osób, które z powodu złej pogody zgubiły szlak w okolicach Turbacza (Rozdziele). Odnalezieni wyczerpani turyści zostali ewakuowani w dolinę.

Rafał Zmarz

Numer ratunkowy w górach
985

Aplikacja ratunek.eu

30 lat

zakopiańskiego samorządu

Pierwsze po II wojnie światowej w pełni wolne i demokratyczne wybory w Polsce odbyły się 27 maja 1990 roku.

Były to wybory samorządowe do rad miast i gmin.

Mija właśnie 30. rocznica tego historycznego i przełomowego dla kraju wydarzenia.

Przełomowego, bowiem reforma samorządowa jest jedną z fundamentalnych reform rządu Tadeusza Mazowieckiego, która - mimo licznych, nie zawsze korzystnych zmian - przetrwała do dziś. Jest póki co nie tylko trwała, ale i powszechnie akceptowana. Samorządy trwają, są aktywne i mają się nieźle mimo prób ograniczania ich dochodów przez obecny rząd poprzez zmniejszanie udziału w podatku CIT i VAT. Ale obecny rząd samorządu nie lubi, czego dawał i daje nieustanne dowody.

Jak się to wszystko zaczęło? Rok wcześniej - 4 czerwca 1989 - odbyły się w Polsce przełomowe, historyczne wybory do Sejmu i Senatu. Były to tak zwane wybory kontraktowe, bowiem podział miejsc w niższej izbie parlamentu nie wynikał wyłącznie z demokratycznego wyboru, lecz również z kontraktu zawartego między władzami PRL a opozycją podczas rozmów Okrągłego Stołu. Wybory do Senatu były wolne i pokazały prawdziwą siłę opozycji, która na możliwych 100 mandatów zdobyła 99. Senatorami z Podhala i Sądeckizny zostali wówczas profesor **Zofia Kuratowska** i **dr Krzysztof Pawłowski**. W Sejmie Podhale reprezentowali działacze "Solidarności" **Stanisław Żurowski** z Zakopanego i **Władysław Skalski** z Nowego Targu. Zwycięstwo kandydatów "Solidarności" na Podhalu było imponujące, znacznie wyższe niż w innych regionach kraju. Komitet Obywatelski po czerwcowych wyborach nie zakończył działalności, lecz postanowił się przekształcić na potrzeby kolejnego wyzwania, jakim miały być wybory samorządowe.

19 września ukonstytuował się w Zakopanem odnowiony, również jeżeli chodzi o skład osobowy, Komitet Obywatelski Miasta Zakopanego i Gminy Tatrzańskiej, a jego 7 sekcji zaczęło opra-

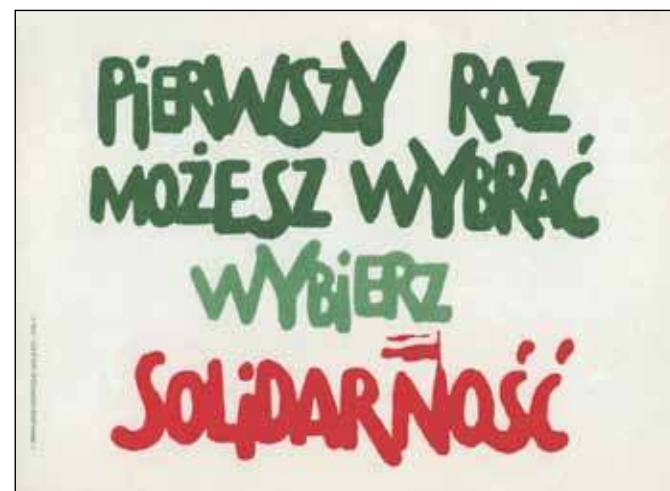
cowywanie raportu o stanie miasta i gminy, który miał służyć do konstruowania programu działania dla przyszłego samorządu.

Jesienią 1989 roku wieloletni radny **Kazimierz Moździerz** ustąpił ze stanowiska przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej, a rada wybrała na tę funkcję młodego, bezpartyjnego leśnika, pracownika TPN **Marka Pęksę**. W gronie działaczy Komitetu Obywatelskiego uznaliśmy za możliwe podjęcie nieoficjalnych rozmów z przedstawicielami Miejskiej Rady Narodowej w celu dokonania zmiany na sta-

dużej dyskusji stwierdzono, że najlepiej na to stanowisko nadaje się **Maciej Krokowski**, prawnik, działacz pierwszej "Solidarności", aktywny w podziemiu w stanie wojennym, od początku przemian roku 1989 działający zarówno w związku zawodowym, jak i w Komitecie Obywatelskim. Maciek wzbraniał się mocno, ale prośba i zdecydowane poparcie członków komitetu, w tym **Janiny Gościej** i **Jerzego Zacharko**, przechyliły szalę. Kandydatura ta nie była ujawniana publicznie, ale już w pierwszym numerze Tygodnika Podhalańskiego z 24 grudnia 1989 roku, w "Kronice regionalnej" można przeczytać krótką no-

lepszego wykonywania obowiązków przez kierowników wydziałów. Napisał o tym na pierwszej stronie Tygodnika Podhalańskiego **Wojciech Mróz** w tekście zatytułowanym "Zakopiańscy radni nie chcą zmian".

Jerzy Zacharko ponownie spotkał się w gabinecie przewodniczącego MRN z **Markiem Pęksą** i wtajemniczonymi przez niego radnymi. Radni wiedzieli, że zmiany są nieuniknione i część z nich samodzielnie szukała kontaktu z członkami Komitetu Obywatelskiego. **Zacharko** uzyskał ich zapewnienie, że zagłosują na kandydata KO i będą zabiegać o jego poparcie wśród radnych. Nie



Tymczasem 27 stycznia 1990 **Wojciech Niedziałek** - legenda zakopiańskiej opozycji - zorganizował w Miejskim Ośrodku Kultury obywatelskie spotkanie poświęcone nadchodzącym wyborom samorządowym. Dyskutowano na szereg tematów związanych z funkcjonowaniem miasta i przyszłego samorządu. Dyskusję postanowiono kontynuować na kolejnym spotkaniu, 10 lutego. Poziom debaty podczas tych spotkań był rozmaity, czasem była to merytoryczna dyskusja, zdarzały się też akcenty zabawne, paranoiczne wystąpienia, spiskowe teorie i zwyczajne awantury. Zebrania, które następnie firmował Ko-

Z inicjatywy Komitetu Obywatelskiego i Komisji Miejskiej "Solidarności" odbyło się spotkanie urzędników z oficjalnym już kandydatem Komitetu Obywatelskiego na naczelnika **Maciejem Krokowskim**, w którym uczestniczyli również **Janina Gościej** i **Jerzy Zacharko**. **Krokowski** powiedział urzędnikom: "Jeżeli zostanę naczelnikiem, nie zwolnię nikogo z powodu jego poglądów politycznych czy przynależności partyjnej. Jedynym kryterium oceny pracowników Urzędu Miasta będzie ich fachowość".

12 lutego 1990 roku Rada Narodowa Miasta Zakopanego i Gminy Tatrzańskiej przyjęła rezygnację **Marka Koziół** i wybrała na naczelnika miasta i gminy desygnowanego przez Komitet Obywatelski "Solidarność" prawnika **Macieja Krokowskiego**. Był on wówczas wiceprzewodniczącym Miejskiej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "Solidarność" oraz wiceprzewodniczącym Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" w Zakopanem. Miał czterdzieści jeden lat. Jego kandydaturę popierali: "Solidarność", Komitet Obywatelski, "Solidarność" Rolników Indywidualnych, Związek Podhalańców oraz Stronnictwo Demokratyczne. Tygodnik Podhalański na pierwszej stronie ogłosił: "Od 12 lutego Zakopane i Gmina Tatrzańska mają nowego naczelnika". Tuż po wyborze na sesji Miejskiej Rady Narodowej **Maciej Krokowski** powiedział: - Padła propozycja, żebym przedstawił państwu mój program. Nie jest to proste w sytuacji, w jakiej się znajdujemy, w jakiej ja się znalazłem jako reprezentant "Solidarności". Bowiem właśnie środowiska "Solidarności" mnie na to stanowisko wytypowały. Powiedziałbym może inaczej. O programie będziemy mówić wspólnie i wspólnie pracować nad rozwojem miasta i tego kraju. Natomiast mogę powiedzieć jedno. W swojej działalności będę konsekwentnie realizował ideały ruchu "Solidarność". To znaczy będę postępował uczciwie, bo do tego zobowiązuje mnie to słowo. Będę postępował demokratycznie, bowiem o demokrację walczyłem. Jestem liberałem, myślę, że jestem również tolerancyjny dla poglądów innych. Swoją funkcję pojmuję jako służbę społeczną. Chciałbym powiedzieć jeszcze jedno: w tej pracy nieistotne będą dla mnie poglądy polityczne innych ludzi. Najważniejszy jest interes społeczny, interes tego miasta i sądzę, że w tym zakresie znajdę poparcie wysokiej rady.

dokończenie na str. 25



Gabinet Naczelnika Miasta. Rok 1990. Od lewej: Irena Starowicz, Marek Pęksa, Jerzy Zacharko, ks. prałat Stanisław Szyszka.

nowisku naczelnika miasta jeszcze przed planowanymi na rok następny wyborami samorządowymi. Funkcję tę pełnił były sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR **Marek Koziół**.

Przewodniczący Komitetu Obywatelskiego **Jerzy Zacharko** podjął nieoficjalne rozmowy zarówno z **Markiem Pęksą**, jak i z znanym mu osobiście **Markiem Koziółem**. **Jerzy** zaproponował, żeby naczelnik podał się do dymisji, a MRN wybrała na to stanowisko kandydata zaproponowanego przez Komitet Obywatelski. W gronie członków KO po-

statkę: "W udzielonym TV wywiadzie **J. Zacharko**, przewodniczący KO w Zakopanem, stwierdził, że Solidarność ma już swojego kandydata na stanowisko naczelnika miasta".

Początkowo wydawało się, że wszystko pójdzie po naszej myśli. 14 grudnia 1989 odbyła się w Zakopanem sesja Miejskiej Rady Narodowej, podczas której poinformowano, że dzień wcześniej naczelnik miasta **Marek Koziół** z powodów osobistych złożył rezygnację. Ale radni w głosowaniu nie przyjęli tej rezygnacji, naczelnik ją wycofał i zażądał

było to łatwe zadanie, gdyż Miejska Rada Narodowa liczyła wówczas 59 osób. Większość była tam z nadania PZPR oraz jej koalicjantów - ZSL i SD.

Po spotkaniu z radnymi, w styczniu 1990 **Jerzy Zacharko** i niżej podpisany, wówczas sekretarz Komitetu Obywatelskiego, odbyli ponowną rozmowę z naczelnikiem **Markiem Koziółem**. Powiedzieliśmy mu wprost, lekko blefując, bo nie byliśmy do końca pewni zachowania radnych, że jeżeli sam nie zrezygnuje, to podczas najbliższej sesji MRN zostanie odwołany ze stanowiska.

mitet Obywatelski, odbywały się w MOK-u niemal w każdy piątek aż do wyborów samorządowych. Rodziła się w bólach lokalna demokracja.

30 stycznia 1990 naczelnik miasta Zakopanego **Marek Koziół** zrezygnował z pełnionej funkcji. Dzień wcześniej rezygnację złożył też jego zastępca **Stanisław Walkosz**. Po ich rezygnacji w Urzędzie Miasta wybuchła panika. Rozeszła się tam plotka, że "Solidarność" wyrzuci z pracy prawdopodobnie wszystkich urzędników, a już z pewnością tych, którzy należeli do PZPR.

Elektryka w budynku - a co z siecią Internetową?



- Panie, ja mam WiFi, nie potrzebuję kabli - mówią czasem budowniczowie nowych domów. Nic bardziej mylnego.

str. 14

Solidne podstawy, czyli legary z aluminium



Deski kompozytowe to nowoczesny i efektowny sposób na wytrzymały taras. Co zrobić, żeby zdobił nasz ogród jak najdłużej?

str. 15

Okna z dotacją antykrzysową



Nie wszyscy przedsiębiorcy tylko czekają na pomoc w koronawirusowym kryzysie. Termosystem oferuje ją swoim klientom.

str. 16

Po co komu agent nieruchomości



To pytanie dręczące wszystkich tych, którzy nieruchomości chcą kupić czy sprzedać.

str. 18

Gazowa, ceramiczna czy indukcyjna



Wszystko, co musisz wiedzieć o rozwiązaniach dostępnych na polskim rynku - wybieramy kuchenkę wraz z Kamilą Prałat, ekspertką firmy SOLGAZ.

str. 19

Kominek, jakiego nie było



Kojarzy się z nastrojem, trzaskiem polan i klimatycznym ciepłem. Kominek jednak zmienia się wraz z pojawianiem się nowych technologii.

str. 20

Dach w tempie ekspresowym



Blachotrąpez rzyspiesza „odmrażanie” gospodarki usługą EXPRESS DACH 72H, czyli kompletny dach na budowie w 72 godziny.

str. 22

Fot.: Zofia Szwajnos

Elektryka w budynku - a co z siecią internetową?

- Panie, ja mam WiFi, nie potrzebuję kabli - mówią czasem budowniczowie nowych domów. Nic bardziej mylnego.

Myśląc o sieci, która będzie stabilna, bezpieczna i z dużą przepustowością, musimy brać pod uwagę zastosowanie kabla. WiFi to tylko alternatywa pozwalająca wygodnie podłączyć komputer, telewizor czy inne multimedialne odbiorniki do sieci komputerowej. WiFi bowiem często oznacza kłopoty ze stabilną jakością sygnału. Szczególnie, gdy mamy w budynku folie grzewcze, które skutecznie tłumią sygnał. Dodatkowo trzeba pamiętać, że sieć WiFi jest łatwo dostępna dla osób z zewnątrz, a więc mniej bezpieczna. Pozostaje wciąż zadawane pytanie, w jaki sposób wpływa ona na nasze zdrowie także podczas snu. To dylemat wielu matek w domu, które wolą na wszelki wypadek odłączyć "promieniowanie".

Co nam daje kablowa sieć komputerowa w budynku?

- Łączy nam rolety, oświetlenie, ogrzewanie, komputery, gniazda antenowe do radia i telewizorów, instalację alarmową, kamery, czyli telewizję przemysłową, domofon, a nawet thermomix i wiele innych urządzeń w jedną

wspólną sieć, dając zdalny dostęp do tych urządzeń poprzez zainstalowane aplikacje - przekonuje Tomasz Węglarczyk, właściciel nowotarskiej firmy Alarm System.

Instalacja takiej sieci nie musi oznaczać wielkiego wyzwania. Podstawa to wiedza i doświadczenie monterów. Na wstępie należy pamiętać o wprowadzeniu przyłącza do budynku, np. światłowodu. Sieć komputerowa w domu nie powinna być rozdzielana na kilku przełącznikach sieciowych (switch). Wszystkie kable sieciowe powinny zbiegać się do jednego miejsca - do szafy rack. Znacznie ułatwia to jakość pracy sieci komputerowej.

- Musimy pamiętać, że typowy elektryk nie jest technikiem specjalizującym się w instalacjach niskoprądowych - zauważa Tomasz Węglarczyk. - Dzisiaj zupełnie inaczej okablowuje się instalację nawet pod gniazda antenowe, niż było to dawniej. Często spotykam się z tym, że w salonie do telewizora dociągają tylko jedną skrętkę. To zdecydowanie za mało! Jakość łączy i kabla ma szalony wpływ na przepustowość sieci. Dzisiaj chcemy mieć obraz pobranego filmu na poziomie Full HD z 4K, nie lubimy, jak nam się zrywa obraz czy dźwięk. Na skypie też chcemy mieć dobrą jakość i szybkie wysyłanie zdjęć szczególnie w dobie, kiedy dzieci mają zdalną naukę, a dorośli pracują w domu i sieć jest mocno dociążona - dodaje.

Często spotykanym problemem jeszcze na etapie budowy, oprócz jakości okablowania, jest też fakt, że antena telewizyjna rozdzie-



Tomasz Węglarczyk

la się w innym miejscu niż kamery, a domofon jeszcze w innym miejscu. Alarm jest gdzie indziej niż przyłącz sieci itd. Trudno wszystko razem pospinać, gdy instalacja jest bardzo rozproszona, a budynek już pomalowany.

- Jako firma Alarm System wykonujemy instalacje elektryczne kompleksowo łącznie z elektryką i instalacjami niskoprądowymi. Także, gdy ktoś zdecyduje się na swojego elektryka, to pozostałe instalacje niskoprądowe rów-

niez bardzo chętnie wykonujemy. Ważne, by całe sterowanie należało wspólnie pospinać i przyłączyć do sieci komputerowej z możliwością zdalnego podglądu czy też sterowania - dodaje Tomasz Węglarczyk.

Fot.: Alarm System



INTELIGENTNY BUDYNEK

Nowoczesna instalacja elektryczna. Sterowanie na telefon.

**INSTALACJE ELEKTRYCZNE
AUTOMATYKA OŚWIETLENIA I OGRZEWANIA
NAGŁOŚNIENIE, DOMOFONY
SYSTEMY ALARMOWE
TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA
CENTRALE ODDYMIAJĄCE
SYSTEMY SYGNALIZACJI POŻARU
SPAWANIE ŚWIATŁOWODÓW**



**Nowy Targ, ul. św. Anny 36
www.alarmsystem.com.pl**

tel. 604 23 96 72

Solidne podstawy, czyli legary z aluminium

Deski kompozytowe to nowoczesny i efektowny sposób na wytrzymały taras. Co zrobić, żeby zdobił nasz ogród jak najdłużej?

Wytrzymałość, odporność na wilgoć, bezproblemowe użytkowanie, mnogość dostępnych wzorów oraz trwałe kolory - to tylko niektóre z zalet współczesnych desek kompozytowych.

Jednak trójwymiarowa powierzchnia desek i wierne odwzorowanie usłojenia to oddzielny temat. Nawet najwyższej jakości deska nie zwalnia błędów popełnianych na etapie podkonstrukcji. Zaliczają się do nich: źle przygotowane podłoże, niestarczające rozmieszczenie oraz niewłaściwy dobór legarów. Przy tarasie z drewna przyjmujemy założenie, że materiał na legary powinien być co najmniej tej samej gęstości i trwałości co deski tarasowe. Legar z drewna egzotycznego pod deskę egzotyczną, modrzew pod modrzew, ale co pod kompozyt?

Czego oczy nie widzą

Oszczędzając na podbudowie, konstrukcji oraz montażu - tracimy potrójnie. Skracamy żywotność całego tarasu i wystawiamy deski na niebezpieczeństwo mechanicznych uszkodzeń. W ten sposób narażamy się na dodatkowe wydatki oraz ryzyko utraty gwarancji.

Desek kompozytowych nie należy układać na dowolnej powierzchni. Do wyboru mamy polecaną wylewkę betonową, podpory miejscowe, jak szklanki albo słupki, i konstrukcje metalowe oraz drewniane.

- Legar musi być odizolowany od podłoża, a podłoże posiadać spadek. Legary układamy na podkładkach, które dodatkowo pomagają odprowadzać wodę - podpowiada Piotr Lisowski, ekspert JAF Polska. - Dzięki temu wszelkie opady wymieszane z brudem z tarasu spływają do ogrodu, a my unikamy kałuży stojącej pod tarasem. Legary powinny być przymocowane do stabilnego i twardego podłoża. Najlepiej sprawdza się betonowa wylewka

o spadku minimum 1%, czyli 1 cm na metr. To umożliwia wodzie swobodny odpływ wzdłuż rowków deski. Legary układamy na podkładkach prostopadłe do kierunku spływu. Wylewka rozwiązuje również problem niechcianej roślinności pnącej się od spodu tarasu. Legary przytwierdzamy do podłoża za pomocą nierdzewnych wkrętów. Wkręty wykonane z materiałów nierdzewnych to gwarancja spokoju. Ta sama zasada dotyczy legarów - dodaje.

Systemowe legary aluminiowe i kompozytowe

Sztandarową zaletą tarasów kompozytowych jest to, że nie trzeba ich często odnawiać. Z tego samego powodu najpopularniejszym rozwiązaniem są także kompozytowe legary. Warto jednak rozważyć znacznie trwalsze rozwiązanie, czyli systemowe legary aluminiowe.

- Mają one praktycznie same zalety. Są niezwykle trwałe i nieustraszone im biodegradacja. Nie wymagają konserwacji ani nie rdzewieją - tłumaczy Darina Lazarova z JAF Polska. - Kolejnym bezkonkurencyjnym atutem jest sztywność konstrukcji. Możemy stosować je niezależnie od typu posiadanego podłoża. Aluminiowy system podtarasowy ułatwia oraz przyspiesza montaż - podkreśla.

Możemy też postawić na jednorodny materiał i wybrać do kompletu legary z kompozytu. Na ich korzyść przemawia cena, chociaż pod względem trwałości i sztywności ustępują aluminiowym. Systemowy legar z aluminium ma też mniejszą powierzchnię styku z deską. Zapewnia właściwą wentylację i tym samym wydłuża trwałość desek. Jest sztywniejszy i lepiej trzyma wkręty.

Zrób to sam

Gdy mamy już równe i twarde podłoże - możemy przystąpić do układania legarów. Legary układamy w odstępach 35 cm. Większe odstępy skutkują nadmiernym uginaniem się desek, a to może prowadzić do ich uszkodzenia. Legary nawiercamy w równych odstępach. Ich dokładna odległość jest zależna od rodzaju oraz sztywności użytych legarów. Legary przykręcamy na podkładkach do podłoża. Brak izolacji prowadzi do wilgoci, a wilgoć do destrukcji tarasu. Łączenia desek, tak drewnianych, jak i kompozytowych,

bezwzględnie montujemy na dwóch oddzielnych legarach. Dobra praktyka przyjmuje, że jedno i drugie powinny mieć co najmniej 1 cm odstępu.

Masz zacięcie do majsterkowania, odrobinę doświadczenia w temacie oraz odpowiednie narzędzia? To znaczy, że najprawdopodobniej jesteś w stanie zmontować taki taras samodzielnie. Pamiętaj o podstawowych zasadach, złożysz go zgodnie ze sztuką. Szczegółowa instrukcja montażu zależy od wybranego systemu i warunków. Nie jest to jednak kosmiczna technologia.

Każdy projekt jest inny

Jeżeli nie jesteśmy pewni rozłożenia legarów - możemy pogłębować skrzynię z Kreatora Tarasów dostępnego na stronie JAF Polska. Kreator podpowie rozłożenie legarów oraz zaproponuje pasujący system montażu. Co więcej, policzy za nas wszystkie potrzebne akcesoria montażowe. Podczas montażu należy trzymać się instrukcji montażu danego producenta, a w razie wątpliwości warto poprosić o radę profesjonalistę.

Raz a dobrze

Montaż bez wkrętów to zauważalna przewaga kompozytu. Na tarasach kompozytowych, w przeciwieństwie do drewnianych, nie uświadczymy widocznych elementów montażowych. Służą do tego systemy niewidocznego montażu oparte na klipach z tworzywa lub stali nierdzewnej. W połączeniu z aluminiowymi legarami otrzymujemy taras, który doskonale radzi sobie ze zmiennymi warunkami atmosferycznymi. Oczywiście kompozyt nie jest materiałem niezniszczalnym. Przesuwanie ciężkich przedmiotów (o ostrych krawędziach) może odcisnąć piętno na powierzchni. Szkodzą mu też tłuszcze, najbardziej rozgrzany, wylane wino lub kawa. Dlatego do usuwania mocniejszych zabrudzeń warto wyposażyć się w specjalny środek pielęgnujący, np. Owatrol Compo Clean. Jednak - nie licząc ekstremalnych przypadków - bieżąca pielęgnacja tarasu kompozytowego ogranicza się do zamywania piasku oraz mycia wodą z płynem do naczyń. Przez resztę czasu rozkładamy leżaki, zapraszamy bliskich i wspólnie cieszymy się z udanej inwestycji. Kompozyt oraz systemowe legary aluminiowe to taras na każdą pogodę.

fig

Fot.: JAS



Taras kompozytowy świetnie wygląda i oznacza się dużą trwałością.



BEZPOŚREDNI IMPORTER
DACHÓWKI TILCOR
Z NOWEJ ZELANDII



F.H.U. OKNO-DACH



☎ **602 151 906**

☎ **606 815 145**

📍 **Kolejowa 61**
Nowy Targ

www.oknodach.com.pl

SIKORA

ROBOTY ZIEMNE ROBOTY BUDOWLANE TRANSPORT CIĘŻAROWY

tel. 602 629 623

tel. 788 839 961

sikorapbt@interia.pl

Okna z dotacją antykryzysową

Nie wszyscy przedsiębiorcy tylko czekają na pomoc w koronawirusowym kryzysie. Termosystem oferuje ją swoim klientom.

Można mieć "mercedesa" w cenie budżetowego samochodu - przekonuje Jakub Wójciak, właściciel firmy Termosystem.

Podhalańska firma wprowadza pakiet pomocy przygotowany na czas kryzysu. Dzięki współpracy z producentem klienci mogą kupić trzyszybowe okna Rehau blu-Synego w obniżonej cenie. Wszystko, co można wykonać w profilu okiennym - także wyjścia tarasowe, otwierane, przesuwne czy trój-

kąty w szczytach - można zamawiać w wysokim standardzie, ale standardowej cenie.

- Naszym celem jest utrzymanie przez klientów standardów stolarki okiennej na budowach, jakie planowali przed kryzysem. Nie chcielibyśmy, by z powodu ograniczonych finansów wybierali produkty gorszej jakości tylko ze względu na cenę. Wiadomo, to inwestycja na lata, a oszczędności mogą się odbić na funkcjonalności - zauważa Iwona Cichoń z salonu Termosystem w Nowym Targu.



Tak wygląda przykładowe okno Rehau blu-Synego, zaprezentowane na ekspozycji w Nowym Targu.

REKLAMA

PAKIET POMOCY NA ZAKUP OKIEN MARKI REHAU



bluSYNEGO



**NIE PRZERYWAJ BUDOWY
SKORZYSTAJ
Z DOFINANSOWANIA**

*Polub nas
na Facebooku!*



**TERMO
SYSTEM**
Okna | Drzwi | Bramy



Oficjalny dystrybutor okien REHAU
Nowy Targ ul. Jana Pawła II 89 kom: 721 404 404
Rabka-Zdrój ul. Zakopiańska 10D kom: 795 563 106
termosystem.nt@tlen.pl - termo-system.eu



Jeśli klient jest na etapie szukania rozwiązań - dzięki akcji otrzyma wysokiej jakości stolarkę okienną w cenie standardowej. Producent oferuje dotację wyrównującą różnicę pomiędzy podstawową wersją a tą wyższą, bardziej rozbudowaną, lepszą jakościowo i trwalszą oraz bardziej rozpoznawalną, jeśli chodzi o markę.

To korzyść nie tylko dla kieszeni. Przyszły użytkownik nie musi obawiać się awarii, bo codzienne użytkowanie niemal nie jest w stanie oferowanych rozwiązań uszkodzić. Zwiększona została nośność zawiasów, a to ważny parametr dla tych, którzy stosują modne dziś duże przeszklenia. Przy wymogu trzech szyb tego typu okna są dużo cięższe, a okucia muszą to wytrzymać. Te z wyższej półki są mocniejsze, mniej podatne na trzaskanie czy szarpnięcia, więc mamy gwarancję długotrwałego, bezawaryjnego działania.

Akcja prowadzona przez Termosystem trwa od połowy maja. Klienci już przychodzą, a czas oferty upływa z końcem czerwca lub po wyczerpaniu środków. Obejmuje ona okna w doposażeniu standardowym w konfiguracji wskaza-

nej przez klienta i zweryfikowanej podczas pomiaru. Klienci zainteresowani uzyskaniem dofinansowania na swoje wymarzone okna - czy to w wersji standard, czy w niestandardowym kształcie lub niestandardowej okleinie mogą sprawdzić wartość możliwej dotacji. - W tym przypadku zależy nam na tym, by rozpoczęte budowy posuwały się dalej - przekonuje Iwona Cichoń.

Co ważne, nowe rozwiązania można obejrzeć na ekspozycji salonu przy ul. Jana Pawła II w Nowym Targu. Można zobaczyć nie tylko okna, przekroje stosowanych profili, kolory, ale także przekrój obok okna pokazujący, jak wyglądają warstwy ciepłego montażu. Możemy się dowiedzieć, jak będą montowane nasze okna.

Podpatrzmy też, jak wyglądają systemy przesuwne w 3 standardach. Dzięki temu uda się zredukować próg pomiędzy salonem a tarasem praktycznie do zera.

Oprócz tego na miejscu zobaczymy, jak działa automatyka bram garażowych, ale także ta stosowana do drzwi wejściowych, okien, rolet zewnętrznych i systemu przesuwnej HST.

fig



Iwona Cichoń w nowotarskim salonie Termosystemu prezentuje profil okien, które kupimy w promocyjnej cenie.

NOWOŚĆ!
KORYTKO GÓRSKIE

CHYŻ BET
betonowa kostka brukowa
Raz na zawsze!

Przykładowe zastosowania

PRODUKTY

PŁUKANA



KOLORMIX



PALISADY



KOSTKA BRUKOWA

ŚRUTOWANA



ANTICO



OGRODZENIA



NOWOŚĆ!

PROJEKT*

W CENIE KOSTKI



* Usługę wykonujemy zgodnie z zasadami wykonania oraz korzystania z projektów firmy Chyżbet

SCHODY



WWW.CHYZBET.PL



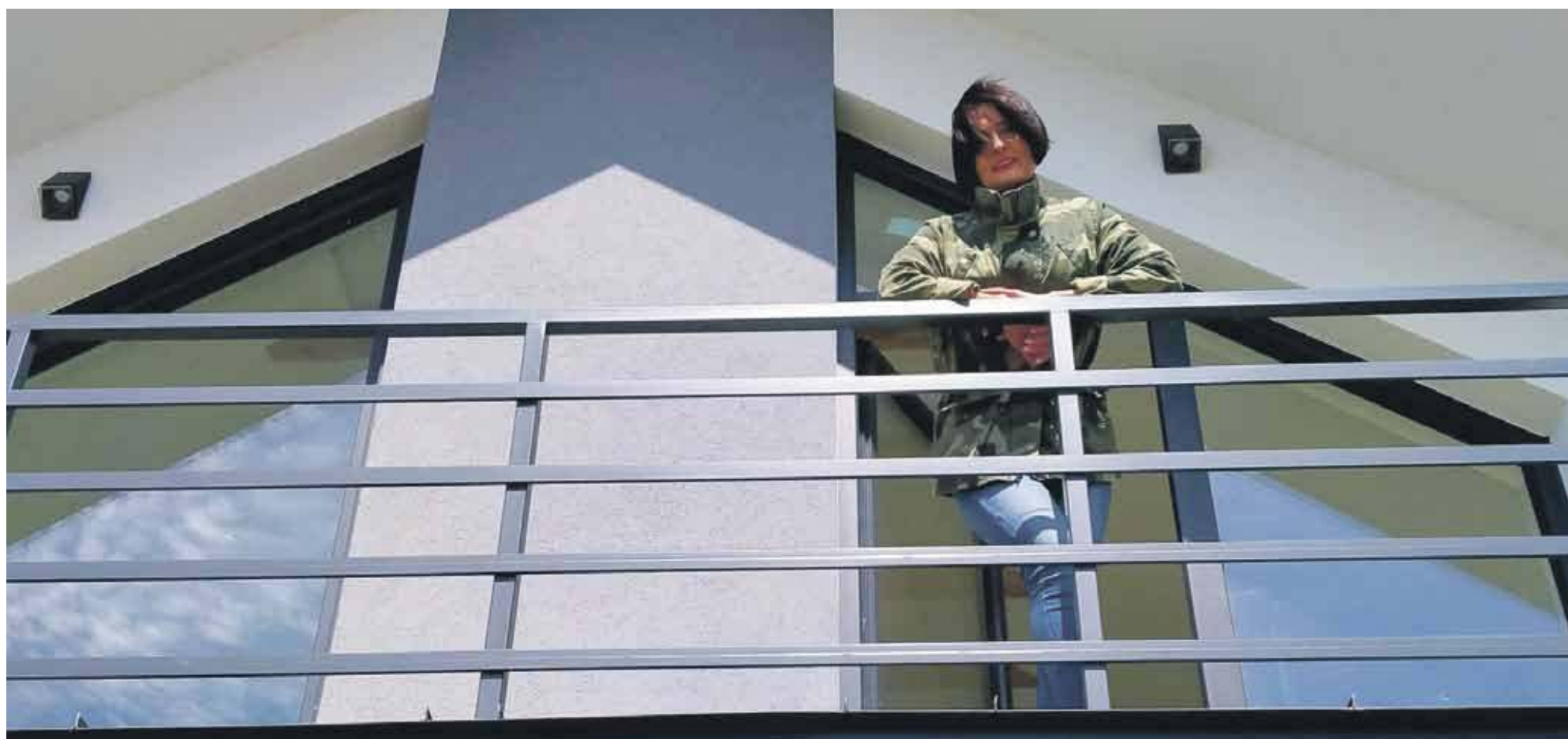
GDZIE KUPIĆ
NASZE PRODUKTY

Fabryka CHYŻNE

34-481 Chyżne 111
tel. +48 18 263 16 10
tel. +48 18 263 19 63
tel. +48 602 291 400
chyzne@chyzbet.pl

Skład NOWY TARG

ul. Szaflarska 103a
34-400 Nowy Targ
tel. +48 18 264 05 27
tel. +48 602 291 800
nowytarg@chyzbet.pl



Agent nieruchomości to zróżnicowane formy działalności.

Po co komu agent nieruchomości

To pytanie dręczące wszystkich tych, którzy nieruchomości chcą kupić czy sprzedać.

Przecież to proste - śmieją się ci, którzy całą operację sprawdzają wyłącznie do znalezienia kupca. Jednak okazuje się, że to dopiero początek pracy, która ani nie jest łatwa, ani niestresująca. W tajniki swego zawodu wprowadza nas Anna Łukasza, właścicielka firmy Faktor Nieruchomości z Nowego Targu.

AAA. Sprzedam

Jeśli przychodzi klient, który chce sprzedać, to oczywiście najpierw przedstawia swoją nieruchomość. To nie znaczy, że teraz wystarczy tylko wpisać ogłoszenie.

Konieczne są najpierw oględziny na miejscu, gdzie trzeba fachowym okiem porównać stan rzeczywisty ze stanem barwnie malowanym przez sprzedawcę. Oczywiście nawet najbardziej wprawny agent nie dostrzeże wszystkiego. Konieczne jest w dalszym ciągu zapoznanie się ze stanem faktycznym i prawnym. Sprawdzenie księgi wieczystej, żeby mieć pewność, czy nie ma długów i zawirowań, jeśli chodzi o stan własnościowy. W razie potrzeby trzeba pomóc w przeprowadzeniu spraw spadkowych. Trzeba to wyprostować w sądzie. Trzeba więc mieć dobry kontakt nie tylko z wymiarem sprawiedliwości, ale także z biurami architektonicznymi czy wydziałami budowlanymi urzędów różnych stopni.

Teraz wystarczy podpisać umowę pośrednictwa i można działać.

Agent - marketingowiec

Warto od razu, jeszcze podczas oględzin, porobić zdjęcia na zewnątrz i wewnątrz. Teraz bowiem przychodzi czas na przygotowanie atrakcyjnego opisu i jego publikacji w sieci, i nie tylko. Wiadomość ląduje na stronie internetowej biura, profilu facebookowym, prasowych reklamach. Nie bez znaczenia pozostaje typowa "poczta panto-

flowa", która sprawdza się wciąż doskonale szczególnie w małych miejscowościach, gdzie każdy o każdym "wie wszystko".

W bazie każdy agent ma też sporą grupę klientów poszukujących mieszkania czy domu. Trzeba więc niczym w biurze matrymonialnym spróbować skojarzyć jednych i drugich. Powoli zaczyna się też odzywać inni klienci.

Agent - mediator

A gdy wreszcie uda się skojarzyć obie strony, to agent musi zmienić się w mediatora, jeśli są sporne sprawy między współwłaścicielami, jak też kupującym a sprzedającym. Agent musi też przypilnować, by ktoś nie sprzedał mieszkania z zameldowanym lokatorem. - Potem może dojść do sytuacji, że ktoś powie - albo kasa, albo nie wyjdę. I jest problem, którego można było przecież w łatwy sposób uniknąć - zauważa Anna Łukasza.

Agent kancelista

Gdy już wszystko jest wyjaśnione - wystarczy zebraną dokumentację przekazać do notariusza. Trzeba z nim omówić umowę, a wcześniej wyjaśnić klientom, czym różni się zadatek od zaliczki - to nie dla wszystkich jest oczywiste. Zaliczka nie zabezpiecza umowy przedwstępnej, bo jest do zwrotu, a zadatek - wręcz przeciwnie. O ile więc umówimy się na zadatek, sprzedając budynek, to jeśli się wycofa sprzedający, musi go zwrócić w podwójnej wysokości. Czyli oddaje to, co dostał, plus drugie tyle swojej "kary" za zerwanie umowy. A jeśli się wycofa kupujący, traci wpłacony zadatek.

Agent - ochroniarz i finansista

U notariusza pośrednik przyjmuje czasem rolę ochroniarza. Wciąż znajdują się tacy, którzy przynoszą pieniądze w gotówce. Czasem trzeba iść z nim do banku, by zrobić przelew. Bywa i tak, że pieniądze u notariusza są przeliczane i przekazywane po prostu - z ręki do ręki.

Agent jest też często doradcą finansowym, gdy trzeba klientowi pod-

powiedzieć, gdzie i jak uzyskać kredyt, czy ma szansę na jego uzyskanie i gdzie najlepiej się o pieniądze postarać. Stąd na liście instytucji współpracujących siłą rzeczy trzeba mieć też listę banków i doradców finansowych, którzy odpowiedzą na konkretne potrzeby. Oczywiście to tylko sugestie - to klient decyduje, czy skorzysta z podpowiedzi, czy znajdzie sobie własne finansowanie.

AAA - kupię, czyli agent - detektyw

Kolejną rolę, w jaką musi się wcielić agent nieruchomości, jest pomoc w sprawie wyboru oferty. To dla tych, którzy szukają nieruchomości. Może podpowiedzieć wiedząc, że ma do czynienia z osobą pracującą. Wiadomo, że jeśli przyszli domownicy pracują, a ich dzieci są w wieku szkolnym - lepiej pomyśleć w pierwszej kolejności o komunikacyjnej dostępności domu. Lepiej nie kupować uroczego domu na odludziu, z którego dzieci będą musiały dreptać do szkoły 3 kilometry. Za to ktoś, kto szuka spokojnej przystani na emeryturę lub pracuje zdalnie z domu - będzie pod lasem szczęśliwy.

Agent - finalizator

Umowa podpisana, akt notarialny gotowy, pieniądze zapłacone. To jednak nie koniec. Przed umową notarialną trzeba też spisać protokół uzgodnień - obie strony spisują, co zostaje w domu po jego sprzedaży. Bywały bowiem takie przypadki, że kupujący wchodził do mieszkania, w którym nie tylko nie ma kuchennych mebli w zabudowie, ale były właściciel potrafił ze ścian powyrwać gniazdzka, zdjąć z sufitów żyrandole, a z łazienek - baterie. Nie można zapomnieć o sporządzeniu protokołu zdawczo-odbiorczego, w którym zapisze się stany liczników, wodomierza.

Agent - pracując na dobrą opinię

To nie wygląda tak, że siedzę w biurze i czekam, aż ktoś przyjdzie. Czasem jest ciężko, ale nie wyobrażam sobie siebie w innej pracy. Pracuję już na opinię od 16 lat i ostatni oddech dam, by obie strony były zadowolone. Do-

brą opinię buduje się latami, a można ją stracić momentalnie. Tym bardziej że mamy do czynienia z dużymi pieniędzmi - zauważa Anna Łukasza.

Niestety wciąż pokutuje przekonanie, szczególnie wśród starszego pokolenia, że wszystko można załatwić samemu. Po co wydawać pieniądze na po-

średnika, architekta wnętrz, projektanta ogrodów? Młodzi już wiedzą, że lepiej powierzyć działanie specjalistom.

fig

REKLAMA

CENTRUM RTV-AGD

NOWY TARG, Rynek 12
tel: 18 266 92 99

SZAFLARY (Modom), Zakopiańska 18
tel: 18 275 40 61

Oferuje szeroki asortyment sprzętu AGD wolnostojący - zabudowa oraz RTV

ZYSKAJ 50% RABATU NA OKAP

PRZY ZAKUPIE ZESTAWU OKAP + PŁYTA + PIEKARNIK

Okap teleskopowy BEKO SENTA 230 RD 50 cm 519,- 259,50	Płyta indukcyjna BEKO HBB 420 W HT KUCHENIA 3 PŁ. W JEDNIM BLAT. MONTAŻ NA BŁYNI. Z BLATEM ROZCIĄGNIĘTYM 1149,-	Piekarnik BEKO BHM 54301 BS PRZEWODNOSĆ PŁYTY KUCHENNEJ 949,-
--	---	---

PRALKA WHIRLPOOL FW5L 61252 B PL
899,-
A++

Telewizor United LED 32DH58
449,-

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW

Reklamą nie jest oferta. Ilość towarów w promocji ograniczona.

Gazowa, ceramiczna czy indukcyjna

Wszystko, co musisz wiedzieć o rozwiązaniach dostępnych na polskim rynku – wybieramy kuchenkę wraz z Kamilą Prałat, ekspertką firmy SOLGAZ.

Kupując sprzęt AGD do kuchni, zwykle zwracamy uwagę na wygodę użytkowania, liczy się też wysokość generowanych rachunków, a także łatwość konserwacji i obsługi. Nie tylko ze względu na pokrewieństwo nazwy, ale i funkcjonalność – najważniejszym elementem wyposażenia kuchni siłą rzeczy jest... kuchenka. Na rynku dostępnych jest wiele modeli, oferujących szereg różnych możliwości. Jak wybrać tę idealną – podpowiada Kamila Prałat, ekspert z firmy SOLGAZ.

Kuchenka powinna być prosta w obsłudze oraz czyszczeniu, tania w utrzymaniu, a także wydajna. Tradycyjna kuchenka gazowa, elektryczna czy indukcyjna – każda z nich posiada tyle samo zalet, co wad. Rozwiązaniem łączącym wyłącznie korzyści płynące z użytkowania wymienionych modeli jest innowacyjna płyta gazowa bez palników, gwarantująca efektywne gotowanie i niskie rachunki.

Tradycyjne kuchenki gazowe, a gaz pod szkłem

- Kuchenki gazowe to królowe polskich domów. Ich główną zaletą jest najtańszy dostępny rodzaj paliwa, na którym pracują. Gaz poza

tym, że nie generuje wysokich kosztów utrzymania, daje również pewien rodzaj spokoju. Gdy w budynku nie ma prądu, nadal możemy przygotować posiłek lub podgrzać wodę – zauważa Kamila Prałat.

Płyta gaz pod szkłem działa na każdy rodzaj gazu – zarówno ten z butli, jak i ziemny. Nowoczesna płyta gazowa zużywa do 50% mniej gazu niż tradycyjna kuchenka. Dzieje się tak, ponieważ gaz spalany jest katalitycznie w temperaturze 800 stopni, a palniki pracują tylko wtedy, kiedy są potrzebne.

- Na ekonomiczność eksploatacji dodatkowo wpływa fakt, że niewykorzystane ze spalania gazu ciepło oddawane jest do specjalnie oznaczonych na płycie miejsc, przez co możliwe jest przygotowywanie potraw lub ich podgrzewanie na zupełnie darmowych polach, które nie pobierają gazu. Płyta gaz pod szkłem oferuje nowoczesny design, znany z kuchenek indukcyjnych czy elektrycznych, bez wystających rusztów, które trudno doczyścić. Z kolei dzięki spalaniu gazu w bardzo wysokiej temperaturze – nie musimy martwić się osadami z tłuszczu – mówi ekspert z firmy SOLGAZ.

Tymczasem tradycyjne kuchenki gazowe nie są wolne od wad. Trudno oczyścić wystające palniki, do których niełatwo się dostać. Pojawiają się duże ilości tłuszczu, który osadza się nie tylko na samej płycie kuchennej. Jego ślady są widoczne także na piekarniku, blacie, garnkach czy ścianach. Dlatego też kuchnie, w których gotuje się na tak zwanych gazówkach, często wymagają czyszczenia oraz odświeżenia koloru ścian.

Do wad należy dołączyć również prawdopodobieństwo poparzenia lub podpalenia leżącej w bliskiej odległości ściereczki. Warto więc pamiętać, że dzięki nowoczesnej technologii katalitycznego spalania kuchenki na gaz pod szkłem nie tworzą tłustych osadów. Brak wystających rusztów czy zakamarków gwarantuje też łatwość w czyszczeniu.

Wyberamy kuchenkę. Prąd czy gaz?

Płyta elektryczna jest aktualnie najwolniej nagrzewającym się, a co za tym idzie najwolniej przygotowującym posiłki rozwiązaniem dostępnym na rynku. Materiał, który długo się nagrzewa, wolno oddaje ciepło garnkom. Co więcej, ceny prądu z roku na rok drastycznie wzrastają, dlatego korzystanie z kuchenek elektrycznych wiąże się z większymi rachunkami za energię. W przypadku kuchenek elektrycznych poważnym minusem jest wysoki koszt eksploatacji. Mimo to urządzenia nadal cieszą się dużą popularnością. Klienci decydujący się na ten rodzaj sprzętu AGD w pierwszej kolejności kierują się wyglądem rozwiązania. Gładka powierzchnia płyty idealnie wpisuje się w wystrój nowoczesnych kuchni, a czyszczenie jest nieporównywalnie łatwiejsze niż w przypadku kuchenek gazowych z wystającymi palnikami.

- Kuchenki gaz pod szkłem to z zewnątrz gładkie, łatwe w czyszczeniu płyty ceramiczne. Projektanci ukryli pod ceramiką katalityczne palniki gazowe, które zamieniają ciepło otrzymane ze spalania gazu na promieniowanie podczerwone. Palniki kuchenek gaz pod szkłem pracu-



Fot.: Solgaz

Kuchnia gazowa może nie różnić się wyglądem od indukcyjnej.

ją cyklicznie, co oznacza, że wyłączając pobieranie gazu, gdy powierzchnia jest już odpowiednio nagrzana, a uruchamiają się wtedy, gdy jest to konieczne – dodaje ekspert SOLGAZ.

Nowoczesna indukcja kontra niezawodny gaz

Zupełnie, jak w przypadku płyt elektrycznych, popularna indukcja nie należy do najtańszych w eksploatacji rozwiązań. Poza dużym poborem energii elektrycznej właściciele płyt indukcyjnych muszą pamiętać o zakupie specjalnych garnków i patelni przeznaczonych do tych rozwiązań. Z plusów płyt indukcyjnych warto w pierwszym rzędzie wspomnieć o tym, że jest to aktualnie najszybsze rozwiązanie, jeśli chodzi o czas gotowania. Dodatkowo na pewno dużą zaletą jest nowoczesny wygląd i łatwość w czyszczeniu.

- Jeśli chodzi o wady płyt indukcyjnych, problemy związane są przede wszystkim z instalacjami elektrycznymi, które możemy spotkać w starym budownictwie. Mają one ograniczenia w przepływie prądu, przez co nie wykorzystujemy w pełni mocy płyt indukcyjnych

lub nie możemy ich zainstalować. W efekcie to nowoczesne rozwiązanie słabiej grzeje i pobiera więcej energii. W przypadku montażu płyt gazowych bez palników, które pracują na każdym dostępnym w Polsce rodzaju gazu ziemnego oraz gaz z wymiennych butli – warto dowiedzieć się, z jakiego gazu korzystamy, by poinformować o tym sprzedawcę. Dzięki temu będzie on mógł dopasować odpowiednie dysze – dodaje Kamila Prałat.

Gaz pod szkłem – w poszukiwaniu kuchenki idealnej

Wśród dostępnych na rynku kuchenek najciekawszym rozwiązaniem pod względem kosztów eksploatacji i nowoczesnego designu wydają się być płyty gazowe bez palników. Jest to model, który łączy w sobie zalety wszystkich dostępnych dotychczas kuchenek, tworząc niezawodną hybrydę. "Bezpłomieniowe" płyty gazowe to nowoczesne rozwiązanie, które z sukcesem podbija serca zarówno fanów standardowych kuchenek gazowych, jak i gładkich tafli płyt elektrycznych czy indukcyjnych.

fig

 **Dario**
PRODUCENT
www.dario-biuro.pl

KUPON RABATOWY 20% do 30 czerwca 2020r.
ROLETY ALUMINIOWE, MARKIZY I BRAMY GARAŻOWE
ZAMÓWIONE Z NAPIĘDAMI SOMFY

ROLETY
BRAMY GARAŻOWE
MARKIZY - ŻALUZJE
PLISY - MOSKITERY



Nowy Targ, ul. Szaflarska 97

 18 26 66 142

Skawa 24a

 18 26 86 810

Kominek, jakiego nie było

Kojarzy się z nastrojem, trzaskiem polan i klimatycznym ciepłem. Kominek jednak zmienia się wraz z pojawianiem się nowych technologii.

Jeszcze niedawno był to kaprys dla tych, których było stać. W latach 90. przyszła moda na oszczędność, więc kominek zaczął pełnić funkcję dwojaką. Nie tylko zdobił, ale i ogrzewał. Modne stały się urządzenia z płaszczem wodnym czy nawiewem ciepłego powietrza, którymi można było ogrzać niewielkie wnętrza.

To, co miało być wybawieniem, nierzadko okazywało się złą, bo jeśli było to jedyne źródło grzewcze - trzeba było wstawać w nocy, żeby dołożyć drewna.

Kominek jest coraz rzadziej wykorzystywany do ogrzewania, a jeśli już, to zwykle w domkach letniskowych.

Gdy ogień z pelletu buzuje za szybą

Dziś tradycyjne urządzenia na drewno są wypierane przez kominki na pellet. Drewniane odpadki z tartaków i zakładów stolarskich sprasowane w niewielkie kostki stają się nie tylko popularne jako paliwo ekologicznych kotłów CO. Okazuje się, że sprawdza się on doskonale także jako materiał do ogrzewania nowocze-

sných, ozdobnych kominków.

Z pozoru urządzenia zewnętrznie niewiele różnią się od tych na grube polana. Różnica jest taka, że nie widzimy drewna, nie słyszymy charakterystycznego trzasku. I to chyba jest jedyny minus, doskwierający głównie niepoprawnym romantikom.

Dziś płomienie buzują w kominku na poziomie, jakiego zażądamy, regulując to pilotem albo smartfonem. Tym samym sposobem możemy regulować temperaturę pomieszczeń, a do pieca wystarczy dołożyć nawet tylko raz na 3 dni.

Nasz kominek może ogrzać nawet dom o powierzchni 200 metrów kw. - przekonuje Lucyna Szczęch z firmy Lumar. - Jednak polecamy go raczej do baczek czy starych domów, w których nie ma miejsca na osobną kotłownię. Optymalnie dostosujemy go do pomieszczeń o powierzchni 60-150 metrów kw.

Oczywiście kominek jako medium grzewcze jest mniej wygodny niż kocioł CO, ale tam, gdzie nie można grzać inaczej - sprawdzi się bardzo dobrze.

Pojemnik wystarcza na zasypanie 24-30 kg pelletu. To w zależności od rodzaju grzania powinno wystarczyć na 1-3 dobę palenia. Bo w nowoczesnym kominku można ustalić sobie żądaną temperaturę. Gdy zostanie ona osiągnięta - kominek samoczynnie się wygasi, a w momencie, gdy zrobi się chłodno - sam się rozpal.

Na zachodzie takie kominki są popularne od kilkunastu lat. U nas



Salon Lumar w Nowym Targu oferuje wiele modeli kominków na pellet.

przyjęły się z pewnym opóźnieniem. Najpierw ludzie musieli przyzwyczaić się do kotłów na pellet. Gdy to przestała być nowinka, a coraz więcej osób je montuje i chwali - zaczęli je

doceniać także ci, którzy poszukują funkcjonalnego kominka - dodaje Lucyna Szczęch.

Zagłębienie pelletowe za miedzą

Nie bez znaczenia jest dostępność paliwa. Pelletu nie trzeba kupować w odległych zakątkach kraju - mamy prawdziwe zagłębienie jego producentów na miejscu. Od Spytkowic przez Sidzinę, Jordanów po Maków Podhalański - nie brakuje zakładów produkujących meble i domy z drewna. Pellet okazuje się doskonałym rozwiązaniem, by pozbyć się do niedawna jeszcze uciążliwego odpadu, jakim były trociny. O sprawdzonego i pewnego dostawcę nie jest więc trudno.

Cena urządzeń może być porównywalna z kosztem dobrego, tradycyjnego kominka wraz z wyposażeniem i obudową. Za urządzenie na pellet zapłacimy od 8 tys. zł. Pamiętajmy, że tradycyjny wkład kominkowy, który kupimy za 3 tys. zł, trzeba jeszcze obudować i w efekcie koszty obu rozwiązań mogą być porównywalne.



Ogień buzuje w kominku na pellet.

Mniejszym zainteresowaniem cieszą się wciąż kucharki do gotowania na pellet, bo i takie artykuły są dostępne. Wciąż najpopularniejszym urządzeniem zasilanym tego typu paliwem są kotły CO. Ich największą zaletą jest nie tylko ekologiczne źródło grzewcze, ale także pełna automatyka i sterowność. Modele z wyższej półki potrafią nie tylko dobrać tryb palenia w zależności od jakości pel-

letu, którą samo określi. Optymalne spalanie powoduje, że w efekcie popiołu z takiego kotła wystarczy usunąć tylko dwa razy w ciągu sezonu.

- Wiem, bo sama ogrzewam dom kotłem na pellet systemu Leonardo i spisyje się on doskonale. Wystarczy tylko od czasu do czasu uzupełnić pellet w pojemniku - przekonuje Lucyna Szczęch.

fig



Nowoczesny kominek można sterować pilotem.



ALTRON
CIĘCIE LASEREM

Nasza oferta:

- Cięcie laserem
- Gięcie blach
- Frezowanie CNC
- Meble i urządzenia gastronomiczne
- Druk 3D
- Spawanie i szlifowanie stali nierdzewnej i aluminium
- Sprzedaż i wyroby ze stali i metali kolorowych
- Gazy techniczne -Air Liquide
- Lampy ze wzorami regionalnymi
- Projektowanie CAD 3D

www.altron.pl

tel: 604 895 799
575 519 400

e-mail:
info@altron.pl

Nowy Targ
ul. Ludźmierska 29

Kominki Lumar



Sprzedaż • projektowanie • montaż

**NOWOCZESNE EKOLOGICZNE
KOTŁY I PIECYKI NA PELET**



KOTŁY automatyczne czyszczenie turbulatorów i rusztu z automatycznym wyrzutem popiołu o mocy 18, 24 i 29 kW

PIECYKI WODNE lub **POWIETRZNE** o mocy od 4 do 30 kW



Kotły i piecyki wyposażone w system Leonardo gwarantujący doskonałe spalanie w każdych warunkach. Spełniające normy 5 klasy i Ecodesign z możliwością dofinansowania.



LUMAR

Nowy Targ, Ceramiczna 1, tel. 18 264 0616, 606 28 52 52,
www.kominki-lumar.com

Tekst sponsorowany

Dach w tempie ekspresowym

Blachotrapez przyspiesza „odmrażanie” gospodarki usługą EXPRESS DACH 72h, czyli kompletny dach na budowie w 72 godziny.

Według kwietniowego raportu Głównego Urzędu Statystycznego obecnie jest w budowie o 2,7% więcej mieszkań niż w ubiegłym roku. Branża budowlana nie odczuwa jeszcze skutków pandemii. Kluczowe jest jednak tzw. odmrożenie gospodarki poprzez m.in. zapewnienie pełnego bezpieczeństwa zakupów. Jeden z największych producentów pokryć dachowych, akcesoriów i rynien na Podtatrzu wprowadził w marcu usługę, która stanowi idealną odpowiedź na trudne czasy.

Usługa firmy Blachotrapez pomoże inwestorom szybciej zrealizować marzenia o własnym domu bez konieczności oczekiwania na wygaśnięcie epidemii COVID-19. W usłudze EXPRESS DACH 72h producent z Raki-Zdroju dostarcza wszystkie materiały na dach w 3 dni od momentu złożenia zamówienia online lub telefonicznie. Można zatem wykorzystać okno pogodowe i przykryć dom w ciągu tygodnia. Co najważniejsze, usługa gwarantuje 100% bezpieczeń-



Fot.: Blachotrapez

Układanie dachu najlepiej powierzyć sprawdzonym fachowcom.

stwa zarówno klientom, dekarzom, jak i dostawcom.

Bezdotykowe zakupy

Aby dokonać wyceny, wystarczy przesłać projekt architektoniczny domu lub umówić się na spotkanie z doradcą techniczno-handlowym na pomiar. W żadnym z tych dwóch przypadków nie jest konieczny bezpośredni kontakt. Można przyjąć, że po wizycie eksperta firmy i dokonaniu

miarów we wczesnych godzinach porannych, np. w poniedziałek, po wyborze powłoki i barwy pokrycia na podstawie kolornika oraz złożeniu jeszcze przed południem zamówienia kompletny dach pojawi się u klienta w ciągu wspomnianych trzech dni, czyli już w czwartek. W ramach usługi klienci i dekarze otrzymają w jednym zamówieniu wszystkie pokrycia i akcesoria niezbędne do ułożenia kompletnego dachu. Całość trafia na opa-

kowanych paletach na plac budowy w czasie nie dłuższym niż 72 godziny. Rozładunek dostawy każdorazowo realizowany jest z wykorzystaniem floty aut wyposażonych w windę. Co ważne - wykonywany jest całkowicie bezpłatnie. Pełny proces - od momentu pomiaru dachu i zaakceptowania wyceny aż po dostawę na plac - może potrwać zaledwie kilka dni roboczych. To doskonałe rozwiązanie, kiedy inwestorowi zależy na czasie, bo akurat

zwnoził się termin u fachowca lub nie ma gdzie przechowywać materiałów.

Zrobotyzowana i bezpieczna produkcja

Wprowadzenie nowej usługi stało się możliwe dzięki otwarciu 4. w pełni zautomatyzowanego zakładu produkcyjnego w Polsce. Firma wprowadziła szereg środków bezpieczeństwa, obejmujących wszystkich pracowników oraz osoby pojawiają-

ce się w firmie. W ten sposób fabryka jest zabezpieczona przed przestojami i może świadczyć usługę dostawy EXPRESS DACH w 72h. Automatyzacja jest powszechna w zakładach Grupy Kapitałowej Blachotrapez. W ten sposób firma zapewnia najwyższą jakość i jednocześnie spełnia wysokie wymagania międzynarodowych partnerów, którzy dostarczają surowiec. Dzięki reżimowi technologicznemu Blachotrapez, jako jedyna firma na polskim rynku, posiada w swojej ofercie największą liczbę objętych gwarancją sięgającą powyżej 35 lat. Firma stale wychodzi naprzeciw oczekiwaniom wymagającego klienta, który docenia technologię, jakość i wysoką estetykę produktu.

Dwa razy większa dynamika wzrostu

Z roku na rok na rynku pojawiają się oryginalne wzory, wyznaczające trendy w projektowaniu strefy dachu. Innowacyjność w zakresie projektowania i produkcji znajduje odzwierciedlenie w wynikach. W tym roku firma po raz pierwszy w 50-letniej historii znalazła się na prestiżowej Liście 500 Rzeczypospolitej. Zajęła 433. miejsce i dołączyła do zestawienia największych firm w Polsce. Zarząd zapowiada dalszy wzrost. Deklaracje są poparte kolejnymi innowacyjnymi usługami, jak wspomniany już EXPRESS DACH 72h czy systemy rynnowe KROP PVC i Stal wprowadzone pod koniec ubiegłego roku.

as

Branża budowlana wychodzi z kryzysu

Co pandemia COVID-19 zmieni na rynku budowlanym? Już widać większe zainteresowanie domami jednorodzinnymi, a jeśli szukamy mieszkania, to z dużym tarasem.

Okres kwarantanny był dla wielu firm związanych z branżą budowlaną wyjątkowo trudnym czasem. Spadek liczby zamówień, utrudnienia związane z transportem międzynarodowym oraz obostrzenia musiały odbić się na wynikach.

- Początek pandemii był momentem trudnym dla pracodawców i pracowników. Musieliśmy zadać sobie wiele pytań oraz przewarżać dotychczasowe podejście do pracy - mówi prezes Awilux Marek Sprengel. - Postawiliśmy przede wszystkim na ludzi i na ich ochronę przed konsekwencjami pandemii. Chcieliśmy w pierwszej kolejności zapewnić im spokój - zarówno finansowy, jak i psychiczny. Nie chcieliśmy zęgnąć się z wykwalifikowanymi członkami zespołu i choć za nami trudne miesiące bez dodatkowych premii, wszyscy pracownicy wykazali się zrozumieniem dla tej sytuacji. To pozwoliło nam wspólnie przetrwać moment kryzysowy dla całej branży.



Prezes Awilux Marek Sprengel

Produkcja na start

Wraz z nadejściem maja wiele firm odnotowało wzrosty inwestycji. Napływają też zamówienia z zagranicy, gdzie rynki już wróciły do funkcjonowania sprzed pandemii. - Możemy wyraźnie zauważyć, że rynki zagraniczne zaczęły normalizować pracę. Ale i na naszym, rodzimym podwórku, pomimo różnych negatywnych informacji, kontynuowanych jest wiele inwestycji. Odnotowujemy ponowny wzrost liczby zamówień, jednak może to być związane z kumulacją zamówień, które miały zostać złożone w marcu i kwietniu, ale w związku z kwarantanną zostały czasowo wstrzymane - mówi Marek Sprengel.

Prezes firmy Awilux zauważa również, że w trakcie pierwszych tygodni pandemii spadek sprzedaży na polskim rynku był mniejszy niż na rynkach eksportowych.

Wyzwanie inwestora

Co może się zmie- nić na rynku nieruchomości? Okazuje się, że coraz częściej inwestorzy zastanawiają się nad zmianą kompaktowych mieszkań na inwestycje z dużymi tarasami lub dostępem do terenów zielonych. Właśnie ilość i jakość przestrzeni we wnętrzach i najbliższym otoczeniu okazały się być niezwykle istot-

ne podczas panującej kwarantanny. - Można już zauważyć, że inwestycje podmiejskie zaczęły znacznie zwiększać swoją wartość, a kolejne prognozy mówią o tym, że będziemy odchodzić od budownictwa wielorodzinnego na rzecz domów wolnostojących lub osiedli domków jednorodzinnych. Jest to jednak trend, którego realizacja może zająć nieco więcej czasu - prognozuje prezes firmy Awilux.

Aktualnie nie można jeszcze mówić o zakończeniu pandemii, dlatego w zakładach pracy nadal obowiązują wszelkie ograniczenia i środki bezpieczeństwa. Przestrzeganie zasad higieny oraz dystansu społecznego, a także zamknięcie hal produkcyjnych dla osób postronnych stały się już ogólnie przyjętą normą.

fig

Stanek
FIRMA
HANDLOWO-USŁUGOWA

W OFERCIE:

- Bramy garażowe
- Bramy przemysłowe
- Automatyka
- Kompleksowe wykonywanie ogrodzeń posesyjnych i przemysłowych
- Okna, drzwi PCV, Aluminium, PPOŻ
- Balustrady kute oraz nierdzewne
- Naprawy, przeróbki oraz indywidualne projekty Klienta

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

DARMOWE AUTOMATY LUB 0% RATY

WIŚNIEWSKI

SOMMER

22 lata na rynku

DOSTAWA, MONTAŻ, SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

Oferujemy wszystkie produkty w atrakcyjnych cenach, w wymiarach typowych i nietypowych

www.phustanek.pl
phustanek@op.pl
PPHU STANEK
ul. Jana Pawła II 31,
FRYDMAN
Tel./biuro: 18 28 518 72
Tel./kom. 603 652 431, 504 053 468

- doskonała jakość wyrobów,
- nowoczesne wzornictwo,
- certyfikaty i atesty,
- rzesza zadowolonych Klientów
- gwarancja satysfakcji



EXPRESS
DACH

72 H

KOMPLETNY DACH
NA TWOJEJ BUDOWIE
W 72 GODZINY!



Dostawa kompletnego
dachu w 72 godziny



Profesjonalna bezpłatna
dostawa na terenie całej Polski



Produkty klasy
PREMIUM

Rabka-Zabornia, ul. Kilińskiego 49 A, tel.: 509 004 165

Nowy Targ 4, Aleja Tysiąclecia 113 A, tel.: 509 004 040

Czarny Dunajec, ul. Mościckiego 8, tel.: 509 004 184

Zakopane Ustup, ul. Krakowska, tel.: 509 004 168

Nowy Targ 1, ul. Krakowska, (przy) Zakopiance, tel.: 509 004 176

Bukowina Tatrzańska, ul. Długa, tel.: 509 004 181

Nowy Targ 2, os. Bór 4 A, tel.: 509 004 179

Harkłowa, tel.: 509 004 170

Krościenko, ul. Jagiellońska 122, tel.: 509 004 171

Dowiedz się więcej na naszych Oddziałach Sprzedaży lub na www.blachotrapez.eu





+48 182692027

info@metazet.com.pl



34-721 Raba Wyżna 382 E | www.metazet.com.pl



Bramy, ogrodzenia, balustrady



Hale namiotowe, schody, konstrukcje



Obróbka CNC metali, usługi ślusarskie

dokończenie ze str. 12

Jak napiszą historycy zakopiańskiej „Solidarności” o wyborze Macieja Krokowskiego: „Było to w ówczesnym czasie bezprecedensowe w skali całego kraju działanie zmierzające do wymiany władzy”. Dwa tygodnie po objęciu stanowiska nowy naczelnik udzielił wywiadu TP, zdając sprawę z zastanej w mieście i urzędzie sytuacji. Najpoważniejszym problemem był kryzys budżetu miasta związany z inflacją oraz wygórowanym udziałem miasta w budżecie centralnym i wojewódzkim. Miasto rozpoczęło starania o przejęcie nieruchomości niektórych instytucji centralnych, w szczególności majątku byłej PZPR. Kwestie własnościowe dominowały w działaniach ówczesnych władz, sprawiając niemałe kłopoty i będąc źródłem dylematów. Krokowski mówił: - Najpoważniejsza w chwili obecnej sprawa, to setki podań o zwrot własności prywatnej przejętej niegdyś przez państwo. Niewątpliwie jest, że wszystkie krzywdy muszą zostać naprawione. Urząd będzie do tego dążył. Musi się to jednak dokonywać stopniowo: gdyby wszystkie podania zostały załatwione pozytywnie w chwili obecnej, życie miasta (np. usługi) zostałoby sparaliżowane.

27 marca w sali Urzędu Miasta odbyło się plenarne zebranie Komitetu Obywatelskiego. Omówiono samorządową ordynację wyborczą i powołano biuro organizacyjne wyborów. 8 kwietnia odbyły się prawybory, podczas których wybrani zostali kandydaci KO do przyszłej Rady Miasta i Gminy. Komitet Obywatelski „Solidarność” stworzył koalicję wyborczą ze Związkiem Podhalan. W tym miejscu trzeba przypomnieć, że w roku 1990 Zakopane i gmina tatrzańska stanowiły jeden obszar administracyjny, obejmujący dzisiejsze miasto Zakopane, gminy Kościelisko i Poronin oraz część obecnej gminy Bukowina Tatrzańska. Związek Podhalan miał swoich ludzi niemal we wszystkich wioskach, miał też dużo lepszą orientację w terenie. Komitet Obywatelski przyjął deklarację wyborczą, w której napisano między innymi:

“Stoimy przed zadaniem zbudowania samorządu - naszej lokalnej demokracji. Samorząd ten nie będzie podejmował wielkich decyzji politycznych, ideologicznych ani programowych - zajmie się sprawami konkretnymi i problemami szczegółowymi. Nowy samorząd musi opierać się, na ile to możliwe, na demokracji bezpośredniej, nie ma w nim miejsca na trwałe grupy interesów społecznych czy frakcje. Przed przyszłymi członkami samorządu istnieje jeden nadrzędny cel - dobro wspólne. Samorząd powinien być zdecentralizowany, szybki i skuteczny w działaniu. Demokracji nie sposób się nauczyć, trzeba ją praktykować czynnie - realizując w życiu lokalnej społeczności idee szlachetnej walki, kompromisu, konsekwencji w działaniu i odpowiedzialności. Funkcjonowanie

naszego miasta i gminy powinno się oprzeć na rozsądnie zorganizowanej turystyce, sporcie i kulturze, przy czym uwzględniona być musi wszechstronnie pojęta ochrona środowiska. Nowy samorząd - skuteczny, prawy i otwarty na wszystkie sprawy mieszkań-



ców miasta i gminy - chcielibyśmy wybrać 27 maja. A kierować nami powinna wartość naczelną - wspólne dobro. Wtedy będziemy mogli powiedzieć, że nikt nie przegrał tych wyborów - że zwyciężyliśmy wszyscy.

W Zakopanem i sąsiednich miejscowościach rozpoczęła się kampania wyborcza. Ówczesna ustawa o samorządzie terytorialnym przewidywała wybory według ordynacji większościowej w okręgach jednomandatowych. Zakopane i gmina tatrzańska były podzielone na trzydzieści dwa okręgi wyborcze. Każdy z kandydatów prowadził indywidualną kampanię w swoim okręgu, nadal odbywały się piątkowe otwarte zebrania Komitetu Obywatelskiego, który koordynował kampanię wyborczą, pomagał w drukowaniu ulotek i innych materiałów informacyjnych. Pamiętam szczególnie przedwyborcze spotkanie Włodka Gładczana, zorganizowane przy baczowce u wylotu Doliny ku Dziurze. Były rozmowy, poczęstunek i góralska muzyka Władysława Obrochty. Sylwetki kandydatów prezentował na swoich łamach Tygodnik Podhalański, od samego początku wspierający demokratyczne przemiany w kraju i regionie. Jak donosił TP: “W czasie kampanii wyborczej plakaty K.O. “S” były systematycznie zrywane lub oblewane czarną farbą. Szczególną niechęcią cieszyły się plakaty z hasłem »Niepotrzebni mogą odejść - 27.05.1990«.”

17 kwietnia w sali urzędu miasta odbyło się spotkanie kandydatów oraz działaczy “Solidarności” i Komitetu Obywatelskiego zainteresowanych pracą w samorządzie z pełnomocnikiem rządu do spraw samorządu terytorialnego profesorem Jerzym Regulskim i jego wojewódzką delegatką Zofią Pieczkowską.

27 maja 1990 roku odbyły się wybory samorządowe. Atmosfera nie była już tak gorąca jak pamiętnej nocy z 4 na 5 czerwca 1989, choć dawało się wyczuć napięcie spowodowane niepewnością, czy poparcie społeczne

dla kandydatów opozycji demokratycznej się utrzyma. W Zakopanem i gminie tatrzańskiej wygrali je zdecydowanie kandydaci Komitetu Obywatelskiego “Solidarność”. Na trzydziestu dwóch radnych aż dwudziestu siedmiu wybrano z listy KO. Spoza tej li-

sty radnymi zostali: **Władysław Długosz** (w Dzianiszu), **Dariusz Galica** (na Harendzie), **Jan Galica i Tadeusz Szostak** (w Poroninie) oraz **Wacław Karpiel** (na Pardałowce i na Bystrem). Trzeba w tym miejscu dodać, że większość z nich włączyła się bardzo aktywnie w pracę samorządu i już wkrótce nie było istotne, kto skąd przyszedł. Nieliczni jednak przez całą kadencję stanowili obstrukcyjną mniejszość.

Średnia frekwencja wyborcza w mieście i gminie wyniosła powyżej 50% i była jedną z najwyższych w kraju. Najwyższą frekwencję odnotowano w okręgu nr 20 - 62,43% (Antałówka, Koziniec, Droga do Olczy, Pardałówka), najniższą w okręgu nr 32 (Dzianisz) - 36,63%. Najlepszy wynik w swoich okręgach uzyskał **Maciej Krokowski i Wiesław Tatar** - 90%! Już nikt nigdy nie uzyskał w Zakopanem takiego poparcia w żadnych wyborach. Cztery osoby uzyskały powyżej 80% poparcia, dwunastu radnych powyżej 70%.

6 czerwca 1990 roku odbyła się inauguracyjna sesja Rady Gminy Tatrzańskiej. Zaczęła się minutę po 17 od przykrej niespodzianki, bowiem już na samym początku koalicja wyborcza została zerwana. Radni ze Związku Podhalan, wbrew wcześniejszym ustaleniom w ramach Komitetu Obywatelskiego, zgłosili swojego kandydata na przewodniczącego rady - **Michała Gąsienicę-Szostaka**. Wynik głosowania 16 do 16. Konieczna była druga тура i w niej minimalną przewagą 17 do 15 wygrał **Maciej Krupa**. Kolejnym starciem okazało się głosowanie na burmistrza. Zgodnie z ówczesną ordynacją burmistrz był wybierany przez radę gminy spośród radnych, a nie tak jak dziś w wyborach powszechnych. Naturalnym i jedynym kandydatem Komitetu Obywatelskiego był **Maciej Krokowski**, który po to właśnie kilka tygodni wcześniej został naczelnikiem, by umożliwić “Solidarności” sprawne przejęcie władzy w mieście. Ale tu ponownie z ustaleń wyłamali się radni Związku Podhalan, zgłaszając kandydaturę **Andrzeja Gąsienicy-Makowskiego**. Niespodzianki nie było, Krokowski wygrał to

głosowanie 20 do 12. Ale już podczas pierwszej sesji rady koalicja Komitetu Obywatelskiego “Solidarność” i Związku Podhalan przestała istnieć. Zapowiadało to dalsze kłopoty. Dodajmy, że na tej samej sesji delegatami do sejmiku wojewódzkiego, których wówczas także wybierała rada gminy, zostali **Jan Galica i Andrzej Ślusarczyk**.

Podczas kolejnych sesji uzupełniono władze. W wniosek burmistrza na jego zastępców wybrani zostali radny **Jan Galica** z Poronina i **Jerzy Łatak**, niebędący radnym. W skład zarządu miasta, który z burmistrzem na czele pełnił rolę władzy wykonawczej, weszli radni: **Wacław Karpiel, Józef Łukaszczyk, Tadeusz Pękala i Jerzy Woyna-Orlewicz**.

A później wszystko się skomplikowało. Podział w radzie miasta pogłębił wywiad, jakiego udzielił “Czasowi” krakowskiemu ówczesny prezes Zarządu Głównego Związku Podhalan **Franciszek Bachleda-Ksiedzularz**. Wywiad zatytułowany *Kto rządzi Zakopanem?* przedrukował Tygodnik Podhalański w numerze 33/1990. Ale na tym koniec - *de mortuis aut bene aut nihil*. Potem było jeszcze gorzej, bo radnych podzieliły wybory prezydenckie, część poparła w nich Lecha Wałęsę, część Tadeusza Mazowieckiego. I te podziały, nałożone na początkowy rozpad koalicji, trwały już do końca pierwszej kadencji rady.

Mimo to oceniam ją wysoko z kilku powodów. Pomimo wewnętrznych tarć udało się prze-



kształcić radę i urząd miasta z organów administracji centralnej w rzeczywiste jednostki samorządowe. Rozpoczęliśmy wówczas długi proces inwestycji komunalnych, często niewidocznych gołym okiem, a stanowiących dziś o jakości życia w mieście. Dominowała wciąż, mimo różnic, idea dobra wspólnego, tak mocno kwestionowana w ostatnich latach. Absolutną większość radnych cechowała wówczas bezinteresowność, nie przyszli tam wzbogacić się, zrealizować własne, rodzinne lub grupowe interesy. Choć były wyjątki.

Warto chyba w tym miejscu wymienić radnych tej pierwszej kadencji w porządku alfabetycznym: **Adam Bachleda-Curuś, Piotr Bąk, Hanna Błaszczyk-Żurowska, Kazimierz Długopolski, Władysław Długosz, Dariusz Galica, Jan Galica, Włodzisław Gąsienica-Gładczan, An-**

drzej Gąsienica-Makowski, Michał Gąsienica-Szostak, Zdzisław Ignacok, Jan Jarząbek, Józef Jerzy Jurecki, Wacław Karpiel, Kazimierz Konarski, Ewa Kościńska, Maciej Krokowski, Maciej Krupa, Józef Łukaszczyk, Władysław Łukaszczyk, Krzysztof Owczarek, Tadeusz Pękala, Józef Pitoń, Michał Sitarz, Stanisław Staszal, Tadeusz Szostak, Andrzej Ślusarczyk, Wiesław Tatar, Tadeusz Trzebunia, Jan Ustupski, Jerzy Woyna-Orlewicz, Wojciech Wyszynski.

To było grono nie najgorszych fachowców. Dwadzieścia jeden osób miało wykształcenie wyższe, większość doświadczenie w działalności społecznej. Byli wśród nas prawnicy, architekci, inżynierowie i geodeci. Specjalności ważne dla zarządzania miastem. Wielu zrobiło z czasem znaczące kariery. Andrzej Gąsienica-Makowski pełnił funkcję posła na sejm i przez kilka kadencji był starostą tatrzańskim. Trzy osoby pracowały na stanowisku wiceburmistrza: Jan Galica, Piotr Bąk i Krzysztof Owczarek. Trzy osoby pełniły funkcję przewodniczącego rady: Maciej Krupa i Michał Gąsienica-Szostak w Zakopanem, a Władysław Długosz w Kościelisku.

Byliśmy odważni, byliśmy młodzi. W pierwszym składzie rady były dwie osoby powyżej 20. roku życia i 18 osób po trzydziestce. Najstarszy radny miał 55 lat, burmistrz 41, a przewodniczą-

godziny popołudniowe, żeby radni, pełniący przecież swą funkcję społecznie, nie zaniedbywali obowiązków zawodowych. Jako przewodniczący rady miasta nie ograniczałem nikomu dostępu do mównicy, każdy z obywateli mógł zabrać głos w wolnych wnioskach, każdy radny mógł wypowiedzieć się na każdy temat. Sesje kończyły się późno, bywało, że nawet przed północą. To był koszt wprowadzania do rady demokracji i wolności słowa. Koszt, który moim zdaniem się opłacił, chociaż w kolejnych kadencjach okazał się za wysoki. Dziś nikt nie chce pracować za darmo i nikt nie może zabrać głosu na sesji rady miasta, jeżeli nie zgłosi z wyprzedzeniem takiego zamiaru. Ale przecież przykłady interesowności, łamania demokratycznych zasad i wolności słowa płyną dziś z samej góry, z najwyższych organów państwa.

W kolejnych kadencjach rady było już inaczej. Wielu traktowało dietę radnego jako możliwość łatwego dodatkowego zarobku, a miejsce w radzie jako możliwość załatwienia rozmaitych własnych lub cudzych interesów. W 1994 roku skończyła się moja przygoda z zakopiańskim samorządem. Wiem i ufam, że absolutna większość koleżanek i kolegów z pierwszej kadencji rady działała i działa w dobrej wierze. Dziś niektórzy nadal pełnią funkcje publiczne dla dobra ogółu, inni z powodzeniem zajęli się biznesem, ale są i tacy, którzy stoją na dworcu z tabliczką “wolne pokoje”. Niestety kilku osób nie ma już wśród nas. Ze składu pierwszej rady zmarli: **Włodzisław Gąsienica-Gładczan, Zdzisław Ignacok, Józef Łukaszczyk, Andrzej Ślusarczyk, Wiesław Tatar i Tadeusz Trzebunia**.

Następne wybory samorządowe do Rady Gminy Tatrzańskiej odbyły się 19 czerwca 1994 r. Wygrała je koalicja “Skalne Podhale”, zawiązana przez dość egzotyczną koalicję: Związek Podhalan, NSZZ “Solidarność” i PTTK. Ale to już zupełnie inna historia...

W trakcie pisania tego tekstu ze smutkiem dowiedziałem się o śmierci **Wiktora Sowy**. Wiktor był działaczem pierwszej “Solidarności” w NZPS “Podhale”, w stanie wojennym został internowany. Później był przewodniczącym nowotarskiego Komitetu Obywatelskiego “Solidarność”, pierwszym przewodniczącym Rady Miasta Nowego Targu, kierownikiem Urzędu Rejonowego w Nowym Targu i wreszcie wojewodą nowosądeckim. Był niezwykle inteligentnym i uczciwym człowiekiem, błyskotliwym rozmówcą i prawdziwym gentlemanem. Oskarżony przez hunwebinów z Instytutu Pamięci Narodowej o współpracę ze Służbą Bezpieczeństwa, przez kilka lat walczył o swoje dobre imię, aż wreszcie sąd oczyścił go z tych bezpodstawnych zarzutów. Kosztowało go to wiele zdrowia. Trzydzieści lat temu razem tworzyliśmy na Podhalu zrębny nowej demokracji. Choć nie był zakopiańczykiem, jego pamięci dedykuję ten tekst.

Maciej Krupa

Chleb i pustelnicze poświęcenie

- Zniechęcać się nigdy nie trzeba, po burzy bywa spokój, po zimie zielona wiosna - mówi Święty Brat Albert. Odpowiada mu błogosławiona Bernardyna: "Morze to obraz serca mego żywy - ma swoje burze, pogody, przyprawy".

Dobrze nie mieć darów szczególnych, bo jest się obronionym od pychy - to także jedna z maksym świętego Biedaczyny. A błogosławiona Bernardyna wtóruje mu jak echo: "Jeżeli nic nie możemy zrobić dla Niego, to choć kochajmy, jak umiemy". Dialog świętego Biedaczyny i błogosławionej, która całe swe życie poświęciła ubogim, odbywa się dziś pod Giewontem, w przestrzeni galerii miejskiej w Zakopanem "Święci nie przemijają" - to tytuł pierwszej od czasu pandemicznej przerwy wystawy, jaką oglądać można w Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem. Prezentuje cykl obrazów i dokumentów związanych z postaciami świętych i błogosławionych, którzy na ołtarze zostali wyniesieni za pontyfikatu św. Jana Pawła II. W ten sposób MGS włącza się w obchody setnej rocznicy urodzin Papieża-Polaka. Placówka otworzyła swe podwoje przed publicznością 20 maja. Oczywiście z zachowaniem koniecznych obostrzeń, tak by zwiedzanie odbywało się w bezpiecznych warunkach. Galeria jest czynna od środy do niedzieli w godz. 10-16. Z przerwą techniczną między godz. 13 a 14. Przy wejściu dzwoni dzwonkiem, byśmy mogli zostać wpuszczeni do galerii. Obowiązkowa dezynfekcja dłoni i już możemy wkroczyć na pierwsze piętro galerii. Tu w sali wystawowej jednocześnie przebywać może do 8 osób zwiedzających. - Mimo trudnej sytuacji oraz wprowadzonych środków ostrożności wystawa cieszy się zainteresowaniem - mówi Justyna Wiczorek z MGS. - W pierwszym etapie wraz z postaciami św. Brata Alberta i bł. Bernardyny uruchomiliśmy dużą salę, natomiast w czerwcu otworzymy małą salę, w której zaprezentujemy dwie kolejne postacie - św. Kingę i św. Urszulę Ledóchowską.

Jak zaznacza Lidia Rosińska-Podlesny, dyrektor MGS, prezentowana cyklicznie plejada sylwetek, miejsc i obiektów będzie narracyjną opowieścią o czasie, wartościach i ludzkich wyborach. Pozwoli nam lepiej poznać fundament naszej historii, podwaliny kultury, sztuki i duchowości narodu. Szefowa galerii zaprasza do podróży w głąb biografii postaci szczególnie



Św. Brat Albert, którego zakonnicy i siostry wrosli w tatrzański pejzaż klasztorami na Kalatówkach.

gólnie naznaczonych charyzmatem miłosierdzia. - Zaczynamy od prezentacji sylwetki św. Brata Alberta i bł. Bernardyny Jabłońskiej, bowiem ich misja pod Tatrami zaowocowała trwałą obecnością w zakopiańskim pejzażu - podkreśla Lidia Rosińska-Podlesny.

Dobry jak chleb

Św. Brat Albert to właściwie Adam Chmielowski (ur. 1845 r., zm. 1916 r.). Polski za-

Na dorobek twórczy św. Brata Alberta składają się obrazy olejne, akwarele oraz karty szkicownika. W 1880 r. wstąpił do Zakonu Ojców Jezuitów w Starej Wsi. Jednak po roku opuścił to zgromadzenie. 25 sierpnia 1887 r. w kaplicy Loretańskiej kościoła Ojców Kapucynów w Krakowie Adam Chmielowski przywdział szary habit III Zakonu św. Franciszka i od tej pory znany jest jako Brat Albert. Śluby zakonne złożył rok później.

Papież Jan Paweł II ogłosił Brata Alberta Chmielowskiego błogosławionym 22 czerwca 1983 r., podczas Mszy św. na krakowskich Błoniach. Następnie 12 listopada 1989 r., podczas kanonizacji w Rzymie - ogłosił Brata Alberta świętym.

Brat Albert miał specyficzne poczucie humoru. Bardzo nie lubił, gdy któraś z siostr była smutna. Dopytywał się o powód smutku i starał się ją uspokoić lub rozweselić, żartując. "Gdy raz siostra Gerarda siedziała na ziemi pogrążona w głębokim żalu, że nie może dogodzić swojej przełożonej, przystanął przy niej brat Albert i odgdując powód smutku, zniemac-

naślynniejszych dzieł pędzla Adama Chmielowskiego. Obejrzyć "Ecce Homo" - postać ubiczowanego, ukoronowanego cierpieniem Chrystusa. Do tego malarskie pejzaże jego autorstwa i sceny rodzajowe, jak "Wyjazd na polowanie", "Opuszczona plebania", "Obora".

Na wieczne oddanie

Bł. Bernardyna to właściwie Maria Jabłońska (ur. 1878 r., zm. 1940 r.). Polska zakonnica, mistyczka, współzałożycielka i pierwsza przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim. Duchowa córka, współpracownica i kontynuatorka dzieła miłosierdzia św. Brata Alberta oraz błogosławiona Kościoła katolickiego. Swoją nowicjat rozpoczęła 3 czerwca 1897 r., przyjmując imię Bernardyna, i podjęła pracę w przytulisku dla kobiet w Krakowie. "Kochać Boga, być ciągle Nim zajęta to cel mojego życia" - tak mówiła. A jako że Boga najłatwiej spotkać w drugim człowieku, to całe swe życie poświęciła pracy w placówkach opiekuńczych, przytuliskach i ochronkach dla dzieci. To była jej życiowa misja. Ojciec Święty Jan Paweł II beatyfikował Bernardynę podczas pamiętnej Mszy św. 6 czerwca 1997 roku w Zakopanem. Tak mówił o błogosławionej w homilii pod Wielką Krokwią: "I dobrze, że jest beatyfikowana w Zakopanem, bo to jest zakopiańska święta. Chociaż nie pochodzi stąd, ale tu się rozwinęła duchowo do świętości poprzez Kalatówki, poprzez pustelnię Brata Alberta" - podkreślił w kazaniu św. Jan Paweł II.

Ekspozycja w MGS przybliży historię życia św. Brata Alberta i błogosławionej Bernardyny, pokazuje, jak ważnym miejscem były dla założycieli zakonów albertyńskich Kalatówki, pozwala prześledzić dzieło miłosierdzia, jakie stworzyli przed ponad stu laty. Dzieło, które rozwija się w współczesne czasy.

Zdjęcia prac oraz materiały prezentowane na wystawie pochodzą z archiwum i zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, Zgromadzenia Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim w Krakowie, Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka w Wieliczce, klasztoru Sióstr Klarysek w Starym Sączu, Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego w Pniewach i Urzędu Miasta w Zakopanem.

ka powiedział: "Prawda, Gerardzie, lepiej ci było, jak nieboszczyk żył! Przyniósł ci wody, narał ci drzewa, napalił ci w piecu i nigdy cię nie krzychał". Na to młoda siostra wybuchła zdrowym śmiechem, a o to właśnie dobremu ojcu chodziło. A cała puenta leży w tym, że inna przechodząca siostra, przypadkiem słysząc to, pomyślała sobie ze zdziwieniem: "Taka młoda, a już wdowa". To jedna z wielu opowieści, jakie prezentuje zakopiańska ekspozycja. Wraz z dokumentami, wspomnieniami mamy okazję podziwiać zdjęcia

Nowa ekspozycja w sali A czynna będzie do 31 lipca.



W Kolibie pracą wre.

Koliba przed otwarciem

W Muzeum Stylu Zakopiańskiego w zakopiańskiej willi Koliba urządzana jest ekspozycja.

Pod koniec ubiegłego roku zakończył się w Kolibie remont konserwatorski. - Dla mnie najważniejsza jest wymiana instalacji elektrycznej, która już była zużyta. Zmieniliśmy ogrzewanie podłogowe, które będzie zasilane wodą geotermalną - mówi Anna Wende-Surmiak, dyrektorka muzeum. - Ściany Koliby były czyszczone zarówno z zewnątrz, jak i wewnątrz. Zostały zmienione albo odświeżone podłogi. Zmieniliśmy też wejście do muzeum, które teraz będzie z tyłu budynku. Powstała bardzo duża recepcja ze sklepikiem muzealnym, szatnia, sanitariaty - mówi o zmianach sze-

fowa placówki. Budynek jest też pięknie oświetlony na zewnątrz. Wewnątrz obiektu zostało zmienione oświetlenie.

Muzealna ekspozycja zostanie poszerzona o dwa wątki. Historia stylu zakopiańskiego będzie prezentowana na parterze zachodniego skrzydła Koliby, a na pierwszym piętrze znajdzie się stała wystawa biograficzna, poświęcona Stanisławowi Witkiewiczowi. Trwa procedura przetargowa na wykonanie nowej.

Od kilku tygodni trwają prace przy wyposażeniu. Wszystkie ekspozycje zostały wyczyszczone, odświeżone i zabezpieczone. - Na razie powraca dawna ekspozycja i już od połowy czerwca Koliba będzie udostępniona do zwiedzania - zapowiada Anna Wende-Surmiak. Nowe ekspozycje powstaną nieco później.

jof

Internet jest jak złota rybka

Zdolny spełnić każde nasze marzenie, ale też mogący ściągnąć użytkownika na dno.

Ociennej stronie medium, bez którego nie jesteśmy dziś w stanie funkcjonować, traktuje poradnik "Złota rybka w szambie. Jak pokonać uzależnienie od smartfona i internetu". Jego autor, Krzysztof Piersa, jest terapeutą uzależnień, który sam zmagał się niegdyś z zależnością od gier komputerowych. Prowadzi kanał na YouTube i spotyka się z młodzieżą oraz dorosłymi borykającymi się z podobnymi problemami. Odbywa rocznie ponad 130 spotkań autorskich o tematyce profilaktycznej na terenie całej Polski. W trakcie każdego z nich młodzież bardzo angażuje się w dyskusję o wciąż postępującej potrzebie ciągłego bycia w sieci.

Poradnik "Złota rybka w szambie. Jak pokonać uzależnienie od smartfona i internetu" skierowany jest do rodziców dzieci i młodzieży oraz pedagogów obserwujących rosnący problem uzależnienia w najbliższym otoczeniu, a także do osób rozpoznających uzależnienie również u siebie. Przybliża popularne dziś pojęcia związane z istnieniem w sieci, takie jak m.in. hejting, trolling, stalking czy wykluczenie społeczno-internetowe. Pokazuje negatywne skutki korzystania z portali społecznościowych oraz patologię współczesnego internetu (np. porno, nieodpowiedzialne streamy, makabryczne filmy viralowe czy challenge). W książ-



ce znajdziecie informacje, jak rozpoznać początki uzależnienia i jakie są jego konsekwencje. Również krok po kroku wskazówki, jak sobie z tym poradzić.

"Jeżeli niczego z tym nie zrobimy, za niecałe dziesięć lat do społeczności dorosłych Polaków dołączą ludzie na wskroś aspołeczni, nieposiadający podstawowych umiejętności komunikacji, obce im będą kontakt wzrokowy i mowa ciała. Będą bali się zabrać głos, kogokolwiek poprzec i czemukolwiek się sprzeciwić. Nie zdobędą pracy, wykształcenia czy medali. Nie będą przejawiać ambicji, która mogłaby ich doprowadzić do sukcesu. (...) Nie będą znać prawdziwej miłości, prawdziwego smutku i spontanicznej radości. Legiony zombie przyrośniętych do ekranów." (Krzysztof Piersa) **an**

uwaga
książka

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Jaguar 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 8.06 o godz. 17 na: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Poradnik.

Nieprzeciętny oryginał

Wojciech Niedziałek był z wykształcenia socjologiem i etnografem, z zamiłowania filozofem, a z natury człowiekiem wielu pasji, pomysłów i inicjatyw.

W ubiegłym tygodniu pisałem o jego największym wyczynie taternickim - wspinaczce ze Zbigniewem Jaworowskim na Iglicę Wrocławską w 1948 roku. Życiorys miał bogaty i niezwykle barwny. Wiele faktów z jego życia jest na ogół znanych, gdyż były publikowane - udział w Kampanii Wrześniowej i w oddziale partyzanckim "Grom" Armii Krajowej, niezwykle inicjatywy podejmowane w latach 1956, 1968 oraz w okresie stanu wojennego. Nie będę też pisał o tym, jak kształtował się i ewoluował jego światopogląd. W głębi duszy Wojtek Niedziałek był człowiekiem prawym, a w niektórych sprawach stanowczym, jak m.in. w kwestii ochrony przyrody tatrzańskiej. Podzielał w tym względzie poglądy Włodka Cywińskiego oraz Stefana

Chałubińskiego, który pożegnał go na Cmentarzu Zasłużonych w maju 1995 roku. Jeden z jego życiorysów, który napisał, znalazł się w moim archiwum. Przeczytajmy, co sam pisze o sobie:

"Ojciec mój był białym mężczyzną, matka białą kobietą i chociaż nigdy nie byli rasistami, dali światu czwórkę śnieżnobiałych dzieci. Wiedząc, że trzecie z kolei jest genialne, urodziłem się jako braciśzek dwóch starszych siostr, a słysząc, że Mahomet i Lenin urodzili się 22 kwietnia, zrobiłem to samo w Krakowie w roku 1922, dokładnie 23 kwietnia, nieopodal Kościoła Mariackiego, by pełnymi garściami pić piwo i nędzę proroków. Nieprzeciętna uroda i jasność umysłu pozwoliły mi zasiąść w ławie szkolnej o rok wcześniej, a rozsądne wagary za jednym zamachem wykluczyły samoogłupianie i samotność repetowania. Ale bogiem a prawdą prawdziwe wagary zaczęły się dopiero w pierwszym dniu września 1939 roku. Jako ochotnik Kampanii Wrześniowej własną pierś obroniłem Związek Radziecki przed bezpośrednim uderzeniem hord Hitlera, a jako dowódca oddziału party-

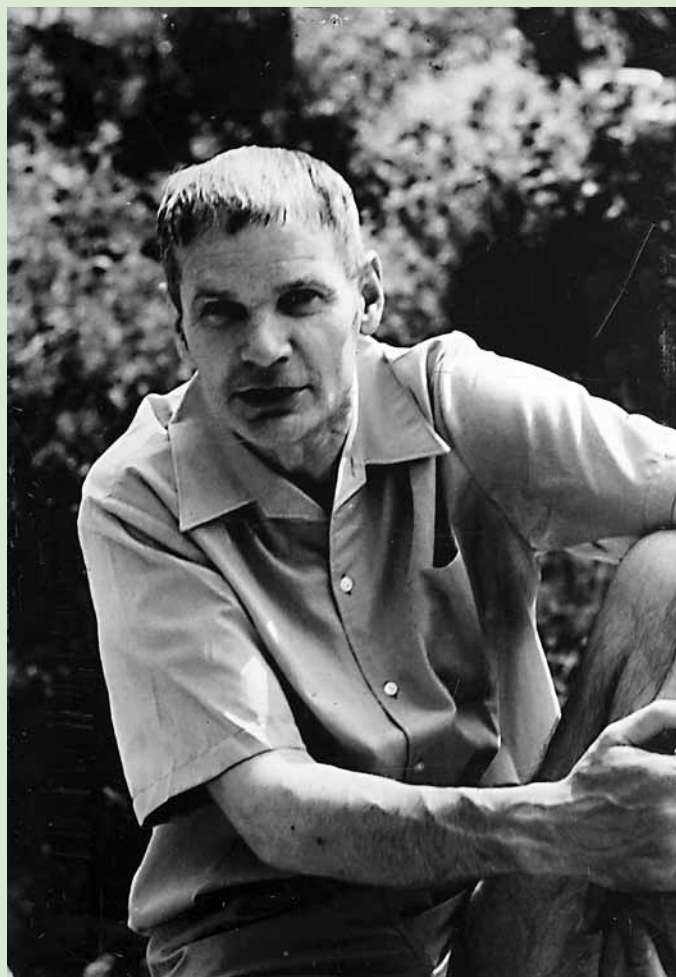
zanckiego AK "Grom" skutecznie wiązałem w lasach polskich liczne dywizje Wehrmachtu, tak bardzo niepotrzebne Rosjanom na froncie wschodnim. Za to, co wyżej, po odejściu Niemców w siną dal przez wiele lat ukrywałem się przed stróżami nowego porządku. Wiedząc, że łatwiej nienawidzić kapitalistów, niż kochać klasę robotniczą, wybrałem drogę trudniejszą.

To właśnie z miłości do klasy robotniczej już w roku 1951 zdobyłem tytuł magistra socjologii i etnografii na Uniwersytecie Jagiellońskim. W okresie studiów kierowałem Kołem Przewodnickim oraz Turystycznym Ośrodkiem Metodycznym przy Wojewódzkim Domu Kultury Związków Zawodowych w Krakowie, a po powrocie do Zakopanego przez szereg lat prowadziłem Sekcję Wysokogórską AZS i Sekcję Narciarską, będąc jednocześnie ratownikiem GOPR-u.

W całym tym okresie intensywnie studiowałem logikę i prakseologię, badania operacyjne i turystyzm, udając przy tym głupiego, podczas kiedy inni udawali mądrych. Wreszcie w roku 1963, odpowiednio przygotowany, podjąłem pracę w Polskiej Akademii Nauk, specjalizując się w problematyce związanej z efektywnością użytkowania przestrzeni otwartych, albowiem już w roku 1956 rzuciłem perły mówiąc, że tylko naukowcy mogą zrealizować naukowy socjalizm i socjalistyczną turystykę, podobnie jak naukowcy, a nie politycy, skutecznie zdobywają kosmos. Wyciąg narciarski na Koziniec, traktowany jako tzw. "eksperyment naturalny", ma ułatwić sprecyzowanie odpowiedzi na pytania, jaka jest aktualna narciarska chłonność pól ćwiczebnych w Zakopanem i okolicy, jaka jest efektywność ich użytkowania oraz jakie tkwią w tym zakresie społeczne rezerwy. Ewentualne dochody z eksploatacji wyciągu będą w całości wykorzystane na finansowanie badań naukowych, efektywności użytkowania przestrzeni otwartych."

Z końcowej części życiorysu wynika, że został on napisany w okresie, kiedy prowadził swoje badania dotyczące chłonności turystycznej i narciarskiej Tatr. Wyciąg na Koziniec miał być takim polem doświadczalnym. Letnie badania w Tatrach prowadził już w połowie lat 60.

W sierpniu 1965 roku, kiedy pracowałem w Obserwatorium na Kasprowym Wierchu, podszedł do mnie Wojtek, z którym znałem się już wcześniej, i wyłożył mi całą koncepcję tych swoich badań. Pomysły wydawały mi się interesujące, a koncepcje bardzo logiczne. Tak mnie tym zainteresował, że nawet miałem zamiar w tych badaniach go wspierać, gdyż za teren badań obrał sobie szczyt Kasprowego Wierchu. Po jakimś czasie wyjeżdżaliśmy kolejką, a razem z nami grupa wycieczkowa dziewcząt ze szkoły średniej, które wybierały się na szlak turystyczny.



Fot. Franciszek Spytek

Wojciech Niedziałek

Wojtek na tarasie przy górnej stacji kolejki poprosił je, by stanęły blisko siebie, po czym obrysował kredą obszar, jaki zajmowały. Następnie zrobił to samo, kiedy usiadły, najpierw bez plecaków, potem z plecakami, i wyliczył, ile mogłoby się zmieścić osób na całym szczycie.

Innym razem wyjechał pierwszą jazdą, zanim turyści pojawili się na Kasprowym. Miał małą kamerę filmową, którą ustawił na tarasie obserwatorium, i przez cały dzień aż do ostatniej jazdy filmował non stop ludzi, którzy przemieszczali się od budynku kolejki do Suchej Przełęczy. W ten sposób mógł policzyć, ile w tym dniu osób przeszło ten odcinek, ile kobiet, mężczyzn oraz dzieci. Materiały z tych swoich badań przekazywał do PAN. Wyników nie znam, prac tych nie czytałem i nie wiem, jaką mają wartość naukową.

Niedziałek po swoim wyczynie wspinaczkowym na Iglicy Wrocławskiej wystąpił z Koła Zakopiańskiego Klubu Wysokogórskiego. Ich wspinaczka była postrzegana jako pokaz taternictwa, który oglądały we Wrocławiu tłumy widzów. W tamtych latach taternictwo było uważane za sport elitarny, uprawiany w majestacie gór, bez widzów. Wojtek po słowach krytyki zrezygnował z przynależności do klubu, a po Tatrach i tak chodził, gdzie chciał.

Pojawiał się czasem na spotkaniach w "Kmicicu", gdzie w każdy czwartek pod wodzą prezesa Zbigniewa Korosadowicza spotykali się członkowie Zakopiańskiego Koła Klubu Wysokogórskiego przy kawie i herbacie. Któregoś dnia przyszedł również Wojtek i zwrócił się do koleżanek: "Czy któraś z was ma agrałkę? Potrzebuję, bo mam rozdarte spodnie na udzie. Któraś z koleżanek miała, więc wręczyła Wojtkowi. Wszyscy patrzą, a on agrałką nie spina rozdartych spodni, ale wpina ją do drugiej nogawki, która była cała. Któryś z nas odezwał się: "Ale to nie w tym miejscu masz podarte spodnie", a Wojtek na to: "Jak pójde ulicą, to nikt nie będzie się patrzył na rozdarte spodnie, tylko na agrałkę".

Zapamiętałem również takie jego opowiadanie: "Po całodnio-

wej górskiej wędrowce, już prawie o zmierzchu, wracam z Pięciu Stawów przez Pustą Dolinkę, by przez Kozią Przełęcz dojść na Halę Gąsienicową i powrócić do Zakopanego. Podchodzę Pustą Dolinką, robi się już ciemno, ale widzę jeszcze zerwy południowej ściany Zamarłej Turni. Przypominam sobie tragedie: Bronisławskiego, Szczuki, Marzeny i Lidii Skotnicówien i robi mi się nieswojo. Przyspieszam kroku, by jak najszybciej wyjść na przełęcz. Wydaje mi się że ktoś idzie za mną, prawie czuję jego oddech. Nagle z tyłu łapie mnie za rękę. Nie odwracam się, ale uścisk jest coraz mocniejszy. W końcu nie wytrzymałem - ogłądałem się za siebie i okazało się, że to ja prawą dłonią ścisnąłem swoją lewą rękę". To tylko jedno z opowiadań górskich Wojtka.

Wymyślił też słynne "niedziałki", które testowali potem czołowi zawodnicy z kadry alpejszczyków. W latach 60. w narciarstwie zjazdowym nowością była technika odchyleniowa, dlatego zaczęto używać wysokich butów narciarskich. Ponieważ miały one swoją wagę, Wojtek wymyślił nylonowy pas zakładany na łydke z usztywniaczem do niskiego buta i odciągiem do przodu. Spełniało to tę samą rolę co wysoki but narciarski. Wojtek 7 lat eksperymentował, po czym stwierdził, że "niedziałki" zdały egzamin. "Jeździłem w specjalnie trudnych warunkach śniegowych i terenowych, w ciężkim, wiosennym śniegu, w którym zapadałem się do połowy uda, i na zalesionych stokach o nachyleniu do 50 stopni, w dodatku pomiędzy drzewami. Nie wywróciłem się ani razu do przodu, w przypadku upadku do tyłu nawet po odbiciu z pleców wstawałem na nogi" - zachwalał swój wynalazek. Potem testowali go m.in. mistrzowie narciarstwa alpejskiego: Barbara Grocholska, Andrzej Bachleda, Andrzej Roj, Tomasz Gluziński. Wynalazek ciekawy, ale się nie przyjął.

Wojciech Niedziałek zmarł w 1995 roku w wieku 73 lat i został pochowany na Pęksowym Brzyzku w Zakopanem.

Apoloniusz Rajwa



Grób Wojciecha Niedziałki na Pęksowym Brzyzku.

Fot. A. Rajwa

Wiesna u Góroli za Wielkom Wodom

Wiesna to cas,
kie siy syćko budzi do zycio,
bazicki, gojy siy zielyniom,
przyroda siy budzi,
a gazdów i gaździny ceko
ciynzko robota.

Juz na Boze Narodzyni siy
poziyro, jako bedziy pogo-
da, bo godajom: jak Bar-
bórka po wodziy, to Boze
Narodzyni po lodziy. A jak Bar-
bórka po lodziy, to Boze Naro-
dzeni po wodziy. I zaroz od
św. Scepona obserwuj siy koz-
dy dziyń, jako pogoda na polu,
bo wrózy to na kozdy miesiąc
w Nowym Roku, a i tys ślaku-
jy, jako bedziy wiesna i kie sioć
abo orać trza bedziy.

Obserwowało siy przyrode,
jako siy zachowują drzewa, pto-
ki, zwiyrzenta. Ej, było tyz to
wozne, bo od tego zolezało, cy
bedziy chlyb na stole i cy na wie-
sne nie trza bedziy jeść warmu-
su abo mojki. Bo siy ik ludziy
downo dość najedli na Skolnym
Podholu.

Ziym tam była płono, trze-
ciej, cwortej klasy, mało co siy
rodziły, zima przychodzi-
ła wnet, klimat ostry, a żyć trza.
Jeść siy kciało, rodziny były wie-
lodzietne. A na placak zostawoł
nostarsy syn. Rešte trza było po-



Zofia Słodycka, Maria Krzeptowska i Ania Obrochta przygotowują niezbędne do sadzenia "okrowki".

pluć w rynce, zakosać rynkowy
i brać siy syćka do roboty.

Obowiązkim ojców było
dzieciom przezozać wiare, na-
ucyc roboty, coby ni miały le-
wyk ryncy, a i tradycjo nasyk
przodków to wozno sprawa.

Tak tyz i jest do dziś. Choć
siy ta Górolom moze krapke le-
piejy zyje jako downo. Dyj poje-
chali w świat "Za Chlebym", jako
w tyj śpiywce śpiywajom.

Góralu, czy ci nie żal?

Góralu, wracaj do hał...

Pewniy i zol. A nobarzyj ik
wyjechało za Wielkom Wode,
do Amaryki, tam w Chicago abo
i koło Chicago jest ik nojwiyn-

cyj. Godajom ze Górole podha-
lańscy zyjom w kupij, niedaleko
jedyń od drugiygo.

A skupio ik organizacy-
jo ZPPA, tam śpiywajom, toń-
com, ucom dzieci, ale i nie ino.
Bo przysły takiy casy, ze naszym
dzieciom trza pokozac, jako to
siy gazdowało na Podhalu. Taki
piykny pocątek, co to przywiz-
li duzo gazdowskiego sprzyntu
i go pokozali na piyknyj impre-
zy w chałpie góralski, wtorom
zorganizowali pt. "Tradycja na
co dzien" bracio Sarny Stanisław
i Grzegorz. Tym bardziy piyk-
niy, ze Stanisław jest obecnym
wiceprezesym do spraw gospo-

darcych w Zarządzie Głównym
ZPPA, Grzegorz przewodzi koło
Corno Góra.

Ale nase chłopcy posły je-
sce dalyj - ci, co pokupiyli tak
zwane farmy, pozakładali prow-
dziwe gazdówki, majom koniy,
owce, kury, krowy, takim biyda
nic nie zroby, choćby haw sklepy
pozamykali. Nie trza było duzo
cekać, bo dziś juz zaorane, wie-
sna obsioto i zasadzono.

Zacyno siy od prezesa koła
46 Stare Bystre Stanisława Ob-
rochty - on ciekawy do roboty,
przysmajtny i obrotny ogarnon
to syćko, pozganiol nos, co my
syćka wiedzili, co momy robić.
A ze gazdowanie nom nie było
dziwne, bo me od malučka na-
ucyni byli, to nom to dość po-
sło. Stanisław móg siy tego pod-
jąc, bo mome haw przeciekawe-
go chłopca Jana Słodyckę "Ma-
śnioka" i jego żone Zosi, wto-
rzy majom syćko: góralskom
duse i piyknom chałpe góral-
skom, koniy i uprzaz, a Jan mo
od Pana Bpga dar wymowy, wie-
dze takom o góralscyżniy, ze trza
jom ze świyckom sukać. To tyz
wto tam do nik zawito, to siy za-
wse dobrze cujy.

Zosia, jo i Ania Obrochta na-
krajały my wcześniy okrowków,
coby troske spukały i były goto-
we. A chłopcy ryktowali sprzynt



W Stanach też się sadzi jak za dawnych czasów.

- pług, kolce, bazicki pod skibe
i co do nik nolezy.

Wielce szanowny jegomość
ks. kanonik Tadeusz Dzieszkowski,
kapelan koła Stare Bystre, po-
błogosławił nos i stajonko, coby
plony urosły.

Piykniy pole przyryktował
pod oraniy Wojciech Staszczel
z Ratułowa, włościciel farmy,
wtory se tamok mo jesce kyrdel
owiec ze zvonkami, a pomaga-
li mu Stanisław Obrochta i An-
drzej Klejka.

Nawóz (gnój) był oskida-
ny, to widno, ze chłopcy znajom
siy na rzecy. Jan Słodycka ku ko-
niowi popytol swojygo przyjo-
ciela Wojciecha Stopkę "Fakto-
ra" z Dzianisa, coby koń cho-
dził w bruździy. Za pługiym
sed Józef Obrochta, od wtore-
go był, przywioz se go na pa-
miątkę po ojca. Pogoda dopi-
sała, a jo poziyrała se po tyk lu-
dzia i ni mogłak siy nadziwić,
kielo w nik urody, a nie ino tyj
na licku, ale i ta głyboko ukry-
to, tam w środku, we wnuku, co
mu śpiywo i iskrami w oczach pa-

trzy, bo kocho to, co robi. Tacy
ludziy to nie towor do kupiynio,
jakby se wto myśloł, to ludziy,
wtory swój cas i zywozyciym
dochowujom tradycji naszym
przodkom. Dobrze, ze ik takik
momy Haj.

opr. Maria
Krzeptowska "Gewont"

PS Prezes koła Stare Bystre Stanisław Obrochta szczególnie dziękuje sponsorom tego wydarzenia: Wojciechowi Staszczelowi - za barana, Krzysztofowi Guzemu - za przyrządzenie i pieczenie barana, państwu A.J. Widykom za wspaniałą kioskę i dodatek do humoru, Jarosławowi Jarzębowiczowi, członkowi koła Stare Bystre, za zdjęcia upamiętniające to wydarzenie, M. Krzeptowskiej "Gewont" oraz właścicielom sklepów: Deli 4 You i Górka Deli. Wszystkim im staropolskie Bóg zapłać.

SPRAWDŹ NASZĄ LOKALIZACJĘ

ZAPRASZAMY NA REJSY GONDOLAMI

NA TRASIE CZORSZTYN - NIEDZICA - CZORSZTYN

WIĘCEJ INFORMACJI ZNAJDZIESZ NA:

@Czorsztynianka

@PrzystanCzorsztynianka

www.zalewczaorsztynski.com

lub pod numerem telefonu
509 438 985

**PO REJSACH ZAPRASZAMY NA RELAKS
NA PRZYSTAŃ "JĘDRUŚ".**

Czeka tam strefa hamaków, mini plaża
oraz plac zabaw i atrakcje dla najmłodszych.
Nie zabraknie też przygotowywanych na miejscu
przekąsek i napojów!

NA GONDOLACH PRZEWOZIMY
RÓWNIEŻ ROWERY!

Co w trawie piszczy?

Zimny maj

Turyści wrócili w Tatry, pogoda się popsuła. Liczymy, że czerwiec będzie łaskawszy dla turystów i miejscowych.

Tadeusz Zwijacz: - Na początku maja posadziliśmy 1 tysiąc sadzonek buka i tyle samo sadzonek jodły w Dolinie Małej Tąki i przy średniej skoczni w masywie Krokwi. Przy Drozdzie pod Reglami - na Groniku - trwa uprzętanie wiatrołomów. Podobne porządki przeprowadzone zostały na terenie otuliny Parku, na łąkach pomiędzy Doliną Strążyką a Doliną Białego. W Obwodzie Ochronnym Strążyka wykonywane są również prace gospodarcze, np. naprawa ogrodzeń u wylotu Doliny Strążykiej. W planie są również naprawy kładek na szlakach turystycznych.

W reglach kwitną rośliny wiosenne: żywiec gruczołowaty, rzezuha trójlistkowa i inne.

Obserwowaliśmy wilki, które upolowały młodą łanią i po pierwszym posiłku ją zostawiły. Skorzystał na tym niedźwiedź, lisica z młodym i inne drobne zwierzęta.

Marcin Strączek-Helios: - Otwarcie Parku po weekendzie majowym przyniosło zmiany na szlakach Doliny Bystrej, na których przez ostatnie dwa miesiące dominowała dzika zwierzyna. Powrócili turyści, liczniej raczej w pogodne weekendy. Największym zainteresowaniem cieszyły się zdecydowanie szlaki prowadzące w kierunku Hali Gąsienicowej. Niestety majowa aura nie przywitała turystów słońcem.

Pod koniec miesiąca powyżej 1600 m n.p.m. spadło kilkanaście centymetrów świeżego, mokrego śniegu, który znacznie utrudniał wędrówkę po szlakach. Na chwilę TOPR przywrócił 1 stopień zagrożenia lawinowego.

W świecie fauny najważniejszym wydarzeniem były wykoty młodych kozic. W O.O. Kuźnice można było obserwować samice z młodymi w różnych miejscach. Ciekawą obserwacją był kierdel w masywie Kopy Kondrackiej, składający się z kilkunastu dorosłych kóz z piątką tegorocznych kozłat.

W maju na świat przychodzą również młode jelenie, które można było obserwować przy wykrotach, między gałęziami lub w innych miejscach, gdzie tuż po urodzeniu dochodziły do siebie, leżąc bez ruchu.

Po kilku dniach wędrawali już dzielnie za matkami.

Koniec miesiąca przyniósł obfite opady deszczu, które dla przyrody są nieocenione. Większość drzew już zakwitła, roślinność zielna również zaczęła się szybko rozwijać.

Marcin Nędza-Chotarski: - Na Hali Gąsienicowej obecnie przebiega granica pomiędzy wiosną a zimą. Wszystkie szlaki dojazdowe są już bez śniegu, natomiast powyżej - zima, o czym należy pamiętać, planując dłuższą wycieczkę. Z początkiem czerwca kończymy udroźniać z powalonych drzew zielony szlak z Hali na Waksmundzką Równię. Wędrując po naszych szlakach, warto się rozglądać, gdyż można teraz spotkać kilkutogodniowe młode kozice brykające na płatach śniegu, a także wybudzone po półrocznej drzemce świstaki, uzupełniające warstwę tłuszczu. Oprócz tego od jakiegoś czasu regularnie odwiedza nas największy latający drapieżnik - orzeł przedni, warto więc od czasu do czasu podnieść głowę do góry. W godzinach porannych, zanim robi się większy ruch na szlakach, na samej Hali Gąsienicowej pasą się łanie. Pod koniec maja było ich pięć. Stawy tatrzańskie już odmierzają, nasz największy Czarny Staw Gąsienicowy pokryty jest lodem już tylko w około 10%.

Tadeusz Figura: - W O.O. Łysa Polana ruch turystyczny jest spory. Najtętniej jest w soboty. Ruszyły przewozy konne na trasie Palenica - Włosienica. Na wozach może przebywać maksymalnie 8 osób, wprowadzono też inne zmiany w związku z panującą epidemią. W poniedziałek 25 maja miał miejsce redyk na Rusinową Polanę. Przez kilka najbliższych tygodni owce pozostaną na polanie. W lesie wiosna. Buki, jawory, wierzby rozwijają liście. Kończą kwitnienie żywce, łanami zakwitły urdziki. Intensywnie kwitnie świerk. Na gałęziach można obserwować kwiatostany żeńskie i męskie, które mocno pylą. Żółty pyłek osadza się na różnych powierzchniach. Podhalańscy bez wątpienia zaobserwowali go na swoich samochodach i podwórkach. Nad Białką żerują bocian czarny i czapla siwa. Łatwo można zobaczyć drozdy obrożne, pliszki siwe, rudziki. Słychać kukułki.

Grzegorz Bryniarski: - Morskie Oko odmarzyło 13 maja. Czarny Staw jeszcze zamarznięty w 70%. W rejonie Rysów wciąż zimowo i od Czarnego Stawu na szczyt szlak w 100% pokryty jest śniegiem. Mamy jesz-

cze sporo śniegu w Obwodzie, więc o wiosnę "pełną gębą" nie ma nadal mowy. Szlak na Świstówkę został otwarty 16 maja. Świstaki się już wybudziły i zinwentaryzowaliśmy sporo nor zimowych. Furmani jeżdżą, ale z mniejszą częstotliwością niż przed wybuchem epidemii. Wrócił jeleni i kręci się blisko turystów. Niestety nie ma kolczyków i dopóki nie wyrosnie mu całkowicie poroże, nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy to ten sam "słynny" osobnik z Morskiego Oka, o którym było głośno w poprzednich sezonach letnich. Powoli wszystko wraca do normy.

Zebrala i opracowała:
Ewa Holec-Krzysztof

Gra MEMO Rośliny Tatr

Ucz się, bawiąc

Od kilku lat w naszej ofercie wydawniczej można znaleźć bestsellerową grę typu memory - Zwierzęta Tatr. Wiemy, że jest to świetna forma wspólnej zabawy, zarówno w gronie rodziny, jak i znajomych - niezależnie od wieku.

Popularność tej gry i pozytywne opinie skłoniły nas do kontynuacji tego projektu. Po kilku miesiącach prac przedstawiamy Wam edycję poświęconą tatrzańskim roślinom.

Zestaw składa się z 96 kartoników z wizerunkami 48 gatunków roślin. Obok popularnych, sztandarowych, takich jak krokus czy limba, znajdziecie tu również przedstawicie-

li gatunków mniej znanych. Dlatego ta gra to świetna pomoc edukacyjna dla przedszkolaków i uczniów. Szata graficzna, poprowadzona autorstwa znanego rysownika - Krzysztofa Kokoryna, i jakoś wykonania (trwała i gruba tektura) zadowolą najbardziej wymagających.

Gra MEMO Rośliny Tatr dostępna jest w sprzedaży internetowej sklep.tpn.pl, a także w naszych



zakopiańskich punktach sprzedaży - w Punkcie Informacji Turystycznej, ul. Chałubińskiego 44 (przy rondzie Jana Pawła II) oraz w Centrum Edukacji Przyrodniczej, ul. Chałubińskiego 42A.

ZKIW

PRENUMERATA KWARTALNIKA „TATRY”, CZYLI Z GÓRY ZA GÓRY

Prenumerata roczna obejmuje cztery kolejne numery kwartalnika „Tatry” i kosztuje 60 zł, dwuletnia - 8 numerów w cenie 120 zł. Prenumeratorzy oprócz niższej ceny od czasu do czasu otrzymują ciekawe i zazwyczaj niedostępne w sprzedaży upominki w postaci reprintów, książek, wydawnictw multimedialnych. Prenumeratę najłatwiej zamówić za pośrednictwem księgarni internetowej: sklep.tpn.pl, z możliwością płatności elektronicznej.



Fot.: Tadeusz Figura

Kwiatostany żeńskie i męskie świerka

Nie zgadzasz się z nami? Coś Cię bulwersuje? Chcesz nas zainteresować ciekawym tematem, podzielić się opinią? Napisz: sekretariat@tpn.pl lub zadzwoń: 18 20 23 243



USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3B**. Pon.-piątek 11.30 do 13. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemną ko u dzieci, piersi. Pon.-wt. i czw. 14-17, śr. 16-18. **Ul. Sienkiewicza 4A**. Po godz. 20: 608 610 101. **USG DOPPLER tętnic i żył**. 604 067 605. (2/2)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramyczne. **Ul. Kościuszki 8**, I piętro, rejestracja telefoniczna: 693 436 596. (3/2)

- ◆ Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów moczny (jądra, najądrza); pn., wt. 15-17, śr. 13-15. **Lek. EWA SMOŁECKA**, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG. **Ul. Zborowskiego 4/6**. Tel. 509 923 737. (124/2)
- ◆ **SPECIALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych i żył, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)
- ◆ **Dr n.med. JACEK JANCELEWICZ**. Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **GABINET LEKARSKI USG**, lek. **Damiana Majda**, specj. radiodiagnostyki. Badania USG: jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy, ślinianek, węzłów chłonnych, moczny, Doppler tętnic dogłównych, tętnic i żył kończyn. **Ul. Szaflarska 14**. Rejestracja tel. 604 437 310. (1/NT)
- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski**. USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG. **Ul. Esperanto 2**. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra**. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE**. **Lek. Janina Kovacs**. Tel. 601860090 (245/NT)

BADANIA DO UPRAWNIENÍ

Zakopane

- ◆ **Lek. ALINA ŁOJAS**. Specjalista medycyny rodzinnej. **BADANIA DO UZYSKANIA PRAWA JAZDY, BADANIA DO POZWOLENIA NA BROŃ**. Tel. 602 24-27-54. (11/2)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA Specjalistyczna Poradnia Internistyczna**, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. **www.gastromedzakopane.pl** (10/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych**. N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA** - OKULISTA, Optometrysta PWR, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP) - **ZAKŁAD OPTYCZNY CZYNNY** w godz. 10-18 (pn.-pt.), 10-14 (sob.). **LEKARZ PRZYJMUJE w godz. 11-13 (pn.-pt.) po wcześniejszej rejestracji**: 18 20 66 824. (23/2)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkiele kontaktowych. (26/2)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY**. Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA**. **Ul. Chałubińskiego 37B**, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL** - OKULISTA. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92**. Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ** - OKULISTA. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. **Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA)**. Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. **Ul. Zamoy-skiego 17 a**, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)

- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY**. Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1B. Tel. 18 20 149 71, **www.optyka-optometria.pl** (300/2)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ**, SPECJALISTA OKULISTA, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZACIĘMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084**. (431/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). **Ul. Kolejowa 10**, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/2)

- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY**. Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI**. Dobór aparatów słuchowych. **Ul. Sienkiewicza 3B**: pon. i czw. od 16-17. **Ul. Chałubińskiego 37B**, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)
- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH**. BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMI-SJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)
- ◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych**. **UL. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED)**, pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog. N. Targ Długa 100 (róg Szaflarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-iej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słucho: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórne, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** - specjalista otolaryngolog. Choroba uszu, nosa, gardła i krtani u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. **Rabka, Orkana 19B, CH „Małgosia”**, II p., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084**. (360/2)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK** - MEDYCYNĄ PRACY - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)
- ◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA**. Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/2)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE**: - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WNEŹNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE**: USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/2)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**, lek. med. **GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobięcych i Położnictwa**, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16.Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)

- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. **Ul. Kaszelewskiego 6** (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. **Ul. Sienkiewicza 3b**, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14: 18 20-143-79. (46/2)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 60128-15-79. (139/2)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **Gabinet ginekologiczny - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK KRYSTYNA BUŃDA**. Gabinet czynny: wt., śr., pt. 14-17. **Ul. Sobieskiego 15**. Tel. 18 266-22-39, 605 048 900. (11/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWISTARZENIOWĄ, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** - lek. **Anna Gąsiorowska** i lek. **B. Pflaum**. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. **Ul. Długa 129** (budynek Femedici), rejestracja: 603 774 775 (433/2)

Poronin

- ◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODAYKA** - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: ul. Piłsudskiego 36A, Poronin. Tel. 606 420 912. (326/2)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECIALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n.med. WOJCIECH KĄCKI**. Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułow-ski**. USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”**, - specjalista podolog. Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych**. **Ul. Grunwaldzka 11b**, 600 801 792, **studioorchidea.net** (329/2)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA Pracownia Endoskopowa**, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG**. Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. **Ul. Rynek 24**. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. **Ul. Gimnazjalna 1**, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szaflarska 93d, specjaliści urodolży pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)
- ◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. **FEMEdica**. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECIALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Operacje laparoskopowe. Operacje przepuklin, żyłaków kończyn dolnych, usuwanie zmian skórnych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

MURZASICHLE

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. **Ul. Chycokówka 1**, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLO-OMEA. (437/2)

NEUROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/2)

Nowy Targ

- ◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista neurolog. **Ul. Gorczańska 29**. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)

- ◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w Centrum Zdrowia „INTERMED”, ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66. **www.inter-med24.pl** (242/NT)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**, specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)
- ◆ **Lek.med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna **USG 24 20 00** (od 17:00). (417/2)

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW**. **Lek. med. Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. **Ul. Kolejowa 31**. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)
- ◆ **„ZDROWIE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14**, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog **Paweł Chruściel**. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)
- ◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWIE SERCE”**, **Ul. Wojska Polskiego 14**, Beata Radzyńska-Chruściel i **Paweł Chruściel**. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)
- ◆ **PAWEŁ CHRUŚCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. **Ul. Wojska Polskiego 14**, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **kardiologia Nowy Targ**
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjaliści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasieńskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECIALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI** - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII. Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel. 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. popołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorosli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Dr n. med. ROMAN KRYSZTOFIK - specjalista psychiatra**. 30-letnia praktyka międzynarodowa. **Kompleksowa diagnostyka, terapie wszelkich zaburzeń sfery psychicznej, zaburzeń snu i uzależnień**. Ul. Kościuszki 14b, pok. 5 - 787 923 720. (423/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra**. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro**. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNĄ PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szafarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnostyka, terapia, w sparciu dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnostyka i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 535301509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”**, lek. med Irena Wójcik-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

DERMATOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI - WENEROLOG** - asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL - SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamykanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamysłowska 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. 604 916 262, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Operacyjne i nieoperacyjne leczenie zylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCĄ

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja: 602 880 990**. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSZYNA KĘDZIEŃSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSKY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PASICH**, tel. 784-151-943 (259/Z)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicz 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichełski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASE-ROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **Bezbolesne leczenie próchnicy i inne zabiegi w odpowiednim znieczuleniu**. Protezy, korony, mosty, mosty natychmiastowe, licówki. Rekonstrukcja zębów złamanych. Implanty. Korekta kształtu, koloru zębów. Wybielanie. Zabiegi higieniczne. **Lek. stom. Magdalena Kaczor**, ul. Waksmundzka 30 /1. N.T. 604-441-744 lub 18-26-46-235. (23/NT)

Jabłonka

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”, lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ**. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE**. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 48B oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-ŁĘCZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI**. 601 276 122. (129/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A.W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. 602 11 93 02, 18 20 70 539. (288/Z)

IMPLANTO- PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabaty 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. **KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE IMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN**. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA**. Lek. stom. Katarzyna Fudala-Łęcza. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych**. Tel. 601 276 122 (440/Z)

Nowy Targ

◆ **ORTODONCJA**, Nowy Targ ul. Krzywa 14 - aparaty stałe, ruchome, Invisalign, Clear Aligner. **Lek. stom. BOŻENA WITES, lek. stom. KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA** - 603690634 (436/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąstłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

MEDYCYNĄ NATURALNA

Zakopane

◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE** - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYNIKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)

Nowy Targ

◆ **TESTY I TERAPIE ELIMINUJĄCE** alergię, wirusy, bakterie, pasożyty, grzyby pleśniowe. Przy użyciu aparatu MORA, MAGNETOREAPII, ŚWIATŁOTERAPII, ZIOŁOLECZNICTWA. Wspomagamy leczenie chorób m.in. reumatycznych, infekcyjnych, układu pokarmowego. **KURACJE ANTYNIKOTYNOWE. Gabinet BLOKOM** Żaneta Staszal, ul. Krzywa 18c, 607 616 786. (55/NT)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE**, Włodzimierz Danielewski, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMON-DIA”**, w Krakowie, ul. A. Wichury 18 - o Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. Czynne od odwołań: w pon. środy i piątki 7.30-12.00. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIEŃ „RODZINA”, NZOZ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenierodzina@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapie. (180/Z)

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCIK**. Kropiówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”, DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODRUCIA - BADA-NIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapia.net.pl, www.pomoc.terapia.net.pl (92/NT)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Górczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 5

PRACA

dam

- ◆ LOGISTYK: planowanie załadunków i tras transportowych w celu optymalizacji wykorzystania środków transportu, zapewnienie terminowości dostaw do Klientów, przygotowywanie dokumentacji wysyłkowej, nadzór nad przepływem dokumentacji magazynowo-transportowej, współpraca z magazynem, działem sprzedaży i klientami Firmy, optymalizacja kosztów transportu i kosztów związanych z załadunkiem, kontrola wysyłek i dostaw, inicjowanie i wdrażanie usprawnień w obszarze planowania logistyki. Wymagania na stanowisku: doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku, mile widziane wykształcenie o kierunku logistyka, samodzielność i odpowiedzialność, umiejętność pracy pod presją czasu oraz odporność na stres, dobra znajomość pakietu MS Office, kreatywność i własna inicjatywa. Oferta: ciekawą pracę w firmie mającej stabilną pozycję na rynku producentów materiałów budowlanych, atrakcyjne wynagrodzenie, profesjonalne warunki pracy, rekrutacja: pracapolska@op.pl
- ◆ Szukam OPIEKUNKI do osoby starszej, samodzielnej, z zamieszkaniem. 505 96 19 16.
- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI PIEKARZA - praca na noc. 604 102 804, 602 285 793.



Spółka POLSKIE TATRY S.A.

zatrudni pracowników na stanowisko:

- KELNERKA
 - POKOJOWA
 - POMOC KUCHENNA
 - PRACOWNIK OBSŁUGI SPRZĄTAJĄCEJ do Aqua Park Zakopane
- Tel. 1820 63730
e-mail: kadry@polskietatry.pl
Szczegółowe informacje na stronie: www.polskietatry.pl

- ◆ Hotel Bania w Białce Tatrzańskiej zatrudni osobę na zmywak. Tel. 533 259 258, administacja@bania.pl
- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI PANIĄ DO SPRZĄTANIA - 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ ZATRUDNIĘ W KARCZMIE GÓRALSKIEJ KUCHARZA I POMOC KUCHENNĄ - ZAKOPANE - 602 366 750.
- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI EKSPEDIENTKĘ - 604 102 804, 602 285 793.

PRACA
W BUDOWLANIE
W SZWECJIod zaraz,
na korzystnych
warunkach.Telefon:
0046 739362082

- ◆ Firma budowlana zatrudni PRACOWNIKÓW OGÓLNOBUDOWLANÝCH na pełny etat. Praca całoroczna na terenie Podhala. Możliwość zamieszkania. 509 670 775
- ◆ OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935
- ◆ PRZYJMĘ KIEROWCĘ DO RADIO TAXI W ZAKOPANEM. 604 504 738.
- ◆ MAGAZYNIER: Główne zadania: obsługa wózka widłowego, rozładunek i załadunek towaru, ogólne prace magazynowe. Wymagania: uprawnień do obsługi wózka widłowego, doświadczenia na podobnym stanowisku, gotowości do pracy w systemie dwu zmianowym. Oferujemy: Stabilne miejsce zatrudnienia w firmie o ugruntowanej pozycji, Niezbędne narzędzia pracy, Atrakcyjne: wynagrodzenie i warunki pracy, Możliwość rozwoju zawodowego, Ciekawą pracę w kreatywnym zespole. Praca w Nowym Targu. rekrutacja: pracapolska@op.pl

- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI MAGAZYNIERA/MAGAZYNIERKĘ - praca na noc. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI ENERGIĘ KOBIECĄ DO PRACY w kuchni na stanowisko KUCHARKA, POMOC KUCHENNA. Praca stała. 601 533 566, 18 20 64 305

POSZUKUJĘ
konkretnej ekipy
do wybudowania
dużego domu
(400-450 m²)na terenie
Nowego Targu

Start wrzesień 2020

Tel. 608 529 511

- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI CUKIERNIKI (praca na noc). 604 102 804 602 285 793.
- ◆ PRACA W KUCHNI, W SCHRONISKU NA TRASIE DO MORSKIEGO OKA - OD ZARAZ. DLA PANI DO 45 LAT. Z zakwaterowaniem. Dobre zarobki. Stała lub sezonowa. 502 367 534.
- ◆ PRZYJMĘ DO WILLI W ZAKOPANEM POKOJOWO-SNIADANIOWĄ - 602 411 450.
- ◆ Firma Elmal przyjmie na praktyczną naukę zawodu uczniów ponad podstawowych w zawodach: SPRZEDAWCA W SKLEPIE TECHNICZNYM, ELEKTROMONTER, ELEKTROMECHANIK, MONTER ZABUDOWY WNIĘTRZ, MURARZ, TYNKARZ. Praktyka na terenie Zakopanego i Bukowiny Tatrzańskiej. 600 38 38 52
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TEUMACZCENIA. 502 27 97 48.
- ◆ NORWEGIA - BUDOWLANCY. Firma Norweska zatrudni w Oslo pomocników tynkarzy, stolarzy, malarzy, monterów rusztowań, blacharzy oraz młodych do przyuczenia w zawodzie. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg własnego uznania ~ co 1-3 tygodni. Zarobki od 15 do 25 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602
- ◆ Praca w Recepcji w weekendy, obsługa telefoniczna, przyjmowanie rezerwacji Kościelisko. +48663341092 anna133@interia.eu
- ◆ Pensjonat w centrum Zakopanego zatrudni recepcjonistkę/tę. CV proszę przysłać na maila: agatapartament@gmail.com
- ◆ PIZZERIA w Nowym Targu zatrudni KELNERA/KĘ (wiek powyżej 20 lat) - na weekendy. 508 256 350.
- ◆ PRACA dla Konserwatora - PRAWO JAZDY - 791 353 569
- ◆ Hotel Górski Kalatówki szuka do pracy kelnerki - praca z zamieszkaniem 696800340 biuro@kalatowki.pl kalatowki.pl
- ◆ FIRMA BUDOWLANA ZATRUDNI: CIEŚLI DACHOWYCH, DEKARZY, STOLARZY, POMOCNIKÓW BUDOWLANÝCH I HYDRAULIKA. PRACA STAŁA. 600 38 38 52
- ◆ Aparthotel Prestige w Zakopanem zatrudni osoby na stanowisko MANAGERA obiektu oraz obsługi RECEPCJI. CV prosimy przysłać na e-mail. +48663341092 133annab@gmail.com
- ◆ REFERENT ds FAKTUROWANIA, wystawianie faktur sprzedaży zgodnie z obowiązującymi przepisami podatkowymi i rachunkowymi zachowanie prawidłowego obiegu dokumentów, współpraca z księgowością w zakresie obiegu dokumentów sprzedażowo-magazynowych. Wymagania: znajomość przepisów podatkowych w zakresie wystawiania faktur praktyczność znajomość programu Excel dokładność i sumienność samodzielność oraz zaangażowanie w wykonanie obowiązków terminowość i dokładność w działaniu dobra organizacja czasu pracy umiejętność analitycznego myślenia komunikatywność i umiejętność pracy w zespole Oferujemy: stabilne zatrudnienie w ramach umowy o pracę przyjmując atmosferę pracy. 501197068

- ◆ Praca na stoisku regionalnym w Zakopanem 604511399
- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 791 353 569
- ◆ Praca Belgia murarz 20€ H - tynkarz 20€ h - elektryk 20€ h - docieplenia elewacje 15€ H Wymagania - działalność gospodarcza - ważny druk A1 - samochód na dojazd do pracy - możliwość zakwaterowania +32 471 51 55 05 Praca z doświadczeniem +32 471 51 55 05
- ◆ Przyjmę sprzedawczynię do Sklepu Sportowego w Żebie 502338061
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI ENERGIĘ KOBIECĄ DO PRACY W KUCHNI na stanowisko ZMYWAK i OBIERAK. Praca stała 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Piekarnia w Bańskiej Niżnej zatrudni PIEKARZA PIECOWEGO z doświadczeniem. Bardzo dobre wynagrodzenie. 788 711 421.
- ◆ Kąpielisko Geotermalne Szymoszkowa przyjmie na sezon letni osoby do pracy na punktach gastronomicznych. Kontakt: 693 319 707
- ◆ Pracownia kamieniarska Discover Stone w Ratulowie zatrudni na stałe, pracowników do obróbki i montażu nagrobków oraz innych elementów budowlanych z granitu. Praca całoroczna z umową. Możliwość przyuczenia. Prosimy o kontakt pod nr 602836655, 602294001 lub pod adresem Ratulów 210.
- ◆ PRACOWNIKA Z DOBRĄ ZNAJOMOŚCIĄ, OBSŁUGI KOMPUTERA ORAZ POWIATU TATRZAŃSKIEGO I SAMOCHODEM NA ETAT W BIURZE NIERUCHOMOŚCI ZATRUDNIĘ. tel. 601 407 320
- ◆ SALON JOANNA - Białka Tatrzańska - oferuje: STRYZENIE DAMSKIE-MĘSKIE, KOLORYZACJE, MODELOWANIE, KOKI, CZESANIE OKOLICZNOŚCIOWE. Galeria Białkańska 178 - 793 580 455. CHĘTNIE PODEJMIEMY WSPÓŁPRACĘ Z FRYZJEREM, BARBEREM.
- ◆ KUCHARZ - BUKOWINA TATRZAŃSKA. Praca stała, elastyczny grafik pracy, stawka godzinowa 507645428 dyrektor.bukowina@nat.pl
- ◆ PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY ds. SPRZEDAŻY DETALICZNEJ. Do obowiązków zatrudnionej osoby będzie należało: Doradztwo i sprzedaż Budowanie i utrzymywanie relacji biznesowych, Realizowanie założonych celów sprzedażowych, Realizacja szczegółowych warunków współpracy z klientami i nadzór nad jej prawidłowym przebiegiem, Reprezentacja firmy w podległym regionie; monitorowanie rynku i działań konkurencji, Planowanie własnych działań oraz bieżące ich raportowanie. Poszukujemy osób, które: Lubią pracę związaną z doradztwem i sprzedażą, Są aktywne i lubią pracę w terenie, Mają ukształtowane umiejętności interpersonalne predysponujące do pracy z klientami. Firma oferuje: Pracę w przężnej firmie o znanej marce i profesjonalnym zespole, Wysokie prowizje za pozyskiwanie i utrzymywanie klientów, Samochód służbowy, laptop i telefon komórkowy, Wsparcie merytoryczne oraz Back Office. Sucha Beskidzka, Mysłenice, Limanowa, Nowy Targ, Zakopane, rekrutacja: pracapolska@op.pl
- ◆ szukam
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383, 18 26 66 820.
- ◆ PRZERÓBKI - futer, kozuchów, odzieży skórzanej - profesjonalnie. 606 989 935.
- ◆ USŁUGI STOLARSKIE - 790 455 655.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -18 20 00678, 501 515 342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, ul. Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), tel./fax +48 18 201 33 00, 601 347 277, 606 701 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI "ZOFIA" ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl

- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com 889 189 154
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665 10-50-40, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE (18)2073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KROŚCIENKO (18)2755541, www.remmax-polska.pl/duo
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew - Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506 13 14 63
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne, 600 49 49 49.
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRĘ 5 600 22 30 20, 609 999 989 www.vega.biz.pl
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600 820 576, 886 896 759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI "ZOFIA" ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ WYCENA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI RZECZOZNAWCA MAREK SUCHODÓŁ www.suchodol.com 501 614 182
- ◆ InspiroAPART.pl - biuro - WYNAJEM i ZARZĄDZANIE APARTAMENTAMI. 604253308, 604253378
- ◆ ODKRYJ-ZAKOPANE.COM BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. 728 898 861, 604 701 009.
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 18 26 227 08, 607 282 401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl

wynajem

- ◆ POKÓJ jednoosobowy - 607 826 896.
- ◆ POKÓJ DO WYNAJĘCIA - 790 208 148

ZAKOPANE
ZAKOPIAŃSKIE CENTRUM KULTURY
ogłasza

PRZETARG
NA DZIERŻAWĘ STOISK

położonych przy ul. Krupówki,
ul. Na Gubałówkę oraz na placu
pod Gubałówką w Zakopanem.

Szczegółowe informacje na stronie BIP
Zakopiańskiego Centrum Kultury
<https://bip.zakopane.eu/>
lista/bip-zakopiainskiego-centrum-kultury

- ◆ WÓJT GMINY KOŚCIELISKO działając na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. 2018 poz. 2204) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kościelisko, ul. Strzelców Podhalańskich 44, w dniu 01.06.2020 r. wywieszony został na okres 21 dni, wykaz zawierający informacje dot. DZIERŻAWY LOKALU UŻYTKOWEGO o powierzchni 187,50 m2, położonego w Kościelisku, przy ul. Nędzy Kubińca 136, przeznaczonego na prowadzenie zajęć edukacyjnych i sportowych dla dzieci i młodzieży oraz zajęć sportowych (fitness, step, zumba itp.) dla dorosłych. Blisze informacje udziela się w Urzędzie Gminy Kościelisko, pokój nr 15, tel. 18-20-79-100 wew. 50.
- ◆ Do wynajęcia POKÓJ Z ANEKSEM KUCHENNYM I ŁAZIENKĄ oraz MAŁE MIESZKANIE (pokój, kuchnia, łazienka) - Nowy Targ. 889 694 718.
- ◆ POKOJE PRACOWNICZE - 889 26 75 60
- ◆ Wynajmę mieszkanie 37m Zakopane Kamieniec 608234988
- ◆ Do wynajęcia POD DZIAŁALNOŚĆ LOKAL ok. 200 m2 - Nowy Targ, Św. Anny 2A. Tel. 519 683 114.

- ◆ POKOJE NA DŁUŻEJ WYNAJMĘ - 692 301 048.
- ◆ POKÓJ Z KUCHNIĄ i 2 pokoje pojedyncze - 18 20 110 26
- ◆ POKÓJ DO WYNAJĘCIA NA DŁUŻEJ - ZAKOPANE - 788 815 508
- ◆ LOKAL DO WYNAJĘCIA, Zakopane centrum, 27 m2 - 694 266 522

kupno

- ◆ MIESZKANIE, GARAŻ, DOM. 791 236 577.
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728 898 861.
- ◆ Kupię DZIAŁKĘ, DOM - dam samochód w rozliczeniu. 510 816 342.
- ◆ MIESZKANIE 607 677 710.

sprzedaż

- ◆ KOŚCIELISKO DOM MIESZKALNO-PENSJONATOWY CENA 2.450 tys. tel. 601 407 320
- ◆ Sprzedam DOM Z PŁAZÓW do rozbioru i przeniesienia 604515611
- ◆ ZAKOPANE - PENJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 10 50 40
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 550 000zł. DOMATOR. 665 10 50 40
- ◆ ZAKOPANE ŁUKASZÓWKI - kawalerka po generalnym remoncie, 490000 zł, Tel. 886896759, www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ BIAŁY DUNAJEK - dom przy zakopiance, 987 m2, 790000 zł, Tel. 600820576, www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ MURZASICHLE - działka ze starym domem, 3239 m2, 450000 zł, Tel. 886896759, www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ ATRAKCYJNY DOM Z PŁAZÓW W GLICZAROWIE GÓRNYM - 607 506 428
- ◆ NOWE APARTAMENTY ZAKOPANE CENTRUM, Tel. 607 677 710
- ◆ SPRZEDAŁ DOM W SZCZAWIE. tel. 792 987 001
- ◆ CZARNA GÓRA - działka budowlana, 1830 m2, 299000 zł, Tel. 600820576, www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ ZAKOPANE OLCZA - działka budowlana: 1132 m2 - 389000 zł. Tel. 600820576, www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ Sprzedam DOM typu pensjonat, W KOŚCIELISKU, 1.850.000 zł - 880 76 12 36
- ◆ APARTAMENTY ZAKOPANE - PARDALÓWKA 43 m2 590 tys., STROMA 37 m2 449 tys. tel. 601407320,
- ◆ PENJONAT w Kościelisku - DWA OBIEKTY - 607 506 428
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665 10-50-40
- ◆ DOMEK NA WIDOKOWYCH DZIAŁKACH W ZAKOPANEM ok. STRĄŻYSKIEJ, KOTELNICZY, TATARÓW, PARDALÓWKI OD ZŁOTYCH 850 TYS. DO 1.2 mln. AN "ZOFIA", tel. 601 407 320

BIZNES

- ◆ DO WYNAJĘCIA GRILL PRZY SZLAKU DO STRĄŻYSKIEJ - 692 624 359.
- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L 0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K 3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602 468-953.

TURYSTYKA
I WYPOCZYNEK

- ◆ Zapraszamy na wakacyjne warsztaty pisania ikon dla początkujących do Zakopanego. 24-28. sierpnia 2020r. Miejsce: Ośrodek Rekreacyjno - Wypoczynkowy, Cyrhla 37. Telefon: 570 77 62 25 pracowniaikonograficznaplock@gmail.com <http://pracowniaikonograficzna.blogspot.com/>
- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ PILNIE SPRZEDAM GONTY - 783 290 100.
- ◆ DESKI, KANTÓWKI, KROKWIE cena od 250 zł/m3. 506 153 731.

**STUDNIE
GŁĘBINOWE**

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

**ODWIERTY
DO 150 m**

Tel. 607 980 682
605 632 978

- ◆ TARTAK OFERUJE W DOBRYCH CENACH: DESKI 2.5/ 3.2/ 5/ 7, WIĘZBY, ŁATY, STEMPLE BUDOWLANE, OPAL. 506 543 968.
- ◆ Deski całówki, foszty. 783 193 796
- ◆ SPRZEDAM KONSTRUKCJĘ SZKIELETOWĄ WYKONANĄ Z KANTÓWKI o wym. 7x5 - 668 11 53 97.
- ◆ GRANIT. 600 753 303.
- ◆ Blachy Dachowe od 11zł/m 693847040
- ◆ TARTAK PITOŃ W MORAWCZYNIE OFERUJE: TARCICA SUCHA, DĘBOWA, JESIONOWA I IGLASTA oraz USŁUGI SUSZENIA W NOWOCZESNEJ SUSZARNI PRZEMISŁOWEJ. 18 26 513 40, 505 343 252.

**Studnie
Głębinyowe**

Pompy Ciepła

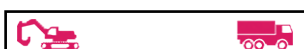
**Od projektu
do realizacji**

510 018 800

604 907 204

**Brak wody
zero kosztów**

- ◆ STEMPLE BUDOWLANE. 609 053 978
- ◆ JESION na deski. 669 531 263.
- ◆ maszyny, narzędzia
- ◆ ZGARNIACZ DO OBORNIA używany. 502 010 067.
- ◆ Sprzedam PRZYCZEPĘ JEDNOOSIOWĄ do przewozu bydła 18 28 587 72



WWW.CIEZAROWKI.PL

**SKUP I SPRZEDAŻ
MASZYN BUDOWLANÝCH
I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH**

W naszej ofercie dostępne:

- koparko-ladowarki
- koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ladowarki kołowe / teleskopowe
- HDS
- wywrotki
- ramy BDF
- chłodnie
- naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
- przyczepy ciężarowe
- zabudowy BDF
- i wiele innych maszyn

**150 maszyn i pojazdów
dostępnych na placu!**

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków

tel. +48 660 123 125
+48 606 123 425
fax: +48 12 397 10 51

◆ MAŁA PILARKA DLA MAJSTERKOWICZA - 517 227 567.
◆ PRZETRZĄSARKA, ZGRABIARKA TAŚMOWA 603 523 550
◆ CIĄGNIK S15, robiony, z plugiem do odśnieżania z przodu, podnoszonym i skosowanym hydraulicznie, 4x4. 504 47 55 66.
◆ ZBIERAK DO SIANA. 18 26 55 665.
◆ MASZYNY ROLNICZE. 575 395 292 po 15-ej.
◆ DEUTZ-FAHR agrottron rok 2006 120 KM. Tel. 881 483 037
◆ Sprzedam DMUCHAWĘ KOSZOWĄ DO SIANA. 664 360 200
◆ DMUCHAWA, ZBIERAK 796 805 194
◆ MASZYNY KUŚNIERKI. 694 916 944.
◆ TRAKTOR C-330, stan b. dobry. PRZYCZEPĄ SAMOZBIERAJĄCĄ. 605 378 277.
◆ Beczkowóz 2700 litrów, schładzarka mleka 250 litrów. 513 265 525.

tv, agd, komputery

◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505 45 12 11.
◆ TELEWIZJA: SATELITARNY/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505 45 12 11.

różne

◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy, GOBELIN - pejzaz zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893

**SPRZEDAM TANIO
BUDKĘ
PARKINGOWĄ**



Zakopane
tel. **602 378 614**

◆ ROWER GÓRSKI z amortyzatorami 300 zł, rower średni 200 zł siedzisko do huśtawki ogrodowej. tel. 698 137 741
◆ DREWNO KOMINKOWE buk. 788 069 832
◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
◆ KAWAŁKI SKÓR. 530 955 936.
◆ WYŚWIETLACZE REKLAMOWE 510557980
◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT 18 3331597, 508656559.
◆ BOJLER 300 L nowy - ocieplany, z węzownicą, poziomy 698 562 305
◆ SKRZYNKI TRANSPORTOWE NA PODNOŚNIK. 889 066 395
◆ KORBACZE tanio! 500 393 617.
◆ GAŁKI białe i wędzone. 699 910 429.
◆ DRZEWO OPAŁOWE 609 053 978
◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 55 79 80
◆ STEMPLE, opał buk, świerk 784 137 761

zwierzęta

◆ Sprzedam krowę i jałówkę 788168614
◆ PSZCZOŁY - tanio! 660 309 061, 794 593 282.
◆ KOŃ 13 lat - 888 026 645
◆ Sprzedam KROWĘ WYCIELONĄ Z CIEŁĘCIEM. 888 732 231
◆ KROWA MŁODA - 606 200 818
◆ ŚWINIE. 500 789 382.
◆ JAŁÓWKĘ wysokocielną 18 27 585 26

KUPNO

◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536 269 912.
◆ Kupię STARE OBRAZY, SREBRA, RAMY, MOTORY, SAMOCHODY, WIDOKÓWKI, MILITARIA. 501 637 715.
◆ SKUP STAREGO DREWNA. 601 159 949.

MAXMIL
STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
eko term plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

◆ KUPIĘ LAS lub DRZEWO NA PNII. 502 658 638

MOTORYZACJA

kupno

◆ KUPIĘ MERCEDESY - SPRINTER, Kaczka, 190, W124. 531-666-333.

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH**

Tel. 18 26 637 50

◆ KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ - osobową, dostawczą, terenową, gotówką. 531-666-333.
◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504 012 602.

**SKUP
AUT**

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

**Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738**

◆ KUPIĘ HYUNDAIA ATOSA. 531-666-333.
◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ, 600 225 631.
◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIJ, TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

**Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE**

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

◆ KUPIĘ MERCEDESY - Sprinter, kaczka, 190, W124. Gotówka. 531 666 333.

części

◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 18 26 66 992.

inne

◆ KONSERWACJA POJAZDÓW - 880 063 078

sprzedaż

◆ RENAULT LAGUNA 2005, 2.900 zł. 517 324 922.

MAZDA 5

serwisowane, zadbane,
garażowane, r. 2008,
diesel, stan bdb,
oryginalna nawigacja
z dotykowym ekranem,
2 komplety
felg aluminiowych
z oponami lato/zima,
full opcja, 16.000 zł

888 223 761

◆ Suzuki SX4 4WD 2006 bezwypadkowy. 1właściciel, serwisowany, dobrze wyposażony, komplet kół zimowych, 15375,- do negocjacji 603334255 szymek.tasz@gmail.com

AUTO-COMPLEX

Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

**TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE**

**OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE**

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

◆ RENAULT KANGOO 2005, w całości lub na części. 603 330 556.
◆ Suzuki Swift 6 lat przebieg 86000 cena 26 tys. 602108334

Strama PALIWA

● **GAZ GRZEWczy
PROPAN - NOWOŚĆ**

● **OLEJ OPAŁOWY**

● **PALIWA - HURT**

Tel. **601 500 321**
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szaflary, ul. Zakopiańska 2k

◆ FIAT PUNTO 2004, 2.750 zł. MERCEDES A klasa, 2.100 zł. AUDI A3, 2001, 4.600 zł. AUDI A6, 4x4, 4.600 zł. OPEL VIVARO 5.900 zł. JEEP GRAND CHEROKEE 2003, 7.900 zł. NISSAN NAVARA. Możliwe zamiany. 510 816 342.

PAPISERVICE

OLEJ OPAŁOWY

OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN
ul. Kasprowicz 28
7.00-17.00
tel./fax: **18 207 4845**
18 207 4224

◆ VW T4, 2.4D, 1997, 9-osobowy, tanio! 504 47 55 66.
◆ NISSAN PRIMASTER, 2003 r., 275.000 km - 511 299 935

RÓŻNE

◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536 269 912.
◆ MULCZAROWANIE ŁĄK. 600 318 436.
◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.
◆ PRZYJMĘ GRUZ, ZIEMIĘ. 691 434 133.

MATRYMONIALNE

◆ SZCZUPEŁY SZUKA SZCZUPEJ. 608 191 572

USŁUGI

budowlane

◆ BUDOWY OD PODSTAW. WŁASNE STEMPLE, SZALUNKI. 514 525 720.
◆ WYKŁADANIE KAMIENIEM. 787 479 002.
◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
◆ Instalacje elektryczne, odgromienia, pomiary. Pełny zakres. 607 970 969.
◆ DOCIEPLENIA BUDYNKÓW, wolne terminy! 888 191 743.
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOVO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606 433 864.
◆ MALOWANIE, SZPACHLOWANIE itp. 501 788 640
◆ DACHY - malowanie, mycie, renowacja. Tel.: 693340356
◆ DRZWI, OKNA I SCHODY NA KAŻDY WYMIAR. SERWIS. RENOWACJA STARYCH SCHODÓW, PODŁÓG, itp. 502 647 392
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 666 70 51 50.
◆ ELEKTRYK - 662 140 933.
◆ TYNKI-MASZYNOWE / OCIEPLENIA z rusztowaniem / Adaptacje poddaszy. Tel: 516-175-182
◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW, FASADY, TYNKI. TANIO I SOLIDNIE. Dysponujemy własnym sprzętem. 667 430 263.
◆ PODDASZA, STRYCHY - ADAPTACJA NA MIESZKANIA - 602 839 607.
◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBKI BLACHARSKIE. 600 998 377.
◆ ROBOTY ZIEMNE, FUNDAMENTY, OGRODZENIA, ODWODNIENIA, UTWARDZANIE TERENU, DROGI DOJAZDOWE. 880 063 078
◆ MALOWANIE MIESZKAŃ. 668266881
◆ BLACHARSTWO BUDOWLANE, DEKARSTWO, POKRYCIA DACHOWE CORONA + BLACHA GŁADKA, OBRÓBKI TARASÓW, MONTAŻ RYNNIEN, ROBOTY CIEŚLERSKIE, REMONTY DACHÓW - 605 642 843.
◆ KOMINKI, PARAPETY, SCHODY MARMUROWE, NAGROBKII. 601 958 378
◆ MALOWANIE WNEŹRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁADZIE, PANELE - 660 921 810.
◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 33/873 06 01, 602 882 325 www.malutyl.com.pl
◆ FASADY, WYKOŃCZENIA. 733 518 412.
◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606 433 864
◆ CZYSZCZENIE MALOWANIE ELEWACJI 668266881
◆ FLIZOWANIE, 511 299 935.
◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANE PIASKIEM KWARCOWYM. 696 688 324.
◆ Usługi koparką wynajem wozidel usługi budowlane ogrodenia rozbiorbka starych domów Fundamenty niwelacja terenu przyłącze i wiele innych 664719818
◆ TYNKI MASZYNOWE. 739 097 516.
◆ DACHY KOMINY RYNNY ELEWACJE - MALOWANIE, REMONT - 602 88 66 01
◆ TYNKI MASZYNOWE z własnym materiałem lub inwestora. 665 749 667.

◆ WYKONAM ELEWACJE NA TERENIE ORAWY, PODHALA I SPISZA. 889 220 676.
◆ MALOWANIE DACHÓW. 668266881
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, PRZEBUDOWY, PRACE BUDOWLANE - FAKTURY VAT - 602 839 607,
◆ ROBOTY ZIEMNE, TRANSPORT, KRUSZYWO. 787326697
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE tania i solidnie, zacieranie mechaniczne, technika silosowa. Realizujemy małe i duże obiekty 18 26 550 39, 503 532 680.
◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCJU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665 719 051.
◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507 58 18 18.
◆ USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE - 602 88 66 01
◆ TYNKI MASZYNOWE. 792 732 309.
◆ DOCIEPLENIA BUDYNKÓW Z WŁASNĄ RUSZTOWANIEM, MONTAŻ PODBITEK, UKŁADANIE KAMIENIA. 505 821 021.
◆ UKŁADANIE PŁYTEK, HOTELE, PENSIJONATY, DUŻE I MAŁE OBIEKTY. 667 337 333.
◆ Tynki maszynowe wolne terminy 698197928
◆ HYDRAULIK - 663 338 954.
◆ ŁAZIENKI, KUCHNIE - PŁYTKI, INSTALACJE - 602 839 607.
◆ MONTAŻ BOAZERII, IMITACJI DESEK. 728 976 597
◆ BUDOWY DOMÓW OD PODSTAW ORAZ WIĘZBY DACHOWE WRAZ Z POKRYCIEM. 572 624 414.
◆ ELEWACJE, DOCIEPLENIE STYROPIANEM, TYNKI NOWOCZESNE, MALOWANIE, REMONTY - 889 718 403.
◆ MALOWANIE DACHÓW, długoletnia praktyka, niskie ceny! 504 120 874.
◆ SZAMBA BETONOWE Z MONTAŻEM 880 063 078
◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKII, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNEŹRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
◆ POPRAWIANIE I MYCIE KOSTKI BRUKOWEJ. 880 063 078
◆ HYDRAULIK. 728 247 495.
◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507 58 18 18
◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW, WYKOŃCZENIA WNEŹRZ. 577 863 337.
◆ OCIEPLANIE ELEWACJI, UKŁADANIEM PŁYTEK, SCHODY Z MARMURU. 798 701 441.
◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW STYROPIANEM, KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIA WNEŹRZ. 886 561 404.
◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
◆ MALOWANIE, TAPETOWANIE, GŁADZIE, REGIPSY - 602 839 607.
◆ KAMIENIARSTWO, ELEWACJE, OGRODZENIA - WSZYSTKO Z KAMIENIA. 509 169 590.
◆ FLIZOWANIE, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, SUFITY PODWIESZANE, DOCIEPLENIA PODDASZY Z ZABUDOWĄ. 880 293 452.
◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tanio! 691 381 758, www.parkietbatko.pl
◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
◆ WYLEWKI MASZYNOWE tania i solidnie. 18 26 550 39, 503 532 680.
◆ DOCIEPLENIA BUDYNKÓW Z WŁASNĄ RUSZTOWANIEM, MONTAŻ PODBITEK, UKŁADANIE KAMIENIA. 793 628 855.
◆ TYNKI MASZYNOWE, tel. 500 290 144.
◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882 080 371.
◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW Z RUSZTOWANIEM. 787 479 002.
◆ MALOWANIE POMIESZCZEŃ. 609 360 233.
◆ DACHY, WIĘZBY. 514 525 720.
◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE -22 lata

W BRANŻY. WYSOKA JAKOŚĆ, KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI. 696 688 324.

inne

◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. Tel./fax. 18 20-638-68 w.21, 602 229-658
◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA-KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE DOMÓW, HOTEI I PENSIJONATÓW. 501 788 640
◆ VIDEO - TRANSMISJA NA ŻYWO IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH (ŚLUBÓW, KOMUNII, POGRZEBÓW, itp.) - 605 670 650
◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 18 266 69 46.
◆ FOTOGRAFIA WNEŹRZ. 501 788 640
◆ PROFESJONALNA WYCINKA DRZEW, GAŁĘZI Z PODNOŚNIKA I Z UŻYCIEM LINY. 889 105 476
◆ RZĘZBIARSTWO W DREWNI, SOŚRĘB, MEBLE - 727 693 757.
◆ ZŁOTA RĄCZKA-USTERKI itp. 501 788 640
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEK. 694 830 383, 18 26 66 820.
◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. (18) 20-638 68 w.21, 602 22-96-58
◆ PRANIE DYWANÓW I TAPICERKI. 501 788 640
◆ WYWÓZ DRZEWA Z LASU, transport HDS. tel. 728 976 597
◆ WYWÓZ DRZEWA ZE WSPÓLNOTY 8 wsi przyjecha z HDS prace leśne. tel. 728 976 597
◆ Zakład kamieniarski - NAGROBKII od 2.000 zł. REMONTY NAGROBKÓW I GROBOWCY. 724 627 733.
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZINY, TAPICERKI. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.

ZDROWIE I URODA

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

**- MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA**

**- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA**

**lek. stom.
Justyna Kędzierska**

ul. Chyców Połok 26
(CH „Szymonek), Zakopane
tel. **506 36 58 56**

**PORADNIA
PSYCHOLOGICZNA
ONLINE**

**PSYCHOLOG
MGR. Anetta Hajducka**

**SPOTKANIE Z PSYCHOLOGIEM
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Jeśli zmagaś się z: depresją,
nerwicą lękową, zaburzeniami
emocjonalnymi, kryzysem w związku,
problemami wychowawczorodzinnymi, uzależnieniami
Zadzwoń lub napisz i umów się
na termin online już dziś.

PEŁNA DYSKRECJA I ANONIMOWOŚĆ

tel. **730 396 874**
e-mail: **aneta.hajducka@wp.pl**

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606 504 790
◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 18 266 10 33, 502 27 97 48.

NAUKA

◆ MATEMATYKA - KOREPETYCJE. 18 20 666 73.

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przysyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: **507 171 188**

W wiadomości prosimy podać (oczywiście nie wszystkie dane osobowe są obowiązkowe)

1. informację, w którym szpitalu urodziło się dziecko
2. imię, nazwisko dziecka
3. imiona rodziców
4. datę urodzenia
5. wagę i długość dziecka po urodzeniu
6. miejsce zamieszkania

Przesyłając zdjęcie do redakcji wyrażacie Państwo zgodę na publikację oraz na przetwarzanie danych osobowych (RODO)

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Mieszko Chyc-Mulik, syn
Anity i Macieja
21.05.20, 2970 g, 54 cm
Poronin



Władysław Stołowski, syn
Katarzyny i Franciszka
26.05.20, 3050 g, 54 cm
Murzasichle



Zuzia Bednarz, córka
Marzeny i Stanisława
29.05.20, 3380 g, 54 cm
Lipnica Wielka

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Antosia, córka Marzeny
i Andrzeja
22.05.20, 3350 g, 56 cm
Zakopane



Igor Gazda, syn Anity
i Darka
28.05.20, 3300 g, 58 cm
Nowy Targ



Oliwia Zięba, córka Aliny
i Tomasza
19.05.20, 3460 g, 53 cm
Pieniążkowice



Dominik Kaliński, syn
Angeliki i Pawła
29.05.20, 3.530 g, 56 cm
Zakopane

REKLAMA

NOWOŚĆ
KOSZULE MĘSKIE

Fryda - Salon Firmowy Kegeł-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.fryda.com.pl

POLSKI FM
92.7FM CHICAGO
RADIO NUMER 1 NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!

Wiosna - cieplejszy wieje wiatr...
Wiosna - znów nam ubyło lat...
Wszystko - kwitnie wokoło, i ja, i Ty...

GODZIENNIE OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM

REKLAMA

TYGODNIK Podhalański

Wiadomości Lokalne Telewizji Tygodnika Podhalańskiego
24tp.pl

ZAK-COP OCHRONA

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane, ul. Sienkiewicza 3b
Tel./fax (018) 264 64 39

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

ASTRUM
Nowy Targ, ul. Długa 21a
Tel. 18 266 66 29,
661 621 937

TERMINALE PŁATNICZE KASY FISKALNE

Oprogramowania dla:
sklepów, gastronomii,
hotelarstwa, medycyny, aptek.
PODPIS ELEKTRONICZNY

USŁUGI INFORMATYCZNE

SZYBKO TANIO BEZPIECZNIE

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

tatrynet
Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

POŻEGNANIA

35

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 maja 2020 roku zapożytny Św. Sakramentami zasnął w Pańu przyswój lat 87 lat

NASZ NAJUKOCHANSZY MAŻ, TATA I DZIADK

TADEUSZ MENDEL

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH, TEN NIE UMARŁ, LECZ SIĘ TYLKO ODALĄ"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 maja 2020 r. zmarła w wieku 90 lat, zapożytna Sakramentami Świętymi nasza ukochana Mama, Babcia i Siostra

ANIELA KRÓL

Zam. Zastolice Karłowice Karłowice 55

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 maja 2020 r. zapożytny Św. Sakramentami zasnął w Pańu przyswój lat 80

NASZ NAJUKOCHANSZY MAŻ, TATA, TESC, SZWAGIER, BRAT I DZIADK

JÓZEF SZANDOR

"SPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI, TAK SZYBKO ODCHODZĄ"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 28.05.2020 r. zmarła w wieku 70 lat, zapożytna Sakramentami Świętymi nasza ukochana Mama, Babcia i Siostra

Eugeniusz KOWALIK

Zam. Zubrzyca Górna 96

"Dla świata byłaś tylko cząstką, dla Nas całym światem"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 18.05.2020 r. zmarła w wieku 71 lat, zapożytna Sakramentami Świętymi nasza ukochana Mama, Babcia, Teściowa i Siostra

Zofia ŚWIDROŃ

Zam. Chyżne 222

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH, TEN NIE UMARŁ, LECZ SIĘ TYLKO ODALĄ"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 maja 2020 r. zmarła w wieku 98 lat, zapożytna Sakramentami Świętymi nasza ukochana Siostra i Ciocha

STANISŁAWA BUDZYK

Zam. Nowy Targ ul. Długa 93

"Kto żyje w pamięci innych, ten nie umarł, lecz się tylko oddalił"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 maja 2020 r. zmarła w wieku 90 lat, zapożytna Sakramentami Świętymi nasza ukochana Mama, Babcia i Teściowa

STEFANIA GRYGLAK

Zam. Łopusz Wyżni ul. Świętego Floriana 8

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 maja 2020 r. zapożytna Św. Sakramentami zasnął w Pańu przyswój lat 84

NASZA UKOCHANA MAMA, SIOSTRA, TESCOWA I BABCIA

MARIA PAWLIKOWSKA

"MATYSCORKA"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 01 czerwca 2020 r. Odszedł od nas w wieku 80 lat

Andrzej PISZCZÓR

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 maja 2020 r. zapożytny Św. Sakramentami zasnął w Pańu przyswój lat 82

NASZA NAJUKOCHANSZA ŻONA, MAMA, TESCOWA I BABCIA

STANISŁAWA CEKUS

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 maja 2020 r. zmarła w wieku 79 lat, zapożytna Sakramentami Świętymi nasza ukochana Mama, Babcia, Teściowa i Siostra

MARIA MOZDYNIOWICZ

Z domu Guzik
Zam. Nowy Targ ul. Aleja Tysiąclecia 34/39

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 maja 2020 r. zmarła w wieku 73 lat, zapożytna Sakramentami Świętymi nasza ukochana MAMA, SIOSTRA, TESCOWA I BABCIA

ZOFIA BAFIA

z domu Tybor

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 maja 2020 r. zapożytny Św. Sakramentami zasnął w Pańu przyswój lat 51

NASZ NAJUKOCHANSZY SYN, TATA, BRAT I WIEJKA

PAWEŁ BUDŹ

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 31 maja 2020 r. zapożytna Sakramentami Świętymi zasnął w Pańu przyswój lat 92 lat

NASZA UKOCHANA MAMA, BABCIA, PRABABCIA I SIOSTRA

ALDONA BAJAROWICZ-SKUPIŃSKA

z domu Suchora

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 czerwca 2020 r. zmarła w wieku 73 lat, zapożytna Sakramentami Świętymi nasza ukochana MAMA, TATA, DZIADK, PRADZIADKI I BRAT

STANISŁAW KUŹNIAR

Zam. Knurów 39

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 kwietnia 2020 r. zapożytna Św. Sakramentami zasnął w Pańu przyswój lat 70

NASZA NAJUKOCHANSZA MAMA, SIOSTRA, TESCOWA, BABCIA I PRABABCIA

DANUTA GOGOLA

z domu Żegleń

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 czerwca 2020 r. zapożytna Św. Sakramentami zasnął w Pańu przyswój lat 71

NASZA NAJUKOCHANSZA MAMA, TESCOWA, SIOSTRA, BABCIA I PRABABCIA

JÓZEFA ZWIJACZ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 maja 2020 r. zapożytny Św. Sakramentami zasnął w Pańu przyswój lat 7

NASZ NAJUKOCHANSZY SYNEK, BRACISZEK, WNCZEK I KUZYŃ

FILIPEK BACHLEDA

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
JÓZEF CZAJA
Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(koło stacji p.nw ARGE)
ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:
• Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
• wieńce • wiązanki pogrzebowe • trumny dębowe

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIEŃCE
RATUŁÓW 6C (OBOK RONDY) CZARNY DUNAJEC UL. KMIETOWICZA 5A
TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com
JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJĄ 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

CAŁUN
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWOZ MIĘDZYNARODOWY
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)
KWACIARNIA KROKUS
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI
Kalina
Pomoc Główna i Wzrost
PILSUDSKIEGO 36
tel. całodobowy
+ 48 721 275 746
+ 48 721 275 722
• Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
• Przygotowanie zmarłych do pochówku
• Przewozy zmarłych z domu do chłodzi, odbiór ze szpitali
• Załatwienie formalności w urzędach i na cmentarzach
• Sprzedaż trumien, urny - kremacji zmarłych
• Przewozy w kraju i za granicą
• Kredytowanie pogrzebów w ramach zasiłku ZUS i KRUS
• Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wieńce, wiązanki
• Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Anna Gąsienica-Sieczka
MACIEJKA
ul. Kasprusie 6, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089

DOM POGRZEBOWY
• modlitwa przy Zmarłym
• przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
• pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
• duży wybór trumien
• obsługa uroczystości pogrzebowych
• kwiaty, wieńce, wiązanki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
• kremacja
ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

AR BRZOSTOWSCY
ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46
TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl
Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21



BUKOVINA

HOTEL



kiszela photography.pl



Uroczystości rodzinne w BUKOVINIE!

Wiemy jak sprawić, by takie okazje jak Chrzest, Komunia Święta, Urodziny, Wesele czy inne ważne uroczystości stały się jeszcze bardziej wyjątkowe.

Oczarujemy Państwa naszą autorską kuchnią i profesjonalną obsługą oraz zadbamy o wszystkie detale, dzięki którym te wydarzenia staną się niezapomniane.

Świętuj z najbliższymi w BUKOVINIE!

sprzedaz@bukovina.pl
+48 18 20 25 400

